

KRZESZÓW
Podpisano umowę
na przebudowę drogi
do Harasiuk

3

STAŁOWA WOLA
Miasto wyremontuje
kilkanaście lokali
socjalnych

4

NISKO
Ulica Tysiąclecia
wreszcie doczeka się
remontu

7

NISKO
Drzewa Pamięci dla
Sprawiedliwych wśród
Narodów Świata

10

LUDZIE
Cały czas czuje niedosyt
zdobywania szczytów

12-13

SPORT
Upokorzeni przez
Podlasie Białą Podlaską

21

Nr 13 (272344)

31 marca 2022 r.

cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

W Stalowej Woli
rosną opłaty
za mieszkania

▶ Czytaj
na str. 3

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Kogo honorować w przestrzeni publicznej

Kłopoty z dobrze znanymi PATRONAMI

Czy patronami ulic i rond w Stalowej Woli mogą już dziś być osoby zmarłe całkiem niedawno, dobrze nam znane i zasłużone dla naszego miasta? Właśnie wpłynął wniosek, by patronem jednego z rond został Antoni Kłosowski, były przewodniczący rady miejskiej, są sugestie, by uhonorować także byłego prezydenta Alfreda Rzegockiego. – To trochę za wcześnie, radzę, żeby z tym odczekać, by wyciszyły się emocje, by nie powstało wrażenie, że na koniec kadencji coś usilnie załatwiamy w tej materii – mówi „Sztafecie” Stanisław Sobieraj, przewodniczący Rady Miejskiej Stalowej Woli.



FOT. ANNA JAKOBSCHWIAK

Do Urzędu Miasta w Stalowej Woli wpłynął wniosek, by patronem nowego ronda został Antoni Kłosowski

Jak się okazuje, w Urzędzie Miasta nie ma specjalnej komisji zajmującej się opinio-



SKŁAD KRUSZYW

- ZIEMIA OGRODOWA
- usługi koparko-ładowarką
- KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
- ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
- PIASEK PRZESIANY
- KRUSZYWA OZDOBNE
- I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

waniem propozycji nazw ulic, rond, skwerów itp. miejsc przestrzeni publicznej. Przewodniczący Sobieraj dodaje, że taką funkcję z konieczności pełni komisja gospodarki komunalnej kierowana przez radnego Franciszka Zaborowskiego, ale ten zaprzecza.

Odczekać 20-30 lat

– To nie jest nasza kompetencja. Z tego co wiem, to sprawa nazewnictwa nie została uregulowana w mieście od samego początku, a różnych wniosków uzbierało się już wiele od kilku lat. Nie ma żadnych oficjalnych procedur, propozycje zgłaszane są spontanicznie i bywały przyjmowane przez radę miejską bez głębszego namysłu. Powinna powstać specjalna, niezależna komisja, która uporządkuje te sprawy – uważa radny Zaborowski. Podkreśla też, że docenia rozliczne zasługi Antoniego Kłosowskiego, ale jego zdaniem, w takich

sprawach powinno stosować się obowiązującą przez lata praktykę: zmarłych honorowano ulicami czy placami długo, długo po śmierci.

– Trzeba odczekać co najmniej 20-30 lat. Antka znało wiele osób, mają do niego emocjonalny stosunek, nie mamy dystansu czasu. A do każdego nazwiska, które ma się pojawić w przestrzeni publicznej powinien być ten dystans historyczny nieznanościowy – dodaje radny Zaborowski.

Bardzo ważne nazewnictwo

Prezydent Lucjusz Nadbereżny nie ma aż takich obiekcji. Uważa także, iż to komisja gospodarki komunalnej powinna dziś, skoro nie ma innego gremium, opiniować nazewnictwo wniosków.

– Bardzo ceniłem sobie osobę Antoniego Kłosowskiego. Na pewno zasługuje on na upamiętnienie w przestrzeni publicznej Stalowej Woli. Komisja ma wiele

wniosków, dotyczących także postaci i wydarzeń historycznych, i powinna podejść do nich w sposób kompleksowy, przedstawiając rekomendacje radzie miejskiej, bo sprawy nazewnictwa to wyłączna kompetencja rady – powiedział „Sztafecie” Lucjusz Nadbereżny.

Zasugerował też, że takie specjalne nazewnictwo gremium można by wydzielić z komisji gospodarki komunalnej właśnie. Jego zdaniem, na całą kwestię trzeba też patrzeć całościowo, bo kształtowanie przestrzeni publicznej poprzez nazewnictwo, jest bardzo istotne i ma swoją symbolikę. Chodzi też o to, aby była pewna spójność nazewnictwa w danym sektorze miasta, w danej jego przestrzeni.

Czekać czy nadawać

– Nie wiem, czy taka specjalna komisja powstanie do końca tej kadencji. Na razie sprawa nazwania ronda imieniem Antoniego Kłosow-

skiego nie ma biegu. Powiedziałem radnemu Augustynowi, który zgłosił ten wniosek, by jednak trochę odczekać, by opadły emocje. Oczywiście, śp. Antoni zasługuje na upamiętnienie, ale potrzebny jest pewien czasowy dystans – mówi przewodniczący rady miejskiej Stanisław Sobieraj.

– Na co mamy czekać? Dlaczego już dziś nie możemy uhonorować w przestrzeni publicznej takich ludzi jak Antek Kłosowski? To byłoby piękne świadectwo naszego uznania dla jego dokonań. A emocje i różne opinie to będą zawsze – odpowiada mu radny Jerzy Augustyn.

– Ja bym jednak był ostrożny w tych sprawach. Jest pan pewien, że nikomu nie wpadnie do głowy w przyszłości, by jakiś plac czy ulicę w mieście nazwać imieniem Kotulskiego? – pyta mnie całkiem poważnie jeden ze stalowowskich radnych.

Stanisław Chudy

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SKORZYSTAJ I ODBIERZ **KUPON NA 25 ZŁOTYCH**

na myjnię, paliwo na stacji RIA, zakup części, serwis TIR i busów

STALOWA WOLA | ul. COP 3 | ☎ 606 891 578

Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakuwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.

Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

SKLEP CZĘŚCI TIR

SERWIS TIR

WULKANIZACJA

HOLOWANIE TIR

LAWETA BUS I OSOBOWE

MOTO TECH

Całe swoje życie spakowała w trzy torby

Dziękuję wszystkim Polakom za taką otwartość i miłość

Tak mówi Tatiana Lebedowska, która zatrzymała się w Stalowej Woli po tym, jak uciekła przed wojną w Ukrainie. W Centrum Aktywności Seniora podziękowała za pomoc jej rodakom i opowiedziała o zwyczajach naszych wschodnich sąsiadów.

Tatiana Lebedowska do tej pory mieszkała w Winnicy, w mieście położonym w środkowej części Ukrainy. Gdy tylko usłyszała pierwsze wybuchy, spojrzała na swoją małą córkę i postanowiła uciekać.

– Zobaczyłam wybuchy i to było straszne. W domu tylko ja i mała córka. Wiedziałam, że mam w Stalowej Woli znajomych i zadzwoniłam do nich, oni kazali mi pakować walizki i przyjeżdżać do nich. Ja się zaczęłam pakować, ale w tym pośpiechu nie wiedziałam, co mam ze sobą zabierać. I zapakowałam całe swoje życie w trzy torby i pojechałam – mówi Tatiana.

W drogę ruszyła z koleżanką i z dziećmi, a ostatnie 16 kilometrów przeszli pieszo.

– My musieliśmy uciekać, bo tam nie da się teraz być. Ja sobie nie wyobrażam, jakbym miała siedzieć z dzieckiem w piwnicy – dodaje.

Tatiana ma polskie korzenie po mamie, dlatego łatwiej się jest jej u nas zaaklimatyzować.

– Mam jeszcze syna, który już od dwóch lat uczy się w Opolu. Mam polskie korzenie po mamie. Stąd znam język, z czego się cieszę, bo lepiej mi się tu odnaleźć. Jak widzę inne osoby z Ukrainy, które tutaj przyjeżdżają i nie potrafią mówić po polsku, to wiem, że te osoby mają duży problem – mówi Tatiana.

Przyjeżdżając do naszego kraju spotkała się z dużą życzliwością i pomocą ze strony nas – Polaków,

za co teraz w imieniu swoim i wszystkich Ukraińców składa podziękowania.

– Dziękuję bardzo za pomoc, jaką Polacy udzielają Ukraińcom, bo to pokazuje otwartość ludzi. Gdy byłam wśród wolontariuszy jako tłumacz, to widziałam, jak ludzie z Ukrainy płaczą, bo nie myśleli, że tutaj zostaną tak przyjęci, że Polacy będą im okazywać taką miłość. Oni jak uciekali, to myśleli, że gdy tu przyjadą, to będą sami musieli sobie jakoś radzić. Nie sądzili, że dostaną tu jedzenie i schronienie. Nie myśleli, że są tacy dobrzy ludzie, bo Ukraińcy zawsze byli jakoś tak zamknięci, myśleli, że są sami i nikt nie chce im pomagać. A teraz na Facebooku krąży zdanie, że nie ma u nas braci, a jest tylko siostra – Polska. Bo najwięcej pomocy



FOT. KAROLINA GRYN

Tatiana Lebedowska to jedna z mieszkanki Ukrainy, która wspólnie z rodziną, uciekając przed wojną, znalazła schronienie w Stalowej Woli

otrzymaliśmy właśnie od Polaków – zaznacza Tatiana.

W Stalowej Woli Tatiana Lebedowska już znalazła zatrudnienie w Szkole Podstawowej nr 9. W Centrum Aktywności Seniora

opowiedziała o zwyczajach świątecznych Ukraińców, o potrawach, turystycznych miejscach i zabytkach, cały czas podkreślając, że nasze kultury są do siebie bardzo zbliżone. (kag)



Blisko 30 karet transportowało niepełnosprawne dzieci z Ukrainy.

Dzieciaki z Ukrainy trafiły do Stalowej Woli

26 karet wzięło udział w transporcie niepełnosprawnych dzieci z Krzywego Rogu z obwodu dneopietrowskiego na Ukrainie. Łącznie, wieczornym pociągiem do Przemyśla dotarło ponad sto osób. Kolejnym przystankiem na trasie była Stalowa Wola.

Docelowym miejscem podróży młodych mieszkańców Ukrainy są Niemcy. Zanim jednak tam trafią, pierwszą pomoc i wsparcie otrzymają w Stalowej Woli, gdzie od początku marca działa punkt recepcyjny dla dzieci. Do miasta dotarli 29 marca.

Transport pacjentów koordynuje Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego. To szeroko zakrojona operacja, gdyż uciekające przed wojną dzieci są w różnym stanie zdrowotnym. Dlatego aby zapewnić im bez-

pieczną podróż zaangażowano 26 ambulansów, głównie z Podkarpacia, choć wsparcie zaoferowali także ratownicy z Katowic oraz medycy z podmiotów prywatnych. Już na dworcu w Przemyśle odbył się wstępny triaż, wykluczający ewentualną konieczność udzielenia opieki medycznej na tym etapie.

Transportem pozostałych osób, które w podróży nie wymagały specjalistycznej asysty, zajęli się funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej. (as)

krótko

Zapraszają na kiermasz wielkanocny do Niska

W niedzielę, 3 kwietnia, na dużych plantach w Nisku odbędzie się kiermasz wielkanocny. Na licznych stoiskach będzie można nabyć palmy wielkanocne, kartki świąteczne, stroiki oraz inne dekoracje i ozdoby. Nie zabraknie też wielkanocnego żuru.

Na kiermasz zapraszają burmistrz gminy i miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk, Świetlice Środowiskowo-Profilaktyczne z Niska, Zarzecza i Nowosielca, Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Nisko, Środowiskowy Dom Samopomocy dla Nisków, Dzienny Dom Pomocy dla Seniorów w Nisku, Komenda Hufca ZHP im. Szarych Sieraków w Nisku oraz Nizańskie Centrum Kultury „Sokół”.

Kiermasz na dużych plantach rozpocznie się o godz. 10.

(dag)

Maciej Miecznikowski ponownie wystąpi w Rudniku

We wtorek, 5 kwietnia, w Rudniku nad Sanem wystąpi Maciej Miecznikowski. Lider formacji Leszcze zaśpiewa w kościele pw. Trójcy Świętej. Początek koncertu o godz. 19.

Przypomnijmy. Poprzednio artysta koncertował w Rudniku na początku stycznia. Tym razem w koncercie „Ogrodzie Oliwny” Maciej Miecznikowski wykona znane i mniej znane pieśni pasyjne w nowych, ciekawych aranżacjach. Podczas koncertu zbiórka na pomoc dla Ukrainy.

Wstęp na koncert jest wolny. (dag)

Warsztaty wielkanocnych ozdób w MBP

Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli zaprasza w sobotę, 9 kwietnia, całe rodziny na Międzypokoleniowe Warsztaty Ozdób Świątecznych. Będzie można wykonać wielkanocną palmę. Obo-

wiązując zapisy, a tych dokonać można w Wypożyczalni Książki Mówionej, w budynku przy ul. ks. J. Popiełuszki 10, od najbliższej soboty, 2 kwietnia. Liczba miejsc ograniczona.

Warsztaty, organizowane przez bibliotekę, cieszą się niesłabnącą popularnością wśród mieszkańców Stalowej Woli i okolic. Nic dziwnego, gdyż każdy, nawet z minimalnymi zdolnościami plastycznymi może w bibliotece wykonać piękne ozdoby. Całe rodziny mogły samodzielnie wykonać oryginalne świąteczne ozdoby – tym razem będą to wielkanocne palmy, które już dzień później w Niedzielę Palmową, będzie można poświęcić. Biblioteka zapewniła wszystkie materiały potrzebne do ich wykonania.

Warsztaty w bibliotece to bardzo dobra forma konfrontacji najmłodszych z tradycją robienia palm oraz świetna okazja do rozwinięcia artystycznych skrzydeł.

– Na zajęcia do biblioteki chętnie przychodzą całe rodziny, gdyż to wspaniała okazja do kreatywnego spędzenia czasu. Zapraszamy do zapisywania się na Międzypokoleniowe Warsztaty Ozdób Świątecznych – mówi Ewa Biały, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Melchiora Wańkowicza.

Warsztaty rozpoczną się o godzinie 15 i potrwać do godziny 17.

(kag)

OGŁOSZENIE NADAWCY



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
złóż życzenia na łamach
tygodnika „Sztafeta”
i na www.sztafeta.pl
Biuro Reklamy i Ogłoszeń:
513 013 198, 530 530 577

OGŁOSZENIE NADAWCY

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

Redakcja tygodnika „Sztafeta”

e-mail: sztafeta.wysokinska@gmail.com; sztafeta.ogloszenia@gmail.com
Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

Ruch

www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztafeta
e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803

Kolporter

www.kolporter.com.pl
Telefon +48 41 367 88 88

Garmond – prenumerata instytucjonalna

www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: (17) 852-91-01



OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.



Pracujemy
na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola • tel. 519 055 835 • www.e-bilans.pl

Stalowa Wola. Poważne podwyżki na prima aprilis

Rosną opłaty za mieszkania

Opłaty za tzw. czynsz, jakie od 1 kwietnia br. uiszczać będą niektórzy mieszkańcy z obu spółdzielni mieszkaniowych w Stalowej Woli, mogą wyglądać jak ponury, prima aprilisowy żart. Ale to jak najbardziej poważne podwyżki, jednorazowo przekraczające nawet 100 zł za miesiąc.

To co zwykle nazywamy czynszem, to łączna opłata za użytkowanie lokalu mieszkalnego na rachunku wystawianym przez spółdzielnię (nie ma na niej indywidualnych opłat za prąd i gaz). Poszczególne pozycje na tym rachunku zgrupowane są w dwóch głównych częściach: opłaty niezależne od spółdzielni (woda i ścieki, ciepła woda, centralne ogrzewanie, odpady) oraz opłaty zależne od spółdzielni (opłata eksploatacyjno-remontowa, legalizacja wodomierzy).

W Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (SBM) na wspólnym rachunku nie ma opłat za wodę i ścieki, gdyż tutaj lokatorzy rozliczają się indywidualnie z Miejskim Zakładem Komunalnym (obecne stawki netto to 2,75 zł za

metr sześć. wody i 6,02 za metr sześć. ścieków plus abonament wynoszący w obu przypadkach po 2,34 zł).

Z kolei w Spółdzielni Mieszkaniowej (SM) jest jeszcze pozycja „działalność społeczno-kulturalna”. Pieniądze te, od stycznia br. 12 gr za metr kw. mieszkania, idą na finansowanie działalności Spółdzielczego Domu Kultury.

Podwyżki zaczęły się w styczniu

W SBM opłaty za ciepłą wodę podniesiono już od 1 stycznia br. Opłata zmienna wzrosła od 1 zł do 8 zł za metr sześć. i wynosi teraz od 17 do nawet 30 zł miesięcznie za tenże metr.

Z kolei opłata stała za ciepłą wodę wzrosła w granicach 2-5 gr

za metr kw. i obecnie zawiera się w granicach 0,22-0,48 zł za metr kw. miesięcznie.

– Niewykluczone, że po przeprowadzonych analizach, konieczna będzie w drugim półroczu kolejna podwyżka opłaty zmiennej za przygotowanie ciepłej wody – mówi „Sztafecie” Małgorzata Stańkowska, prezes zarządu SBM.

Od 1 kwietnia br. w zasobach SBM wzrastają natomiast opłaty eksploatacyjne we wszystkich 42 nieruchomościach (36 w Stalowej Woli i 6 w Nisku) oraz zaliczka na centralne ogrzewanie.

I tak opłata eksploatacyjna podwyższona zostaje od 5 do 34 gr za metr kw. i wynosić teraz będzie od 2,10 do 2,98 zł za metr kw. (na fundusz remontowy opłaty są oddzielne, zależą od stanu i potrzeb danej nieruchomości). Natomiast zaliczka na centralne ogrzewanie wzrasta od 10 do 60 gr za metr kw. mieszkania i zamykać się będzie w przedziale od 2,10 do 2,90 zł za metr kw.

– Szacujemy, że za 50-metrowe mieszkanie średnia podwyżka

opłat wyniesie 30-50 zł miesięcznie – dodaje prezes Stańkowska.

W zasobach tej spółdzielni jest też kilka budynków, gdzie mieszkańcy nie mają indywidualnych liczników gazu i rozliczani są przez SBM z licznika zbiorczego, w zależności od liczby domowników w gospodarstwie. Tu podwyżki nastąpiły od lutego br.

Kolejne będą w maju?

W Spółdzielni Mieszkaniowej skala jednorazowych miesięcznych podwyżek może być nawet wyższa, ale na szacunki trzeba jeszcze poczekać. Połączona opłata eksploatacyjno-remontowa wzrośnie tu od 1 kwietnia br. w 121 nieruchomościach, w 49 pozostanie bez zmian, a w 6 będzie obniżona. Tam gdzie wzrośnie, to przeciętnie o 20 gr za metr kwadratowy.

Średnia opłata ze eksploatację wyniesie teraz w zasobach SM 2,29 zł za metr kw., a średnia opłata za remonty – 1,65 zł, co razem daje 3,94 zł. Oczywiście, są nieruchomości, gdzie te kwoty będą

wyrażnie niższe i wyraźnie wyższe. Wszystko zależy od sytuacji finansowej i potrzeb poszczególnych nieruchomości.

Wzrastają też opłaty niezależne od SM. Zaliczka na wodę i ścieki wynosić teraz będzie w jej zasobach 9,95 zł za metr sześć. (było 9,65 zł, do taryfy MZK Spółdzielnia dolicza sobie 10 proc. za inkaso i tzw. rozkurz).

Zaliczka na centralne ogrzewanie wzrasta w granicach od 0,15 zł do 1,10 zł za metr kw., a opłatę zmienną za przygotowanie ciepłej wody podwyższono od 0,25 do 6,86 zł za metr sześć. Obniżona zostaje natomiast opłata stała za przygotowanie ciepłej wody – od 0,10 do 5,60 zł za metr sześć.

Kolejnej podwyżki za centralne ogrzewanie można się spodziewać już w maju, gdy Zakład Energetyki Ciepłej (dawny PEC) w Stalowej Woli podwyższy o ok. 10 proc. swoją opłatę przesyłową (obecna taryfa obowiązuje do końca kwietnia).

(SJ)

Podpisano umowę na przebudowę drogi z Krzeszowa do Harasiuk

29 marca podczas konferencji prasowej zorganizowanej w Krzeszowie, doszło do podpisania umowy na realizację rekordowej jak do tej pory inwestycji w powiecie niżańskim. Przebudowa i remont blisko 11-kilometrowego odcinka drogi powiatowej nr 1069R, od drogi wojewódzkiej nr 858, pochłonie ponad 18 milionów złotych. Jak podkreślił starosta niżański Robert Bednarz, środki na ten cel udało się w całości pozyskać z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych oraz Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

To dobra wiadomość zarówno dla kierowców, jak i rowerzystów. Na fatalny stan drogi mieszkańcy Krzeszowa uskarżali się wiele lat. O tym, jak bardzo potrzebna była ta inwestycja, mówił podczas konferencji w Krzeszowie starosta niżański Robert Bednarz.

– Wszyscy jechaliśmy tutaj tą drogą i powiem wprost, jest ona w fatalnym stanie. Kopalnia piasku, która była tu w okolicy, natężenie ruchu oraz inne czynniki spowodowały, że ta droga wymaga pilnej reakcji i cieszę się, że tę reakcję podejmujemy, i co najważniejsze, uda nam się przebudować całą drogę. Na pewno poprawi to komfort przemieszczania się – mówił.

Rekordowa inwestycja

Wartość zadania to kwota 18 milionów 100 tysięcy złotych.

– To co mnie w sposób szczególnie cieszy, to fakt, że to zadanie jest w stu procentach finansowane ze środków pozyskanych. Środki, które powiat niżański pozyskał na realizację zadania to kwota 11 milionów złotych ze środków Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych w ramach programu Polski Ład, a pozostała kwota to przeszło 7 milionów złotych z Rządowego

Funduszu Rozwoju Dróg. Mamy świadomość, że tak wielkie i kosztowne zadanie bez finansowania nie byłoby możliwe – mówił.

Starosta podkreślił również, że do tej pory na terenie powiatu niżańskiego nie realizowano tak dużej inwestycji.

– Wydarzenie to dla powiatu niżańskiego można powiedzieć jest historyczne z dwóch względów. Po pierwsze, to inwestycja, która jeśli chodzi o wartość kwotową, jest największa, jaka była realizowana do tej pory w powiecie. Były duże inwestycje, sięgały niekiedy rzędu 10 milionów, może nawet więcej. Natomiast tak dużej jak ta, nie było. Drugi aspekt, który jest bardzo istotny, dotyczy faktycznej potrzeby realizacji tego zadania, ponieważ od wielu lat otrzymywaliśmy od mieszkańców sygnały, że droga ta potrzebuje przebudowy – wyjaśniał starosta Bednarz.

Wyremontują drogę od Krzeszowa aż do Harasiuk

Przebudowa drogi powiatowej nr 1069R od drogi wojewódzkiej nr 858 to inwestycja strategiczna dla powiatu niżańskiego. W jej ramach blisko 11-kilometrowy odcinek zostanie gruntownie przebudowany, a konstrukcja drogi dodatkowo wzmocniona.



Rozpoczęcie budowy poprzez podpisanie umowy miało miejsce w Krzeszowie, natomiast zakończenie i odbiór zaplanowano na terenie gminy Harasiuki

Ponadto na odcinku ponad 10,5 km powstanie również ścieżka rowerowa.

– Ostatnio przyjęliśmy taką strategię, że jak w największym stopniu będziemy chcieli inwestować w infrastrukturę rowerową, która poprawia komfort przemierzania się, szczególnie tym, którzy korzystają z rowerów. Dlatego też w planach jest budowa ścieżki rowerowej oraz budowa chodników, a także budowa bezpiecznych przejść dla pieszych – wyjaśniał Robert Bednarz.

W ramach inwestycji przejście dla pieszych powstanie w Hucisku, tam też zostanie przebudowane skrzyżowanie. W ramach zadania powstają też zjazdy, system odprowadzania wody, kanalizacja, pobocza i zatoki postojowe. – To wszystko, co jest

ważne dla społeczności, będzie przebudowane lub wykonane – podkreślał starosta.

Cieszą się z rozpoczynającej się inwestycji

Radości z tego, że przebudowa drogi od Krzeszowa do Harasiuk stała się faktem, nie kryli również wójtowie tych gmin.

– Myślę, że jest to wyjątkowa chwila. Dla mnie szczególnie, ale myślę, że dla kolegi wójta Kiszki też. Mieszkańcy od dłuższego czasu upominali się o tę drogę. Ja również mocno starałem się i zabiegałem o jej budowę. Doszło nawet do sytuacji, że wykonaliśmy dokumentację tylko na obszarze naszej gminy. Dobrze się jednak stało, że nie zostało to wrzucone do jakiegoś programu, bo wtedy byśmy podzielili to tak, że

gmina Krzeszów miałaby drogę, ale Harasiuki byłyby w gorszej sytuacji. Cieszę się, że ta droga powiatowa połączy dwie gminy i będzie służyła ich mieszkańcom i nie tylko – mówił wójt Krzeszowa Stanisław Nowakowski.

– Inwestycja ta była oczekiwana i zdecydowanie zgadzam się z tym, że jest bardzo potrzebna. Stojąc tu dzisiaj słyszymy z jak dużym natężeniem ruchu mamy do czynienia. Cieszymy się, że największa inwestycja na terenie powiatu w naszych gminach jest realizowana. Cieszymy się również, że wystarczyło środków finansowych z tych dwóch źródeł – dodał z kolei wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka.

Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Drogowe sp. z o.o. oraz Firma Transportowo-Budowlano-Drogowa DYLMEX.

(lg)

Ponad 9 mln zł na utrzymanie podkarpackich zabytków

Na prace remontowo-konserwatorskie przy obiektach zabytkowych w naszym województwie została przeznaczona kwota prawie 9,4 mln zł. Z czego ponad 260 tys. zł trafi do powiatu stalowowolskiego i niżańskiego.

– Wojewódzki konserwator zabytków dokonał rozpoznania wniosków o dotacje na utrzymanie i konserwację obiektów zabytkowych w naszym regionie. Łączna pula przyznanych środków to 9 mln 392 tys. zł. W ustawowym terminie złożono łącznie 359 wniosków, z czego pozytywnie rozpatrzono 230 – powiedziała wojewoda podkarpacki Ewa Leniart.

Dodała, że potrzeby związane z utrzymaniem zabytków będących ważnym elementem budowy tożsamości narodowej, dobrodziejstwem dla mieszkańców naszego regionu, dla kultury i dziedzictwa polskiego są bardzo duże. – Rokrocznie kwota przyznawanych dotacji jest wykorzystywana w sposób bardzo

sprawnym przez właścicieli obiektów zabytkowych – zaznaczyła.

Komisja, pod przewodnictwem podkarpackiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, pozytywnie zaopiniowała 126 wniosków na zabytki nieruchome na kwotę 5 580 000 zł oraz 104 wnioski na zabytki ruchome na kwotę 3 812 000 zł.

– W ocenie wniosków, które wpłynęły do urzędu konserwatorskiego zwracaliśmy uwagę na wiele aspektów, oczywiście oceniając wartość tych obiektów, co do których były składane wnioski, ale też analizując je pod względem sposobu prowadzenia wcześniejszych prac konserwatorskich, tego jak właściciele dbają o te obiekty, jak

starają się o pozyskanie środków finansowych – mówiła wojewódzka konserwator zabytków Beata Kot.

W powiecie stalowowolskim dotację otrzymała parafia rzymskokatolicka pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Jana Chrzciciela w Pysznicy na wykonanie izolacji ścian wewnętrznych, posadzek dawnej plebanii – 30 tys. zł, parafia rzymskokatolicka pw. św. Anny z Zaklikowa na IV etap remontu ogrodzenia cmentarza przykościelnego – 50 tys. zł oraz na pełną konserwację techniczną i estetyczną obrazu św. Trójcy w ołtarzu głównym – 15 tys. zł, parafia rzymskokatolicka pw. MB Szkaplerznej w Stalowej Woli na konserwację techniczną i estetyczną



Środki na dalsze prace konserwatorskie wewnątrz zabytkowego kościoła otrzymała m.in. parafia rzymskokatolicka pw. św. Onufrego i Niepokalanego Serca NMP w Dąbrówce w gm. Ulanów

polichromii nawy głównej, transeptu i prezbiterium kościoła – 100 tys. zł.

W powiecie niżańskim dotację otrzymała parafia rzymskokatolicka pw. św. Onufrego i Niepokalanego Serca NMP z Dąbrówki na pełną konserwację techniczną i estetyczną polichromii ścian nawy głównej oraz ścian i stropu

kruchty, feretronów i krucyfiksu – 50 tys. zł oraz Parafia Rzymskokatolicka pw. MB Śnieżnej w Hucie Deręgowskiej na remont i izolację fundamentów, remont ścian zewnętrznych i wewnętrznych, opaskę odwanającą kaplicy pw. MB Pocieszenia – 20 tys. zł.

(as)

Myśliwi z Tarnobrzega pomagają żołnierzom w Charkowie i pod Mariupolem

Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Tarnobrzegu zorganizował zbiórkę odzieży, obuwia oraz innych artykułów niezbędnych żołnierzom wojsk i samoobrony terytorialnej w Ukrainie. Zebrane dary myśliwi sami zawożą na tereny objęte konfliktem zbrojnym.

Zarząd Okręgowy zakupił również leki o wartości 6 tys. złotych. W dniach 18–21 marca zebrane artykuły trafiły bezpośrednio do żołnierzy broniących Charkowa oraz batalionu ochotników walczącego pod Mariupolem. Zgromadzoną pomoc przekazał osobiście łowczy okręgowy – Robert Bąk.

Łączna wartość przekazanej pomocy wyniosła 150 tys. złotych. Wsparciem było również przekazanie 50 kompletów odzieży dla żołnierzy od prywatnego darczyńcy z Anglii. Zarząd Okręgowy podpisał z nim stosowną umowę o współpracy w tym zakresie. Docelowo ze strony wyżej wymienionego darczyńcy ma zostać przekazana pomoc o wartości ponad pół miliona złotych.

– W tym miejscu należy podziękować firmie TAGART i jej prezesowi Piotrowi Bałacie, który przekazał lunety myśliwskie oraz inne artykuły odzieżowe walczącym. Podziękowania składamy również koledze Marcinowi Ziejewskiemu za udostępnienie transportu na rzecz przewozu darów na granicę. Dziękiujemy również wszystkim myśliwym, którzy aktywnie wsparli naszą zbiórkę i ufundowali pomoc dla żołnierzy. Przewidujemy kolejny transport pomocy za około 2 tygodnie stąd prosba o dalsze, aktywne włączenie się myśliwych oraz innych osób w naszą zbiórkę – mówi Robert Bąk.

Jeśli ktoś ma chęć i wolę wsparcia inicjatywy myśliwych zapraszamy do kontaktu z łowczym okręgowym Robertem Bąkiem pod nr tel. 600 217 507.

(kag)

krótko

Miasto wyremontuje kilkanaście lokali socjalnych

Stalowowolski magistrat ogłosił przetarg na zadanie pn. „Remont lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób gminny położonych w Stalowej Woli”. Do remontu wytypowano 16 mieszkań mieszczących się przy kilku różnych ulicach.

W ramach zaplanowanego zadania, modernizacji poddane zostaną lokale niezamieszkałe, których lokatorów albo zmarli, albo zostali eksmitowani.

Remont lokali zrealizowany zostanie dzięki dofinansowaniu, jakie miasto pozyskało na ten cel z Banku Gospodarstwa Krajowego. Szacowany koszt modernizacji tych kilkunastu lokali to kwota blisko 800 tysięcy złotych. Natomiast kwota dofinansowania wyniesie ponad 600 tysięcy złotych.

Zadanie swoim zakresem obejmuje między innymi wymianę wszystkich instalacji, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, szpachlowanie i malowanie, instalację urządzeń sanitarnych.

Remontem objęte zostaną lokalne mieszczące się przy ulicach: 1 Sierpnia, Hutniczej, Popiełuszki, Mickiewicza, Wolności, Wyszyńskiego, Staszica i Orzeszkowej.

(as)

Będzie projekt uzbrojenia terenu pod Osiedle Ogrodowe

Gmina Stalowa Wola ogłosiła przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej budowy wodociągu i kanalizacji sanitarnej do terenów pod budownictwo mieszkaniowe na osiedlu Charzewice. Oferty w postępowaniu można składać do 14 kwietnia. Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał 13 miesięcy na realizację zamówienia. To kolejny krok w kierunku budowy osiedla Ogrodowego.

W ramach planowanego osiedla powstanie 8 budynków, w których znajdować się będzie 236 mieszkań. W ramach Osiedla Ogrodowego oferowane będą mieszkania o różnorodnej strukturze i metrażach. To zarówno mieszkania jedno-, dwu-, trzy-, cztero-, jak i pięciopokojowe, od 27,90 m kw. do 90,70 m kw. zlokalizowane w niewysokich, bo 4-kondygnacyjnych budynkach. Wykonawca projektu osiedla został już wybrany. Jest nim Spółdzielnia Pracy „Inwestprojekt” Świętokrzyski z Kielc.

(as)

Schrony na terenie Stalowej Woli – gdzie są zlokalizowane?

Radny Dariusz Przytuła skierował do prezydenta Lucjusza Nadberezkiego pismo w sprawie lokalizacji schronów w naszym mieście. Odpowiedź wóldarza miasta radny umieścił na swoim profilu na FB.

– Budowle ochronne na terenie miasta Stalowa Wola zlokalizowane są w budynkach przy ulicach: Popiełuszki 3, Wyszyńskiego 14, 17, 19, 19a, 21, 21a, 23, Narutowicza 9, Staszica 6, 7, 8, 9, 14, 16, 18, Mickiewicza 16, Metalowców 7, 9, Hutnicza 10, 13 – informuje prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny.

Wóldar miasta podkreśla, że schrony i miejsca ukrycia w czasie pokoju są użytkowane przez mieszkańców np. na piwnice, sale zebrań, magazyny, świetlice, obiekty kulturalne, sportowe, handlowe, usługowe, szkoleniowe i inne.

– Z właścicielami, administratorami i zarządcami budynków w których znajdują się budowle ochronne zostały podpisane porozumienia, precyzujące użytkowanie budowli ochronnych w czasie pokoju oraz terminu w jakim muszą opuścić takie pomieszczenie od chwili wprowadzenia stanu podwyższonej gotowości obronnej państwa z jednoczesnym ich opróżnieniem z przedmiotów własnych i przywróceniem funkcji ochronnych. Pozostałe 23 obiekty ochronne znajdują się na terenie dawnej huty oraz elektrowni dla załóg zakładów pracy – informuje wóldar miasta.

(as)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Józef Wroński, żył 92 lata, zm. 21.03, p. 26.03 w Rozwadowie
 Michał Ziolo, żył 71 lat, zm. 22.03, p. 25.03 w Stalowej Woli
 Stanisław Szóstak, żył 79 lat, zm. 22.03, p. 25.03 w Stalowej Woli
 Stanisław Łapa, żył 83 lata, zm. 22.03, p. 26.03 w Stalowej Woli
 Tadeusz Golik, żył 73 lata, zm. 23.03, p. 26.03 w Stalowej Woli
 Kazimierz Cupak, żył 68 lat, zm. 25.03, p. 30.03 w Stalowej Woli
 Edward Ziarno, żył 62 lata, zm. 25.03, p. 30.03 w Nisku
 Tadeusz Karbarz, żył 92 lata, zm. 26.03, p. 29.03 w Rozwadowie
 Krystyna Grzybowska, żyła 72 lata, zm. 26.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
 Jan Gierak, żył 88 lat, zm. 27.03, p. 30.03 w Zaklikowie
 Maria Moskal, żyła 84 lata, zm. 27.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
 Cezary Pokora, żył 62 lata, zm. 28.03, p. 30.03 w Stalowej Woli
 Stefania Żółkoś, żyła 82 lata, zm. 28.03, p. 31.03 w Nisku
 Apolonia Kosior, żyła 88 lat, zm. 28.03, p. 31.03 w Zaklikowie
 Otylia Maślach, żyła 83 lata, zm. 29.03, p. 1.04 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska



Robert Bąk z PZŁ w Tarnobrzegu osobiście zawoził dary żołnierzom w Ukrainie

Stalowa Wola. Czy nowe turborondo w mieście otrzyma za patrona zmarłego niedawno społecznika, biznesmena i samorządowca

Antka pamięci wspomnienie nieżałobne wcale

Wielki Mistrz Łoży Biznesmenów Bractwa Obrządku Prywatno-pięniężnego. Czyli Starszy (i brodaty) Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Stalowej Woli. Jak na masona przystało, podczas rytualnych zebrań łoży chodzi w długim fartuszk, z kielnią i cyrklem w dłoniach. Zgrabnie się też maskuje, gdyż od 1989 r. występuje w dwóch postaciach: jako Antonio & Stanley. Jego trzeci zawód to społecznik – od lat bryluje w bractwach PCK i HDK, gdzie honorowo upuścił sobie ponad 20 litrów krwi. Znany też jako Lew Biznesu i Rekin Aluminium – tak żartobliwie podsumowałem Antoniego Kłosowskiego w 2010 r. na kartach satyrycznego tomiku „Alfabet Stalowej Woli, czyli władza w krzywym zwierciadle”.

Antek, wielki społecznik, znany biznesmen i samorządowiec, zmarł 5 miesięcy temu, w wieku 67 lat. Pożegnaliśmy go 21 października 2021 r. na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli, flagi miasta opuszczono wtedy do połowy masztu, a w długim kondukcje szło 16 pocztów sztandarowych...

Zasłużył na upamiętnienie

– Ten pogrzeb, tyle ludzi z różnych stron, i te sztandary pokazały, jak nietuzinkową postacią był Tosiek – wspomina radny miasta Jerzy Augustyn, wieloletni przyjaciel Antka. 7 marca br. zwrócił się do prezydenta Stalowej Woli Lucjusza Nadbereźnego z pisemnym wnioskiem, by patronem nowego turboronda w mieście, na skrzyżowaniu ulicy Popiełuszki i Okulickiego, został właśnie Antoni Kłosowski.

– Żyjemy w czasach, w których coraz częściej czci się ludzi bez rzeczywistych zasług, którym po śmierci przyznaje się zaszczyty na zasadzie aktualnie panującej koniunktury politycznej. (...) Również w Stalowej Woli są osoby, które poprzez swoje dokonania zasłużyły na upamiętnienie w przestrzeni publicznej, ale za życia nie dbały o eksponowanie swoich dzieł. Bez wątpienia do takich osób należał sp. Antoni Kłosowski – napisał Jerzy Augustyn.

Człowiek z krwi, kości i pasji

Antoni Kłosowski przez lata był ważną postacią stalowowskiego i nie tylko biznesu. Zarówno jako prywatny przedsiębiorca, ale też i autor projektów służących miejscowym firmom i miastu. W latach 90. zakładał tu Forum Prywatnego Biznesu, Izbę Przemysłowo-Handlową, działał w Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców.

Miał też, dzięki swym kontaktom w Niemczech, znaczący udział w ściąganiu inwestorów do tworzenia wówczas w Stalowej Woli specjalnej strefy ekonomicznej, zwłaszcza w trudnych gospodarczo czasach, na przełomie wieków. Dzisiaj niektórzy wybrzydzą, że była to głównie mało ekologiczna branża aluminiowa, ale wtedy nowe miejsca pracy były w mieście na wagę złota.

No i te jego społecznikowskie pasje: PCK, HDK, działalność charytatywna, wspieranie ukraińskiej polonii. A zważywszy na wielkie zaangażowanie w ruch Honorowych Dawców Krwi (w 1976 r. zakładał klub HDK

Hutnik w Hucie Stalowa Wola, skupiający w najlepszym czasie ok. 600 osób!), to można powiedzieć, że był człowiekiem jak najbardziej z, nomen omen krwi, kości i tych pasji właśnie.

Bardzo cenił ludzi oddających krew, a w HSW i Stalowej Woli zwykle byli to robotnicy (nawet 95 proc.!), i często mówił o nich „bracia krwi”, „brać krwiodawców”. Sam zaczynał zresztą w Hucie jako robotnik, a potem mistrz na wydziale H-7 (odlewania staliwa).

Samorząd i Cech

Poznaliśmy się na początku lat 90., szybko przeszliśmy na „ty”, potem widywaliśmy się na sesjach samorządu miasta, odkąd w czerwcu 1994 roku został radnym z listy Stalowowskiego Porozumienia Wyborczego, ugrupowania Andrzeja Szlęzaka, a rok później był już przewodniczącym Rady Miejskiej Stalowej Woli. Zawsze opany i stonowany, może czasami nawet za bardzo, nie podnoszący głosu, rzeczowy do bólu, taki przewodniczący bez fajerwerków, z charakterystyczną bródką i czesaną do góry fryzurą.

Potem spotykaliśmy się też na wigiliach, jakie organizowano w Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Stalowej Woli (w latach 2006-2021 pełnił tu funkcję Starszego Cechu, a wcześniej, od 1998 r. był jego zastępcą).

– Szefem był niekonfliktowym, bardzo zaangażowanym w sprawy rzemiosła i społeczne, nikomu nie odmawiał pomocy. Ciągłe szukał nowych pomysłów. To dzięki jego aktywności wprowadziliśmy dwa unijne projekty, wspomagające finansowo osoby prowadzące działalność gospodarczą. Uruchomił też w Stalowej Woli Niepubliczny Ośrodek Edukacji Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców – mówi wieloletnia kierowniczka sekretariatu Cechu, Janina Statowska.

Wybór po „dyplomowym skandalu”

Po raz pierwszy przewodniczącym rady miejskiej Antoni Kłosowski został, przypominajmy, nieoczekiwanie, po odwołaniu Stanisława Krupki, który w maju 1995 r. wywołał niemały skandal na uroczystości 50-lecia praw miejskich Stalowej Woli.

Nie podpisał bowiem i nie wręczył okolicznościowych dyplomów 11 spośród 65 wytypowanym wcześniej osobom, motywując to najogólniej tym, że w czasach PRL-u, z „czerwonymi legitymacjami”

szerzyli w Stalowej Woli ateizm i nie prezentowali patriotycznych postaw. Na kolejnej sesji radni odwołali Krupkę, a nowym przewodniczącym został Antoni Kłosowski (w 36-osobowej radzie miał 18 głosów za, 13 przeciw i 1 wstrzymujący się).

– Jeśli ktoś przyczyniał się do rozwoju Stalowej Woli, bo w ten sposób chciał budować socjalizm, to można nie zgadzać się z jego ideową motywacją, ale trzeba uznać jego dorobek – replikował Krupce na łamach „Sztafety”, już po jego odwołaniu, radny Andrzej Szlęzak. Skądinąd, to Szlęzak miał wtedy apetyt na stołek szefa rady. – Ja chciałem, Antek też chciał, i to ja ustąpiłem – powiedział mi po latach.

To wtedy, w czerwcu 1995 r. przeprowadziłem z Antkiem pierwszy wywiad.

– Nie uważam, że jako przewodniczący mam jakąś specjalną misję do spełnienia. W ogóle uważam, że ludzie „nawiedzeni” słabo spisują się na funkcjach publicznych. Wolę działania praktyczne od ideologicznych dyskursów – mówił. Podkreślił też, że trzy zasady będą mu szczególnie bliskie: wola kompromisu, oddzielenie spraw miasta od sporów politycznych i nie przyklejanie się do stołków.

Zadeklarował się także wtedy jako zwolennik różnych oddolnych inicjatyw, fundacji i stowarzyszeń, będących – jak to ujął – „osnową społeczeństwa obywatelskiego, bez którego nie ma sprawnej demokracji”.

Fałszywe zarzuty, wybory przegrane i zwycięskie

W kwietniu 1996 r. Prokuratura Wojewódzka w Tarnobrzegu poinformowała, że w jednym z wątków śledztwa w sprawie wyłudzenia pieniędzy z jednego ze stalowowskich banków przewija się nazwisko i firma przewodniczącego rady miejskiej.

Na kolejnej sesji rady Antoni Kłosowski wyjaśniał, że to on jest poszkodowanym w tej sprawie, a prasie zarzucił oszczerczą kampanię. Sprawa z czasem przycichała, a po latach, w 2011 r. z gorzką satysfakcją Antek tak wspominał na łamach „Sztafety”:

– Ja na tym dużo straciłem w oczach ludzi. A chodziło o 23 tysiące złotych. Jedną z firm wyłudziła pieniądze i gość z nimi uciekł. Okazało się, że prokuratura się pomyliła i musiała przeproszać.

Być może sprawa zawżyła też na jego kolejnych niepowodzeniach w wyborach samorządowych. Przegrał je

boleśnie w 1998 oraz 2002 roku, a w 2006 r. nie ubiegał się już o mandat radnego. Do rady miejskiej powrócił w 2010 r., wybrany z listy komitetu prezydenta Andrzeja Szlęzaka. I ponownie został jej przewodniczącym, choć opozycję w 23-osobowej radzie, głównie spod znaku PiS, miał silną (w głosowaniu nad jego wyborem uczestniczyło 21 radnych: dostał 12 głosów za, 7 przeciw, a 2 były nieważne).

– Mam nadzieję, że będziemy wspólnie pracować dla Stalowej Woli. Dość wojen – mówił zaraz po wyborze.

– Będę przychodził na sesje rady miejskiej – deklarował wtedy z kolei prezydent Andrzej Szlęzak, który w poprzedniej kadencji (2006-2010) często „omijał” sesje rady, gdzie karty rozdawała nieprzychylna mu większość, z młodym radnym Lucjuszem Nadbereźnym w składzie. Ale za deklaracjami nie poszły czyny.

Zbierał razy za Szlęzaka

– Każda sesja zaczynała się od wystąpienia obecnego prezydenta miasta i pytania do przewodniczącego Kłosowskiego, gdzie jest pan prezydent Szlęzak? Dlaczego lekceważy radnych? – wspomina Jerzy Augustyn, w kadencji 2010-2014 wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Stalowej Woli.

Mówi też, że na nieformalnych spotkaniach, w wąskim gronie, mieli o te nieobecności pretensje do Szlęzaka, bo w końcu miał w radzie ich głosy, a ten przyznawał im rację i dalej... robił swoje, czyli nie przychodził na sesje.

– Tosiek przeżywał te różne sytuacje, ale panował nad emocjami. Z nim zawsze można było się dogadać, nie szczędził czasu i wysiłków, miał autorytet i poważanie w wielu kręgach – dodaje Jerzy Augustyn.

W wyborach samorządowych w 2014 r. Antoni Kłosowski nie kandydował już do rady miejskiej. A trzy lata wcześniej, w rozmowie ze „Sztafetą” mówił, że być może wystartuje wtedy na prezydenta Stalowej Woli, gdyby nie kandydował Andrzej Szlęzak. Szlęzak kandydował i przegrał, a PiS zdobyło w radzie aż 19 z 23 mandatów (wybory były wtedy wyjątkowo w okręgach jednomandatowych). Antoni mógł się już wtedy bez reszty angażować na innych polach swej aktywności.

Szlachcic, harlejiowiec, kowboj, myśliwy

Gdy w kwietniu 2008 r. przedstawiłem jego sylwetkę



FOTO: GRZEGORZ PEPAŚ

Tak przedstawiliśmy Antka w „Alfabcie Stalowej Woli”. Dedykowałem mu też osobistą fraszkę pt. „Na Antoniego Kłosowskiego”: Biznesmen z cygarem/ Co nie grzeszy umiarem/ Firma, samorząd, oddaje krew/ Ambitny za dwóch, znany za Cech

w magazynowym dodatku „Sztafeta Plus”, to do zdjęcia zapozował na tle... własnego portretu (był na nim w istic szlacheckim kontuszu), a miał ich kilka w różnych strojach i anturazach. Pytany o swoją największą wadę, wymienił niepunktualność, a za główną cechę swego charakteru uznał spokój i wewnętrzne uporządkowanie. Ambitnie odpowiedział też, że gdyby nie był tym, kim jest, to chciałby zostać politykiem na szczeblu centralnym.

Miał słabość do cygar i kowbojskich kapeluszy. Jeździł dobrymi samochodami, miał też wyjątkowy motocykl – słynnego Harleja, unikatowy model Sport 875. Ale tak generalnie, to nie obnosił się jakoś ostentacyjnie swoim bogactwem, choć człowiekiem był przecież zamożnym – prywatny biznes prowadził od 1987 r. (po krótkim pobycie w USA), a dwa lata później, razem z bratem założył i z sukcesami rozwijał firmę w branży konstrukcji metalowych Antonio & Stanley (zatrudniał nawet 60 osób).

Często podróżował (do Niemiec zwykle w sprawach zawodowych) i zwiedzał świat (w Ameryce miał liczną rodzinę), szczególnie lubił rodzinne wypady na Wyspy Kanaryjskie, ale zadbał też o zdobycie wyższego wykształcenia, a myślał i o doktoracie. Zaczął także polować, ale tak trochę... na niby. Sam mówił o sobie, że myśliwym jest ekologicznym, a koledzy się z niego śmieją, bo, owszem, chodzi ze strzelbą do lasu, ale bardziej na spacer.

Agdy w 2010 r. żartobliwie opisałem Antka we wspomnianym „Alfabcie Stalowej Woli”, to nad jego „masonską”

karykaturą wisiały cztery małe portrety: Antek jako lekarz, górnik, ksiądz i król. Śmiał się serdecznie i pytał z wyrzutem: – Dlaczego nie ma mnie w kowbojskim kapeluszu?

Przyjaciel i kuzynka wspominają

– Dla mnie to był przyjaciel, wypróbowałem przyjaciela. Nie będę wystawiał Antkowi laurki, bo za niego najlepiej mówi to, czego w życiu dokonał. Miał czasami trudny charakter, ale to była indywidualność, miał swoje aspiracje, których nie ukrywał, miał znakomite osiągnięcia. Miał oczywiście i wady, ale zdecydowanie górowały nad nimi zalety. Bardzo dobrze nam się współpracowało w samorządzie miasta. Mogę tylko powtórzyć to, co mówiłem nad grobem, podczas pogrzebu: – Za życia, i to sobie sam wyrzucam, Antek nie był właściwie docenianą osobą, a jego zasługi dla Stalowej Woli są wybitne – mówi były prezydent Stalowej Woli Andrzej Szlęzak.

Wtedy, nad grobem, wspominała Antka, a właściwie Tośka, bo tak go nazywała, także jego młodsza kuzynka z Siemiatycz, skąd pochodził.

– On w młodości zawsze miał mnóstwo pomysłów, niektóre może były i szalone, ale potem okazywały się wizjonerskie. Pierwszy w rodzinie miał radio tranzystorowe, nosił długie włosy i słuchał Bitelsów. Teraz najważniejsze, by pozostał w naszej pamięci i sercach, i tam wysoko był dobrym aniołem Stalowej Woli – mówiła łamiącym się głosem.

Stanisław Chudy

Bezpieczni w Internecie

Już po raz trzynasty w Centrum Edukacji Zawodowej w Stalowej Woli odbyły się obchody Dnia Bezpiecznego Internetu. Przedsięwzięcie zorganizowano pod hasłem „Działajmy Razem”. Kampania DBI w szkole prowadzona była przez kilka tygodni, a jej zwieńczeniem był konkurs graficzny, który podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku cieszył się dużym zainteresowaniem.

Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku. Początkowo wydarzenie to świętowały jedynie państwa europejskie, ale już od lat DBI przekracza granice Europy, angażując państwa z całego świata. DBI ma na celu przede wszystkim inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa online oraz promocję pozytywnego wykorzystywania Internetu.

– Kampania Dzień Bezpiecznego Internet – to akcja polegająca na tym, że szkoły, instytucje, stowarzyszenia pracujące z dziećmi i młodzieżą mają za zadanie zorganizować różne aktywności związane z bezpieczeństwem w sieci, żeby uświadamiać młodzieży potęgę Internetu, bo Internet to, owszem, ta pozytywna strona, ale to też ta ciemna strona. Pokazujemy uczniom, że wszyscy jesteśmy w tym przypadku odpowiedzialni, bo to nie jest tak, że ktoś stworzył Internet, a my tylko korzystamy. Tworzymy go my – internauci – mówiła Monika Bis z CEZ.

Z powodu sytuacji pandemicznej, tegoroczne obchody miały w połowie formułę online i trwały prawie 2 miesiące. W tym czasie działania szkolne obejmowały: promocję kampanii DBI na stronie www.cezstalowawola.pl, propagowanie hasła „Działajmy Razem”, m.in. przez przygotowanie okolicznościowej wystawy w galerii szkoły, przeprowadzenie quizów tematycznych, EscapeRoomów, testów wiedzy, zabaw. W ramach kampanii opracowano również okolicznościowe publikacje – plakaty, slajdy, dyplomy DBI. Były też warsztaty, kursy online.

– Wisienką na torcie jest co roku konkurs graficzny. Z roku na rok mamy coraz więcej uczniów zainteresowanych udziałem w tym konkursie – mówiła Monika Bis.

Do konkursu zgłoszono 161 prac wykonanych przez uczniów z technikum oraz szkoły branżowej I stopnia. Uczniowie przygotowali: 97 projektów kalendarzy, 29 projektów grafik na magnes oraz 35 projektów grafik na bidon. I etap polegał na wyłonieniu przez uczniów danej klasy najlepszych prac, które przechodziły dalej do II etapu czyli szczybla międzyklasowego. W ten sposób do etapu II międzyklasowego wskutek głosowania elektronicznego przez uczniów



Laureaci tegorocznej edycji konkursu graficznego wraz z dyrektorem CEZ Piotrem Żyewskim i organizatorkami kampanii DBI Moniką Bis i Justyną Krawiec

przeszło: kalendarz – 34 projekty, grafika na magnes – 20 projektów, grafika na bidon – 14 projektów. Łącznie 68 prac. Kolejny etap to praca komisji konkursowej. W tym roku przyznano 24 nagrody w konkursie w trzech kategoriach, a w tym nagrodę specjalną i nagrodę główną oraz przygotowano 44 upominki dla wszystkich uczniów, których prace przeszły do II etapu. Dodatkowo nagrodzono 3 uczniów za przygotowanie projektów dyplomów, wykorzystanych w tym roku w konkursie DBI.

– Wymiar tej kampanii jest podwójny. Po pierwsze z Internetem, z technologiami informatycznymi, spotykamy się w zakładzie pracy, w szkole, korzystamy z programów, oprogramowania, które pomagają uczniom, zdobywać wiedzę i kwalifikacje. A z drugiej strony to jest nasze

życie prywatne, żyjemy w tym świecie internetowym. Ostatnie lata pandemii pokazały, że środki masowego przekazu odgrywają bardzo dużą rolę w kontaktowaniu się między sobą społeczeństwa. W związku z tym biorąc pod uwagę te dwa fakty, bardzo ważną rzeczą jest, abyśmy umieli z tego korzystać. Chodzi o to, żeby w tym świecie internetowym umieć się odnaleźć i umieć odróżnić to, co jest nieprawdziwą informacją, od tego, co jest ważne i potrzebne. Ale też, aby umieć korzystać z tego z umiarem, tak żeby to nie zdominowało naszego życia – mówił Piotr Żyewski, dyrektor CEZ.

Kampanię DBI w Centrum Edukacji Zawodowej, prowadzą od roku 2010 r. nauczycielki przedmiotów informatycznych i grafiki komputerowej: Monika Bis i Justyna Krawiec. (as)

Lista nagrodzonych – DBI 2022

Nagroda główna – laptop – Miłosz Dąbrowski kl. III FRP

Nagroda specjalna – Kurs operatora wózków jezdniowych podnośnikowych – Karol Nawrocki kl. III MSP

Kategoria: Kalendarz

Rafał Bąk kl. II I miejsce

Karolina Herdzyk kl. III FR II miejsce

Joanna Iwasieczko kl. I FR III miejsce

Wyróżnienia:

Daria Dybka kl. I P

Jakub Jurczyk kl. III iP

Bartosz Kuchta kl. I MS

Dawid Matuszkiewicz kl. I EK

Filip Pawlina kl. I P

Weronika Woś kl. IV R

Brajan Wala kl. I kmo – szkoła branżowa I stopnia

Kategoria: Grafika na magnes

Gabriela Olak kl. II FRP I miejsce

Konrad Habigier kl. II KSP II miejsce

Przemysław Miękina kl. II KSP III miejsce

Wyróżnienia:

Kacper Baska kl. III FRP

Kacper Górak kl. II KSP

Malwina Skroczek kl. II FRP

Kategoria: Grafika na bidon

Paweł Zastawny kl. III MSP I miejsce

Tomasz Galczak kl. III iI II miejsce

Michał Soja kl. III iP III miejsce

Wyróżnienia:

Gabriela Dyląg kl. III FRP

Krystian Jazownik kl. III iI

Karol Orłowski kl. IV R

Tłumy na otwarciu kiermaszu

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli 29 marca ruszył Kiermasz Taniej Książki. Spragnieni ciekawych książek po okazyjnej cenie miłośnicy literatury licznie przybyli na otwarcie. Przez pierwsze 2 godziny nowych czytelników znalazło aż 340 książek, a rekordzista nabył 66 egzemplarzy!

Kiermasz książek jest nie lada gratką dla miłośników literatury. Wśród książkowych działów można odszukać pozycje między innymi z literatury polskiej i obcej, sensacje, kryminały, fantastykę a także powieści i romanse. Bogaty dział poradników pozwala znaleźć opracowanie na każdy temat. Można również znaleźć sporo książek z dziedziny historii, religii, jak również książek podróżniczych. Jak co roku bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się też literatura dla najmłodszych. W dziale książek dla dzieci i młodzieży na nowych właścicieli czeka mnóstwo przepięknych książeczek dla dzieci oraz powieści dla nastolatków.

– Dziękujemy za tłumne przybycie. Przypominamy, że nasz kiermasz jest otwarty w godzinach funkcjonowania biblioteki, do piątku, 1 kwietnia, włącznie. Codziennie dokładamy nową literaturę, a tym razem stoliki z książkami ustawiliśmy przy Czytelnicy, na parterze budynku przy ul. ks. J. Popiełuszki 10 – zapraszają pracownicy MBP Stalowa Wola.

Książki na kiermaszu kosztują od złotówki. Ale część pozycji – harlequiny i romanse możemy brać



Kiermasz od lat cieszy się dużą popularnością mieszkańców

za darmo. Pieniądze ze sprzedaży książek pozwolą bibliotece sfinansować część zakupów nowych pozycji do księgozbioru.

Kto jeszcze nie zdążył wybrać się na biblioteczny kiermasz ma czas do 1 kwietnia do godziny 19. (kag)

Kwalifikacja wojskowa 2022

6 kwietnia rusza kwalifikacja wojskowa dla mieszkańców Stalowej Woli. Kto dostał zawiadomienie będzie musiał stawić się do budynku Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców przy ulicy Okulickiego 83.

Celem kwalifikacji wojskowej jest zebranie informacji o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego młodych ludzi, pod kątem ich predyspozycji do służby w wojsku oraz rekrutacja osób zgłaszających się w trybie ochotniczym do pełnienia służby wojskowej, które ukończyły 18 rok życia.

W2022 roku kwalifikacji podlegają mężczyźni urodzeni w roku 2003, a także urodzeni w latach 1998–2002, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej oraz osoby urodzone w latach 2001–2001, które zostały uznane przez Powiatową Komisję Lekarską za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia (kat. B 12 i B 24). Wśród wezwanych znalazły się także kobiety urodzone w latach 1998–2003, które kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych.

Do kwalifikacji powinni zgłosić się także ci, którzy ukończyli 18 lat i zgłosili się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do służby.

Osoby podlegające wezwaniu do stawienia się przed Powiatową Komisją Lekarską w Stalowej Woli powinny zgłosić się w wyznaczonym w wezwaniu terminie.

W razie braku możliwości przybycia należy ustalić inny termin w Wydziale Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Stalowej Woli przy ul. Kwiatkowskiego 1, pokój 15 na parterze oraz pod numerem telefonu: 15 643 34 88, w godzinach 7.30–15.30.

W stosunku do osób wezwanych, które nie stawiają się do kwalifikacji wojskowej bez (uzasadnionej) usprawiedliwionej przyczyny będzie zarządzane przymusowe doprowadzenie przez policję, może być nałożona kara administracyjna w postaci grzywny lub kara ograniczenia wolności – zgodnie z art. 224 ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP. (kag)

Ulica Tysiąclecia w Nisku wreszcie doczeka się przebudowy

Dobre wiadomości płyną z Niska. We wtorek, 29 marca, podczas konferencji prasowej starosta niżański Robert Bednarz zapowiedział przebudowę ulic, które przez lata służyły jako obwodnica miasta. Obejmą one ulice: Tysiąclecia, Kolejową, Dworcową oraz Rzeszowską. Prace będą finansowane z budżetu państwa.

Konferencję zorganizowano przy ruchliwej ulicy Tysiąclecia w Nisku, której remontu mieszkańcy domagają się od lat. Droga jest zniszczona nie tylko przez ciężkie tiry, które przez lata korzystały z niej jako z obwodnicy miasta, ale też sprzęt wojskowy, który każdego dnia przemierza się nią w kierunku Garnizonu Nisko.

Rządowe środki na niżańską drogę

O koniecznym jej remoncie oraz środkach przewidzianych na jego przeprowadzenie mówił podsekretarz w Ministerstwie Infrastruktury poseł Rafał Weber.

– Znajdujemy się przy drodze powiatowej, przy ulicy Tysiąclecia. Ta droga przez dziesiątki lat była taką swoistą obwodnicą Niska. To ona zgarniała ruch tranzytowy, szczególnie ruch ciężki. Przez lata mieszkańcy tego osiedla z tego tytułu bardzo cierpieli. Hałas, emisja spalin, ale także niebezpieczeństwo w ruchu drogowym to główne zagrożenia, które dotyczyły mieszkańców Niska zamieszkujących tutaj na osiedlu Tysiąclecia. Ten koszmar skończył się wraz z budową obwodnicy Niska i Stalowej Woli. Przypomnijmy, że od 15 maja zeszłego roku ta prawdziwa obwodnica Stalowej Woli i Niska funkcjonuje i zbiera ruch tranzytowy na drodze krajowej nr 77 – mówił wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Jak wyjaśniał Rafał Weber, w Ministerstwie Infrastruktury zapadła decyzja o dofinansowaniu przebudowy dróg powiatowych, które służyły przez lata za obwodnicę Niska. – Ta droga

na pierwszy rzut oka wygląda dość dobrze, natomiast wiem od pana starosty Roberta Bednarza, który nią zarządza, że wymaga gruntownej przebudowy, wzmocnienia, podniesienia parametrów, poszerzenia, szerszych chodników, a nawet budowy ciągów rowerowych – wymieniał wiceminister. – Właśnie dlatego w Ministerstwie Infrastruktury zapadła decyzja, aby dofinansować to zadanie w wysokości 100 procent. Środki na tę drogę pochodzą z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, jest to narzędzie które od 2019 roku jest wykorzystywane przez jednostki samorządu terytorialnego, gminy i powiaty, a także województwa, do tego, aby gruntownie zmieniać oblicze dróg samorządowych. W skali całej Polski tysiące inwestycji zostało już zrealizowanych, w skali naszego województwa są to setki

inwestycji, w skali powiatu niżańskiego dziesiątki inwestycji. Cieszę się bardzo, że to źródło zostanie wykorzystane do tego, aby poprawić jakość m.in. ulicy Tysiąclecia i Dworcowej.

Jest już koncepcja przebudowy

– Powiat Niżański przymierzał się do realizacji tego zadania już od dość dawna. Jesteśmy już na etapie opracowania koncepcji. Opracowaliśmy ją wspólnie z Gminą i Miastem Nisko, gdyż pewne aspekty, dotyczące osób tu mieszkających, musieliśmy wspólnie uzgodnić – mówił starosta niżański Robert Bednarz. Jak wyjaśnia starosta chodzi m.in. o budowę odwodnienia.

Odcinek dróg powiatowych, który będzie przebudowany liczy przeszło 2,6 km. Prace obejmą ulicę Tysiąclecia od skrzyżowania z ulicą Sandomierską, ulicę Kole-



FOT. AGNIESZKA KOPACZ

W konferencji, zapowiadającej przebudowę ulic Tysiąclecia, Kolejowej, Dworcowej i Rzeszowskiej, uczestniczyli od lewej: przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Sylwester Daśko, wiceminister infrastruktury Rafał Weber, starosta niżański Robert Bednarz i wicestarosta Adam Mach

jową, Dworcową i Rzeszowską od torów do skrzyżowania z dawną drogą krajową nr 19.

– Realizacja całego zadania będzie się odbywała dwuetapowo. W pierwszej kolejności chcemy opracować dokumentację projektową na odcinek obejmujący ulicę Tysiąclecia i Kolejową, do skrzyżowania na wysokości dworca PKP.

Jak pan minister powiedział, będziemy mieć finansowanie na realizowanie tego zadania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 100 procentach. Równolegle będziemy chcieli ogłosić przetarg na kolejne dwa odcinki, tak by przygotować też na nie dokumentację. Następnie, po wykonaniu dokumentacji, będziemy podejmować działania związane z rozpoczęciem realizacji inwestycji. Rok 2022 będzie to czas na przygotowanie dokumentacji, natomiast chcielibyśmy w połowie 2024 roku zakończyć przebudowę tej drogi. Szacujemy, że całość tej inwestycji może wynieść w granicach 30-35 milionów złotych – wyjaśnia Robert Bednarz.

Jak zapewnia starosta niżański, droga zostanie kompleksowo przebudowana. – Będziemy słuchać opinii i uwag mieszkańców, bo mamy świadomość, że choć ruch się zmniejszył, jest on wciąż duży. Trzeba zaproponować takie rozwiązania, które zagwarantują bezpieczeństwo – dodaje.

Agnieszka Kopacz



Prace przy przebudowie prowadzone będą w dwóch etapach. Pierwszy, który będzie realizowany w tym roku, obejmie projektowanie, zaś drugi faktyczną przebudowę drogi. Prace ziemne mają ruszyć w 2023 r.

PSS Stalowa Wola

PUBLIMA LIPSKO KIEŁBASA WIEJSKA

29⁹⁹ zł/kg

35,99/kg

WYRÓB TRADYCYJNY WERZONY DREWNIEM

BEZ KONSERWANTÓW

DAWTONA GROSZEK KONSERWOWY

400 g/240 g 6,73 zł/kg

2⁶⁹ zł/szt. 3,79/szt.

DAWTONA KUKURYDZA KONSERWOWA

400 g/220 g

2⁶⁹ zł/szt. 3,49/szt.

WSP KIELCE MAJONEZ KIELECKI

700 ml 14,27 zł/l

9⁹⁹ zł/szt. 13,29/szt.

Ceny promocyjne obowiązują od 28.03 do 16.04.2022 r. lub do wyczerpania zapasów

KUCHAREK ŻUREK ŚLĄSKI

46 g 21,52/kg

BARSZCZ BIAŁY

40 g 24,75/kg

0⁹⁹ zł/szt. 1,25/szt.

TURBO DOŁADOWANIE

w dniach 11.04–13.04.2022 r.

ZA KAŻDE 5 ZŁ 2 PUNKTY

Na jakie zadania powiat stalowowolski złożył wnioski do Polskiego Ładu

Aplikują o rządowe wsparcie

Powiat stalowowolski złożył wnioski o dofinansowanie 3 zadań w ramach drugiej edycji „Polskiego Ładu” oraz 2 zadań w trzeciej edycji tego programu. Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych ma na celu zwiększenie skali inwestycji publicznych przez bezzwrotne dofinansowanie inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

W drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych Powiat Stalowowolski złożył wnioski o dotację na 3 zadania: przebudowa drogi powiatowej nr 1019R Zarzecze – Rzeczyca Długa na odcinku od km 1+727 w m. Kłyżów do km 7+165 w m. Pysznica, przebudowa i remont dróg powiatowych nr 1032R Załęże – Łaski – Korabina i nr 1031R Stany – Maziarnia – Nisko, modernizacja energetyczna budynków Zespołu Szkół nr 2 w Stalowej Woli przy ul. 1 Sierpnia 26.

Druga edycja „Polskiego Ładu” – przebudowa dróg i modernizacja energetyczna „budowlanki”

W przypadku przebudowy drogi powiatowej nr 1019R Zarzecze – Rzeczyca Długa przedmiotem inwestycji jest modernizacja drogi powiatowej na odcinku o długości 5438 metrów. W ramach projektu zostanie rozebrana istniejąca nawierzchnia jezdni wraz z pod-

budową, wykonane zostaną nowe warstwy konstrukcyjne jezdni. Wzdłuż krawędzi jezdni po prawej stronie zostanie wykonane pobocze szer. 1,0 m o nawierzchni z kruszywa łamanego, po lewej o szerokości zmiennej do istniejącego ścieku prefabrykowanego, za którym znajduje się istniejąca ścieżka rowerowa o szer. 2,0 m. Po prawej stronie zostanie wykonany rów ziemny umocniony płytami prefabrykowanymi ażurowymi, za rowem chodnik z kostki brukowej szerokości 1,5 m na długości 1760 m. W ramach projektu zostanie wykonane oznakowanie poziome i pionowe.

Zakres prac przy przebudowie i remoncie dróg powiatowych nr 1032R Załęże – Łaski – Korabina i nr 1031R Stany – Maziarnia – Nisko obejmuje przebudowę dwóch dróg powiatowych, stanowiących część podstawowego układu transportowego gminy Bojanów. Zakres inwestycji dotyczy przebudowy i remontu drogi powiatowej nr 1031R w miejscowościach Maziarnia i Kołodzieje na odcinku o dł.

ok. 2,3 km wraz z przepustem oraz przebudowa i remont drogi powiatowej nr 1032R w miejscowości Łaski na odcinku o dł. ok. 1,6 km.

W przypadku modernizacji energetycznej budynków Zespołu Szkół nr 2 w Stalowej Woli przedmiotem inwestycji jest realizacja zadania polegającego na poprawie efektywności energetycznej budynków. W ramach przedsięwzięcia przewiduje się opracowanie dokumentacji projektowej, uzyskanie pozwolenia na budowę lub zgłoszenia robót oraz wykonanie robót budowlanych w zakresie modernizacji energetycznej budynków Zespołu Szkół nr 2 tj. segmentu A i segmentu B. Przewiduje się wykonanie termomodernizacji ścian zewnętrznych, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, wymiany pokrycia i docieplenia dachów, izolacje ścian piwnic (termiczna i przeciwwilgociowa), wymianę oświetlenia na energooszczędne, montaż instalacji OZE (panele fotowoltaiczne), wymianę instalacji centralnego ogrzewania, mo-

dernizację wymiennikowni oraz wykonanie robót towarzyszących.

Trzecia edycja „Polskiego Ładu” – przebudowa drogi oraz modernizacja i wyposażenie kardiologii i ortopedii w stalowowolskiej lecznicy

W trzeciej odsłonie Polskiego Ładu Powiat Stalowowolski złożył dwa wnioski na przebudowę drogi powiatowej nr 1007R Lipa–Gielnia w miejscowości Lipa, Gielnia i modernizację – wyposażenie Oddziału Kardiologicznego i Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli. Pierwsza inwestycja dotyczy przebudowy drogi powiatowej na odcinku o długości ok. 2,2 km. W ramach zadania zostanie przebudowana istniejąca nawierzchnia jezdni poprzez wykonanie nowych warstw konstrukcyjnych z betonu asfaltowego. Wykonany zostanie ciąg pieszo-rowerowy o szer. 3,0 m o nawierzchni bitumicznej i z kostki brukowej betonowej bezfazowej gr. 8 cm, na odcinkach o łącznej długości ok. 1,0 km i ciąg pieszy o łącznej długości 1,1 km, przebudowane zostaną istniejące zjazdy – nawierzchnia z kostki brukowej betonowej bezfazowej gr. 8cm., pobocza z kruszywa oraz elementy odwodnienia (budowa odcinka rowu krytego, oczyszczenie z namułu, wyprofilowanie istnieją-

cych rowów przydrożnych, budowa przepustów pod zjazdami, budowa wpustów deszczowych). Zostanie wykonane oznakowanie pionowe i poziome.

W ramach zadania zostanie również wybudowany kanał technologiczny na całym odcinku przebudowywanej drogi. Kolejna inwestycja to modernizacja – wyposażenie Oddziału Kardiologicznego i Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli. Przedmiotem inwestycji jest modernizacja poprzez zakup nowej aparatury medycznej, sprzętu i wyposażenia dla dwóch oddziałów w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli, tj. Oddziału Kardiologicznego i Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej. Przedmiotowe oddziały były zlokalizowane w najstarszym budynku szpitala i w roku 2021 rozpoczęto przebudowę pomieszczeń w nowej części szpitala pod kątem utworzenia oddziału kardiologii i ortopedii w nowej lokalizacji, dostosowując je do obowiązujących przepisów i wymagań. W bieżącym roku ww. dwa oddziały szpitalne rozpoczną funkcjonowanie w nowej lokalizacji i w celu spełnienia obowiązujących przepisów i standardów medycznych konieczny jest zakup nowoczesnej aparatury medycznej, sprzętu i wyposażenia.

(as)

Przebudują drogi w Dąbrowie Rzeczyckiej i Woli Rzeczyckiej

Gmina Radomyśl nad Sanem ogłosiła przetarg na modernizację dwóch dróg w miejscowościach Dąbrowa Rzeczycka i Wola Rzeczycka. Zadania zostaną zrealizowane przy wsparciu środków zewnętrznych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Niebawem rozstrzygnięty zostanie przetarg na remont dwóch dróg gminnych w Dąbrowie Rzeczyckiej i Woli Rzeczyckiej. Zadania zostaną zrealizowane z pozyskanej, na wniosek wójta Jana Pyrkosza, dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz środków gminnego budżetu. Dotacja wynosi 467 tys. złotych i stanowi 60 proc. wartości kosztorysowej zadań drogowych.

Modernizacji poddana zostanie droga wiodąca do szkoły w Woli Rzeczyckiej na długości 593 m. Jezdnia drogi zostanie odnowiona i poszerzona w celu wydzielienia pasa pieszo-rowerowego. Zaplanowano również wykonanie 2 progów wyspowych. Szerokość jezdni – 4,5 m, szerokość pasa rowerowego – 1,65 m, szerokość poboczy – 0,75 m.

Przyznana dotacja będzie prze-

znaczona także na wykonanie przebudowy wewnętrznej drogi osiedlowej w Dąbrowie Rzeczyckiej. Tutaj wykonana zostanie jezdni asfaltowa na odcinku ponad 700 metrów. Szerokość projektowanej jezdni – 3,5 m, szerokość poboczy – 0,75 m.

Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał czas na realizację zadania do końca października.

(as)



FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Modernizacji poddany zostanie odcinek drogi wiodący do szkoły w Woli Rzeczyckiej

Basen wystartuje podczas wakacji

Przy budowie hali sportowej i pływalni w Stanach w gminie Bojanów w powiecie stalowowolskim prace są na finiszu. Już wkrótce mieszkańcy będą mogli skorzystać z nowoczesnego obiektu dostosowanego zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

W ramach projektu powstaną dwa niezależne budynki – pełnowymiarowa hala sportowa o wymiarach 21 na 36 metrów wraz z zapleczem sanitarno-szatniowym oraz niecka basenowa o wymiarach 8,5 na 16,67 metra i głębokości 1,35 metra z szatniami i natryskami.

– Obiekt chcielibyśmy oddać do użytku podczas wakacji. Wszystko wskazuje na to, że to zadanie rzeczywiście zmierza ku końcowi i chyba nic nie stanie nam na przeszkodzie, żeby tego zadania nie zrobić. Powinniśmy więc podczas wakacji pływalnię mieć uruchomio-

ną. Jeżeli chodzi o samą tą część związaną z halą sportową, to w zasadzie wszystkie prace, oprócz położenia posadzki sportowej, są wykonane – mówi Sławomir Serafin, wójt gminy Bojanów.

Według przyjętych założeń, pływalnia przeznaczona będzie dla uczniów z terenu całej bojanowskiej gminy. Dlatego władze gminy zakładają dowóz uczniów ze szkół w Przysowie, Bojanowie i Gwoźdźcu na zajęcia z pływania w cyklu cotygodniowym w ramach skumulowanych dwugodzinnych zajęć z wychowania fizycznego.

– Obiekt przeznaczony jest dla dzieci z terenu naszej gminy. Natomiast popołudniami chcielibyśmy udostępnić go dla wszystkich mieszkańców, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieciaków, z uwagi na to, że zajęcia na pływalni najprawdopodobniej, bo to wszystko jest jeszcze w trakcie uzgodnień, będą organizowane od III, a być może IV klasy podstawowej – mówi Serafin. Wójt zaznaczył również, że nauczyciele zrobili stosowne kursy zarówno na instruktorów, jak i na ratowników.

Gmina na realizację zadania otrzymała dofinansowanie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwocie 4 milionów 85 tysięcy złotych. Natomiast szacunkowy koszt całkowity zadania wyniesie około 8,2 miliona złotych.

(kag)

krótko

Wybrali wykonawcę kanalizacji sanitarnej

Gmina Zaleszany rozstrzygnęła przetarg na zadanie pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej na terenie gminy Zaleszany” – w miejscowości Majdan Zbydniowski, Wólka Turebska, Dzierdziówka w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Zadanie powierzono firmie z Rzeszowa, która wyceniła wartość inwestycji na blisko 12 mln zł.

W ogłoszonym przez gminę przetargu oferty złożyło czterech wykonawców. Oferty wahały się od 11,9 mln zł do 23,9 mln zł. Obecny poziom skanalizowania w gminie Zaleszany sięga 76 procent. Po rozpoczęciu zaplanowanej do realizacji inwestycji poziom ten będzie systematycznie wzrastał. Przetarg na budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Majdan Zbydniowski, Wólka Turebska, Dzierdziówka ogłoszony został w formule zaprojektuj i wybuduj.

– Mamy program funkcjonalno-użytkowy na całe te trzy miejscowości. Wiedząc, jaki jest realny koszt tej inwestycji, musieliśmy etapować to zadanie – wyjaśnia Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany.

Na realizację pierwszego etapu gmina pozyskała środki z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 9,5 mln zł. Do tego gmina otrzymała też kolejny milion zł ze środków rządowych na kanalizację. Samorząd ma także w planach kolejne wnioski o dotację na realizację tego zadania. Gmina będzie ubiegać się m.in. o zewnętrzne wsparcie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Bieżący rok zostanie poświęcony na przygotowanie dokumentacji projektowej wraz z niezbędnymi pozwoleniami.

(as)

Minister edukacji Przemysław Czarnek w Bojanowie spotkał się z ukraińskimi dziećmi

O konieczności tworzenia w szkołach oddziałów przygotowawczych dla ukraińskich dzieci mówił w Bojanowie minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek. 23 marca spotkał się tu z uczniami klas IV-VIII oraz dziećmi z Ukrainy, które znalazły się w Polsce po wybuchu konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą.

W Ośrodku Rehabilitacyjno-Adaptacyjnym Caritasu Diecezji Sandomierskiej w Bojanowie przebywa 35 dzieci z Domu Dziecka z Pionierska koło Mariupola na południu Ukrainy. Dzieci są w przedziale wiekowym od 3 do 17 lat. Dla 11 z nich w Zespole Szkół w Bojanowie stworzono klasę przygotowawczą, gdzie do dyspozycji mają nauczyciela posługującego się językiem ukraińskim, psychologa oraz pedagoga szkolnego. Dla pozostałych dzieci tworzone są podobne oddziały w szkołach w Przyszowie i Stanach.

Nie tylko Warszawa czy Kraków...

Podczas śródogodowego spotkania z dziennikarzami w Bojanowie minister Czarnek zaznaczył, że ukraińskich dzieci w polskich szkołach jest już około 107 tys. i liczba ta rośnie każdego dnia. Największe skupiska są w dużych miastach. Dlatego minister podkreślił, że edukacja na wsi jest na takim samym poziomie jak w miejskich ośrodkach. Warto więc skorzystać z tego, co do zaoferowania mają polskie gminy.

– Naprawdę pożądaną rzeczą jest: po pierwsze, przekazanie naszym ukraińskim sąsiadom, którzy jadą do Polski, że warto udać się do takich gmin, do takich miejscowości, bo tu, w tych szkołach jest miejsce i jest poziom edukacji nie mniejszy niż w centrach wielkich miast – zapewniał minister.

– Nie warto tłumnie przybywać tylko do centrów wielkich miast, bo tam, siłą rzeczy, te warunki pobytowe i w szkołach będą, z uwagi na przyrost liczby uczniów, coraz słabsze – dodał.

Na przykładzie szkoły w Bojanowie, Czarnek zaznaczył, że placówki edukacyjne w niewiel-

kich miejscowościach także są wyposażone w bardzo dobry sprzęt komputerowy, są podłączone do szerokopasmowego Internetu. W placówkach pracuje fachowa kadra, w tym psycholog i logopeda. Nauka jest więc na wysokim poziomie.

Minister Czarnek – „Warto tworzyć oddziały przygotowawcze”

Szef MEiN podkreślał, że najlepszą metodą na włączenie ukraińskich dzieci do polskiego systemu edukacji jest tworzenie oddziałów przygotowawczych. Takie rozwiązanie umożliwi uczniom z Ukrainy naukę języka polskiego. Nie będzie również zaburzało kształcenia polskich dzieci.

– Raz jeszcze powtarzam – oddziały przygotowawcze to jest ten rodzaj przyjmowania, czy ten model przyjmowania dzieci ukraińskich do polskich szkół, który pozwoli z jednej strony zaopiekować się nimi na najwyższym możliwym poziomie, a z drugiej strony spowoduje, że nie będziemy utrudniać edukacji polskim dzieciom w polskich szkołach poprzez zbyt dużą liczbę dzieci w poszczególnych klasach – mówił Czarnek.

Ministerstwo Edukacji i Nauki wprowadziło rozwiązania, które ułatwiają otwieranie oddziałów przygotowawczych dla uczniów z Ukrainy. Takie oddziały mogą być tworzone przez organ prowadzący lub kilka organów w porozumieniu zarówno w ramach infrastruktury szkolnej, jak i poza nią. Zajęcia będą realizowane zgodnie z podstawą programową, w miarę możliwości kadrowych i organizacyjnych.

W spotkaniu w Bojanowie udział wzięła również Małgorzata Rauch, Podkarpacki Kurator

Oświaty, która zapewniła, że dzieci tutaj mają bezpieczny dom i bezpieczne warunki do życia. Dzieci otrzymały też pomoc psychologiczną, a szkoła w Bojanowie zatrudnia własnego psychologa, pedagoga i logopedę.

– Co należy też podkreślić, że ta pomoc psychologiczna udzielana jest według takich samych standardów wszystkim dzieciom, które tutaj będą razem się bawić, razem się integrować i razem się uczyć – zapewniła Raruch.

Kurator podkreśliła również, że oddziały przygotowawcze zapewniają uczniom z Ukrainy intensywny kurs języka polskiego, który pozwoli im zarówno dobrze poczuć się w tym miejscu, jak i nawiązywać relacje z polskimi rówieśnikami.

W gminie Bojanów powstają trzy oddziały przygotowawcze

Obecny na spotkaniu z ministrem Czarnekim wójt Gminy Bojanów Sławomir Serafin przyznał, że nauka jest ważną rzeczą, natomiast na pierwszym miejscu było zapewnienie dzieciom, które dotarły do Bojanowa, bezpieczeństwa i opieki medycznej.

– Pierwszą rzeczą, o jaką my musimy jako samorząd zadbać, to z troszczeniem się od strony medycznej. Bo rzeczywiście, po trzech dniach ciężkiej przeprawy przez Ukrainę dzieci trafiły do nas w stanie, który wymagał pomocy. Dzięki przychylności pani kurator w pierwszej ofercie pomocy, którą nasz samorząd wspólnie z panem starostą powiatu stalowowolskiego zaoferował, to pomoc psychologiczna, bo dzieci właśnie tej pomocy wymagały w pierwszej kolejności. My, jako samorząd, jesteśmy otwarci na to, by te dzieci pozostały



W Bojanowie minister Przemysław Czarnek zachęcał, aby szkoły, które będą się mierzyć z przyjęciem ukraińskich dzieci, tworzyły oddziały przygotowawcze



W szkole w Bojanowie szef MEiN spotkał się z uczniami klas IV-VIII oraz dziećmi z Mariupola, które znalazły się w Polsce po zbrojnej inwazji Rosji na Ukrainę

na terenie naszej gminy – mówił Sławomir Serafin.

Ukraińskie dzieci na terenie gminy Bojanów będą uczęszczały do trzech szkół.

– Mamy w planach utworzenie trzech takich oddziałów. Jeden w szkole w Bojanowie i po jednym w szkołach w Stanach i Przyszowie. To z uwagi na to, że dzieci są w wieku od 3 do 17 lat. Część z nich trafi do oddziałów, które będą

przygotowywane przez starostę w samej Stalowej Woli – dodał wójt.

Serafin przypomniał również, że gmina nie tylko w taki sposób angażuje się w pomoc uchodźcom z Ukrainy. W ramach działającego w Stalowej Woli centrum wytechniowo-koordynacyjnego dla dzieci, w szkole w Przyszowie przygotowane są miejsca noclegowe dla ukraińskich dzieci.

(kag)

Mazurek pomarańczowy:

Ciasto:	Masa:	Polewa:
30 dkg mąki	0,5 kg pomarańczy	gorzka czekolada
10 dkg masła	2 cytryny	1/4 szklanki
15 dkg cukru	20 dkg cukru	śmietany 30%
cukier waniliowy	15 dkg migdałów	
3 żółtka		
2 łyżki śmietany 18%		

Wyrobić ciasto na stolnicy i włożyć do lodówki na około 2 godz. Rozwałkować, włożyć do formy o wymiarach 20 x 30 cm, a pod spód papier. Piec ok 25 min. w piekarniku o temperaturze 180 stopni C.

Pomarańcze i cytryny umyć. Zmieszać w maszynce całe owoce. Włożyć do rondelka z cukrem i smażyć, ok. 0,5 godz. Na końcu wsypać zmielone migdały.

Czekoladę wraz ze śmietanką roztopić w mikrofali, wymieszać na jednolitą masę.

Dekoracja: rodzynki, żurawina.

Na upieczonym cieście rozsmarować masę owocową. Polać polewą i przybrać bakaliąmi.

Spółdzielnia Mleczarska w Stalowej Woli specjalizuje się w produktach świeżych, są to produkty zdrowe, naturalne, łatwo przyswajalne przez organizm. W produktach tych nie ma środków konserwujących i zagęstników. Przedstawiamy jedno z pierwszych produktów, które mogą Państwo u nas kupić.



Masło Lasowiackie Tradycyjne

z zawartością tłuszczu 83% to tradycyjne polskie masło cenione za naturalny maślany smak i wspaniały aromat. W jego skład wchodzi śmietanka pasteryzowana i kultury bakterii fermentacji mlekowej. Nasze masło produkowane jest ze śmietanki ukwaszonej co jest już rzadkością na naszym polskim rynku. To jest prawdziwe masło, po wyjęciu z lodówki jest twarde i nadaje się również do klarowania.



Śmietana Lasowiacka

jest gęsta i ma charakterystyczny lekko kwaśny smak. Powstaje poprzez ukwaszenie śmietanki (z mleka) żywymi kulturami bakterii fermentacji mlekowej, jest bez zagęstników i konserwantów. Idealna do sałatek, surówek i dipów.

Zapraszamy do naszych sklepów-hurtowni firmowych w Stalowej Woli (Giełda Halmar) ul. Niezłomnych 86. W Rzeszowie, ul. Lubelska 46 (Agrohurt – Hala nr 3, stoisko 28)

Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat

Drzewa Pamięci dla Sprawiedliwych

24 marca na placu Wolności w Nisku odsłonięto tablice z nazwiskami mieszkańców miasta, którzy znaleźli się wśród uhonorowanych tytułem Sprawiedliwi wśród Narodów Świata. Obok tablic przypominających Annę i Stanisława Puchalskich, Katarzynę i Jana Saganów oraz Marię i Stanisława Wołoszynów, zasadzono Drzewa Pamięci.

Uroczystości w Nisku odbyły się 24 marca, a więc w Narodowym Dniu Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Obchody przyciągnęły liczną rzeszę mieszkańców Niska, pasjonatów historii z regionu oraz uczniów. O idei zasadzenia Drzew Pamięci i odsłonięciu tablic pamiątkowych

mówił burmistrz Gminy i Miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Nisku Marcin Folt. Z kolei sylwetki niżańskich Sprawiedliwych wśród Narodów Świata przedstawił Grzegorz Wołoszyn, wnuk uhonorowanych Marii i Stanisława Wołoszynów.

– Dziś jest wyjątkowy

dzień, w którym chcemy pokazać ludzi, którzy byli otwarci na pomoc innej osobie, często narażając swoje zdrowie i życie – mówił burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk. – Dziś chcemy to zaakcentować przez te trzy rodziny z miasta Niska. Wiemy, że są rodziny na terenie gminy Nisko, które również są na liście Yad Vashem. Podobne uroczystości będziemy też organizować w innych miejscowościach gminy Nisko, na przykład w Zarzeczcu. Chcemy upamiętnić tych ludzi. To bardzo ważne świadectwo, świadectwo, które musi być zapamiętane, ale nie możemy podchodzić do niego jak do codzienności.

Burmistrz odniósł się też do obecnej sytuacji, zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce.

– Żyjemy w czasach, kiedy pomoc namacalnie jest okazywana osobom poszkodowanym. Naszych sąsiadów dotknęła klęska wojny i dzisiaj tych naszych sąsiadów przyjmujemy, tutaj na naszej ziemi niżańskiej, ziemi polskiej. Udzielamy im pomocy. Już ponad 2 miliony osób dotarło do Polski. Dzisiejsze otwarcie wystawy i pokazanie mieszkańców Niska, którzy pomagali w trudnych czasach II wojny światowej, ratując naszych przyjaciół, sąsiadów, ludzi, którzy mieszkali, żyli obok nas, budowali Polskę, jest symboliczne. Dziś odwaga tych ludzi to coś niesamowitego. Wiemy, że to nie jeden człowiek, który ratował Żyda mógł stracić życie, ale cała jego rodzina. Przykładem jest rodzina z Markowej.



O mieszkańcach Niska, których uhonorowano podczas uroczystości, mówił Grzegorz Wołoszyn (z lewej), wnuk Marii i Stanisława Wołoszynów

Maria i Stanisław Wołoszynowie

uratowani Nachman i Yenta Gorzyczańscy

Stanisław Wołoszyn, jego matka, żona i dwójka dzieci, mieszkali w Nisku. W 1928 roku zaprzyjaźnił się z Nachmanem i Yentą Gorzyczańskimi, którzy prowadzili hurtownię materiałów tekstylnych w Sandomierzu, gdzie Stanisław był stałym klientem.

Wkrótce po wybuchu wojny, Gorzyczańscy powierzyli znaczną ilość towarów Wołoszynom – część na przechowanie, część na sprzedaż, na wypadek, gdyby nie mogli w najbliższym czasie pracować. „Zawsze rzetelnie rozliczał należności za powierzony mu towar” pisali Gorzyczańscy w swoich zeznaniach dla Yad Vashem. Dodali: „Gdy spadło na nas nieszczęście, Wołoszyn pozostał naszym prawdziwym przyjacielem”. W połowie 1942 roku Stanisław, w porozumieniu z Gorzyczańskimi, wybudował w swojej stodole kryjówkę. W styczniu 1943 r. Gorzyczańscy postanowili uciec z getta w Sandomierzu. Nachman nawiązał kontakt ze Stanisławem, i ten dostarczył mu fałszywe dokumenty, które wcześniej Nachman oddał mu na przechowanie. W połowie marca 1943 r. Nachman dotarł do gospodarstwa Wołoszynów i ukrył się w przygotowanej kryjówce. Miesiąc później dołączyła do niego żona Yenta. Oboje ukrywali się u Wołoszynów do wiosny 1944 r. Pewnego dnia, wiosną 1944 r., Stanisław powiedział swoim podopiecznym, że zbliża się front i że prawdopodobnie wszyscy mieszkańcy Niska zostaną ewakuowani. Gorzyczańscy będą musieli poszukać innego miejsca. Nachman i Yenta opuścili gospodarstwo Wołoszynów w połowie maja 1944 r. Z czasem opuścili Polskę i osiedlili się w Niemczech. 28 kwietnia 1968 r. Yad Vashem uznał Stanisława Wołoszyna i jego żonę Marię Sprawiedliwymi wśród Narodów Świata.



Anna i Stanisław Puchalscy

uratowany Joseph Feit

Joseph Buch Feit miał około 4 lat w 1942 r., kiedy zlikwidowano getto w jego rodzinnym Rozwadowie w Galicji. Rodzice przekazali go Annie Puchalskiej w pobliskim Nisku, aby go ratować. Feit powiedział w Yad Vashem, że pamiętał, jak widział swoich rodziców, którzy zostali na brzegu Sanu, gdy Anna zabrała go łodzią przez rzekę. Dziecko krótko przebywało u Anny i jej syna Stanisława, a następnie zostało przeniesione do krewnych Jana i Wiktorii Puchalskich, którzy mieszkali w gospodarstwie rolnym na ustronnym terenie. Rodzina była bardzo biedna, ale z miłością opiekowała się swoim podopiecznym, który został z nimi przez dwa lata, aż do wyzwolenia. Rodzice Józefa, Benno i Mania Buch, padli ofiarą Holokaustu. Krewny powiedział w Yad Vashem, że Mania Buch próbowała uciec z fałszywymi papierami, które dostarczył jej Stanisław Puchalski, ale została złapana i zamordowana. Po wojnie Józef został z powrotem zabrany do rodzinnego miasta, gdzie opiekowała się nim ocalała żydowska rodzina, dopóki wuj i ciotka Chaim i Rachel Feit nie odnaleźli go i adoptowali. Rodzina wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. W liście do Yad Vashem Joseph Feit napisał „To cieszy, że nawet w czasach wielkiego kataklizmu i naglej katastrofy, kiedy nieszczęście posypuje popiołem głowy ludzi, kiedy wszyscy wokół niszczą, są ludzie, którzy uzdrawiają i budują”.

13 marca 2000 r. Anna Puchalska i jej syn Stanisław oraz Jan i Wiktor Puchalscy zostali uznani za Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.



Inwestują w e-usługi w niżańskim szpitalu

Szpital Powiatowy im. PCK w Nisku otrzymał środki na zakup nowego sprzętu komputerowego, który ma poprawić możliwość korzystania z tzw. e-usług. Dzięki funduszom unijnym, do placówki trafi m.in. 150 komputerów, urządzenia do składania podpisu elektronicznego oraz skanowania dokumentacji.

Nowy sprzęt komputerowy trafi do szpitala w ramach realizacji projektu „Rozwój e-usług medycznych w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku”. Projekt ten uzyskał współfinansowanie z funduszy europejskich, a konkretnie z Regionalnego Programu Operacyjnego w ramach dodatkowego mechanizmu React-Eu. Umowę na przyznanie środków w wysokości 3 284 817 zł podpisano przed kilkoma dniami w Urzędzie Marszałkowskim.

Projekt obejmuje utworzenie kompleksowych rozwiązań informatycznych wspierających obsługę i prowadzenie różnych spraw pomiędzy pacjentami, lekarzami, pracownikami administracji i innymi placówkami medycznymi. Dzięki otrzymanym środkom szpital zakupi m.in.: nowe serwery, 150 komputerów, licencje, oprogramowanie systemowe do komputerów i serwerów, oprogramowanie do archiwizacji danych, wirtualizacji i monitorowania systemu. Dodatkowo szpital zyska urządzenia do składania podpisu elektronicznego, skanowania dokumentacji, stacje robocze, system elektronicznego obiegu dokumentów, licencje systemu zarządzania dokumentacją medyczną oraz usług wdrożeniowych. Dzięki projektowi szpital uruchomi zmodernizowany system



Umowę na dofinansowanie, w obecności starosty niżańskiego Roberta Bednarza, podpisali wicemarszałek Piotr Pilch (z lewej) i dyrektor szpitala Paweł Tofił

e-rejestracji i e-informacji, który usprawni m.in. wymianę informacji i dokumentacji pacjentów pomiędzy podmiotami leczniczymi. Ogólna wartość inwestycji to 3 867 325 zł z czego dofinansowanie wynosi 3 284 817 zł.

krótko

Wielkanocny konkurs w Krzeszowie

Gminny Ośrodek Kultury w Krzeszowie zaprasza mieszkańców gminy, ale też gmin ościennych do wzięcia udziału w konkursie na Najpiękniejszą Ozdobę Wielkanocną.

– Konkurs adresowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu gminy Krzeszów oraz gmin ościennych. Przedmiotem konkursu jest ozdoba wielkanocna – przestrzena lub płaska, wykonana dowolną techniką plastyczną, posiadająca jak najmniej elementów gotowych – wyjaśnia Małwina Szałęga, dyrektor GOK w Krzeszowie.

Na konkurs zgłosić można np.: pisanek wielkanocną, stroik, palmę, kartkę wielkanocną, ale też własnoręcznie zrobioną kurkę, baranka lub zajączka wielkanocnego. Co istotne, każdy uczestnik może zgłosić tylko jedną pracę do konkursu.

– Do każdej pracy prosimy o dołączenie oddzielnej karteczki z imieniem i nazwiskiem uczestnika, wiekiem oraz telefonem kontaktowym. Nieopisane prace nie będą podlegały ocenie – dodaje dyrektor krzeszowskiego ośrodka kultury.

Prace konkursowe wraz z opisem należy dostarczyć osobiście do siedziby Gminne-

go Ośrodka Kultury w Krzeszowie, bądź przesłać listem do 6 kwietnia. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie <https://krzeszow-gok.pl/>.

(dag)

Porozmawiają o relacjach Polski, Ukrainy i Rosji

1 kwietnia w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji odbędzie się denata poświęcona relacjom Polska – Ukraina – Rosja. Wezmą w niej udział historycy: Konrad Krzyżak, Tomasz Sudol i Tomasz Żbik.

– Wybranych kwestiom przyjrzymy się w ujęciu historycznym, a także współczesnym, próbując dotrzeć do korzeni aktualnych konfliktów. Prelegenci przybliżą dzieje Rusi – kształtowanie się narodów, ze szczególnym uwzględnieniem narodu ukraińskiego. Omówią stosunki pomiędzy narodami Ukraińców i Rosjan oraz ich relacje z Polską na przestrzeni dziejów – od początków państwowości w średniowieczu po czasy współczesne – wyjaśniają pracownicy NCHiT.

Debata odbędzie się w najbliższy piątek, 1 kwietnia, w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

(dag)

wśród Narodów Świata



Tablicę poświęconą swojej babci Annie Puchalskiej i ojcu Stanisławowi Puchalskiemu odsłonił, wspólnie z burmistrzem Niska, Tadeusz Puchalski (z lewej)



Na placu Wolności przez najbliższe dni można oglądać plenerową wystawę poświęconą niżańskim Sprawiedliwym wśród Narodów Świata

24 marca, kiedy obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką, to również rocznica mordu w Markowej – mówił burmistrz. – Człowieczeństwo nasze jest bardzo ważne. Dziś też udzielamy pomocy, pokazujemy całemu światu swoje człowieczeństwo. Za to wszystko dziękuję.

Jak wyjaśniał burmistrz, każdą z niżańskich rodzin upamiętniono też zasadzonym nowym drzewem. Miłośząb dwulistny płatowy symbolizuje pomoc udzielaną przez Katarzynę i Jana Saganów. Klon czerwony kanadyjski upamiętnia Annę i Stanisława Puchalskich, zaś buk pospolity Marię i Stanisława Wołoszynów.

Podczas uroczystości została też udostępniona plenerowa ekspozycja „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”.

Przypomnijmy. Tytułem Sprawiedliwi wśród Narodów Świata honorowane są osoby nieżydowskiego

pochodzenia, które w czasie Holokaustu bezinteresownie, narażając własne życie, udzielały pomocy prześladowanym Żydom. Pomoc zwykle polegała na ukrywaniu osób, tworzeniu dla nich kryjówek, organizowaniu ucieczek z gett, dostarczaniu fałszywych dokumentów tożsamości, pieniędzy, żywności, odzieży czy leków. Okupowana przez Niemców Polska była jednym z krajów, w którym najsurowiej karano na udzielanie pomocy Żydom. Najczęściej była to kara śmierci. Instytut Pamięci Narodowej podaje, że za udzielenie pomocy śmierć poniosło kilkadziesiąt osób.

Tytuł Sprawiedliwi wśród Narodów Świata od 1963 roku przyznawany jest przez państwo Izrael ratującym z całego świata. Jest to najwyższe cywilne odznaczenie państwowe nadawane przez ten kraj. Dotychczas otrzymało je 27 712 osób z 51 krajów, w tym aż 7112 Polaków (stan na 1 stycznia 2020 r.).

(dag)

Katarzyna i Jan Saganowie uratowali Morrisa Krantz

W 1942 r. podczas pogromu Żydów w Pysznicy, Morris Krantz uciekł do pobliskich lasów. Gdy zbliżała się zima i zrobiło się zbyt zimno, aby pozostać w lesie, Krantz postanowił spróbować znaleźć kryjówkę u jednej z lokalnych rodzin chłopskich. Krantz próbował szczęścia z Janem i Katarzyną Saganami, rolnikami, właścicielami młyna, z którego przed wojną korzystał jego ojciec. W związku z tym pewnej nocy w grudniu 1942 r. Krantz udał się do stajni Saganów i ukrywał się tam przez kilka dni bez ich wiedzy. Pewnego dnia, gdy Jan przyszedł karmić zwierzęta, Krantz nabrał odwagi i wyszedł ze swojej kryjówki, przedstawił się i poprosił Jana, aby pozwolił mu zostać w stajni.

Jan, obawiając się niebezpieczeństwa, zasugerował Krantzowi, żeby poszukał schronienia gdzie indziej. Mimo to zaoferował mu jedzenie, a kilka dni później wrócił z koczem, żeby go ogrzać. Za zgodą żony Jana, Katarzyny, Krantz przebywał u Saganów, którzy przygotowali dla niego wygodniejszą kryjówkę, dostarczyli świeżą bieliznę, dawali regularne posiłki i podtrzymywali go na duchu. Saganowie opiekowali się nim do kwietnia 1944 r.



W swoich zeznaniach Krantz napisał: „Nigdy ich nie zapomnę. To dzięki nim żyję do dzisiaj”. Po wojnie Krantz wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. 24 listopada 1983 r. Yad Vashem uznał Katarzynę i Jana Saganów za Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.

Upamiętnili wydarzenia związane z bitwą pod Niskiem

26 marca, kontynuując inicjatywę wniesioną przed dziesięcioma laty przez Towarzystwo Ziemi Niżańskiej, uczczono przypadającą w tym roku 366. rocznicę bitwy oddziałów hetmana Stefana Czarnieckiego z wojskami króla szwedzkiego Karola Gustawa, stoczoną pod Niskiem w ramach II wojny północnej.

W Raclawicach w miejscu bitwy złożono kwiaty, a także zapalono znicze z okolicznościowym napisem. Towarzystwo Ziemi Niżańskiej kultywuje tę tradycję już od dziesięciu lat. Historię bitwy stoczonej w 1656 roku w minioną sobotę przybliżył zebrani niżański regionalista Mieczysław Barnat.

– Po raz pierwszy spotkaliśmy się tutaj w roku 2012 i postanowiliśmy, że odtąd będziemy co roku spotykać się w rocznicę tej bitwy. Musimy sobie powiedzieć, że ta bitwa pod Niskiem hetmana Stefana Czarnieckiego z wojskami Karola Gustawa, jest wydarzeniem w dziejach Potopu Szwedzkiego



Członkowie Towarzystwa Ziemi Niżańskiej w miejscu upamiętniającym bohaterów bitwy pod Niskiem spotykają się już od dziesięciu lat



AKTYWNY SAMORZĄD 2022

W 2022 roku Powiat Niżański ponownie będzie realizował Program „Aktywny Samorząd” w ramach którego realizowane będą następujące formy wsparcia:

MODUŁ I

- **Obszar A – likwidacja bariery transportowej:**
 - Zadanie 1 – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu);
 - Zadanie 2 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy (adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu);
 - Zadanie 3 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy (adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu, w stopniu wymagającym korzystania z usług tłumacza języka migowego);
 - Zadanie 4 – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu (adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu);
- **Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym:**
 - Zadanie 1 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku lub obu rąk);
 - Zadanie 2 – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania;
 - Zadanie 3 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania (adresowana do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku);
 - Zadanie 4 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności do 16 roku życia lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się za pomocą mowy);
 - Zadanie 5 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności);
- **Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:**
 - Zadanie 1 – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności);
 - Zadanie 2 – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości (adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności);
 - Zadanie 3 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne – co najmniej na III poziomie jakości (adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności);
 - Zadanie 4 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne – co najmniej na III poziomie jakości (adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności);
 - Zadanie 5 – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego (adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności – do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu powodującą problemy w samodzielnym przemieszczaniu się i posiadających zgodę lekarza specjalisty na użytkowanie przedmiotu dofinansowania);
- **Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej** (dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką, pomoc adresowana do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, które są przedstawicielem ustawowym lub opiekunem prawnym dziecka).

Wnioski o dofinansowanie należy składać w formie elektronicznej w systemie SOW (<https://sow.pfron.org.pl/>) od dnia 1 marca 2022 r. Termin zakończenia przyjmowania wniosków wypada dnia 31 sierpnia 2022 r.

MODUŁ II – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym, który jest adresowany do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, pobierających naukę w:

- w szkole policealnej,
- w kolegium,
- w szkole wyższej (studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia, jednolite studia magisterskie, studia podyplomowe lub doktorskie albo doktoranckie prowadzone przez szkoły wyższe w systemie stacjonarnym / dziennym lub niestacjonarnym / wieczorowym / zaocznym lub eksternistycznym, w tym również za pośrednictwem Internetu), a także do osób, które przewód doktorski otworzyły poza studiami doktoranckimi.

Wnioski o dofinansowanie należy składać w formie elektronicznej w systemie SOW (<https://sow.pfron.org.pl/>) od dnia 1 marca 2022 r.

Termin zakończenia przyjmowania wniosków wypada:

- dnia 31 marca 2022 r. (dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2021/2022),
- dnia 10 października 2022 r. (dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2022/2023).

Pilotażowy program „Aktywny Samorząd” realizowany jest przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Nisku. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 15 841 63 68 lub osobiście w siedzibie urzędu ul. Kościuszki 7, 37-400 Nisko.

Cały czas czuje niedosyt zdobywania szczytów...

Na co dzień operator wyłaczarki, programista, prywatnie ojciec 18-letniego Wojtka, a w czasie wolnym pasjonat wspinaczki i górskich wędrówek. Piotr Armata ze Stalowej Woli mówi, że góry czynią go lepszym człowiekiem.

– Od czego to wszystko się zaczęło?

– Moją pasją są przede wszystkim góry i wspinaczka. Moja rodzina pochodzi z województwa świętokrzyskiego, gdzie są oczywiście Góry Świętokrzyskie, dlatego tę przygodę rozpocząłem jako chłopiec od małych pagórków. Później były wędrówki po Bieszczadach i tak stopniowo w końcu przyszedł czas na Tatry.

Gdy nasyciłem się już tym chodzeniem po górach, po szlakach, przyszedł czas na wspinaczkę. Mój taki pierwszy kontakt z tym sportem był podczas wędrówki szlakiem na Szpiglasowy Wierch. Wtedy zobaczyłem osoby wspinające się na Mnicha. I tak mi się to spodobało, że podczas ferii zimowych, razem z synem wziąłem udział w takim szkoleniowym ABC turystyki zimowej, na zakończenie którego było wejście właśnie na Mnicha, organizowane przez przewodnika tatrzańskiego. I to właśnie jakieś 7 lat temu był mój taki pierwszy kontakt ze wspinaczką.

– I co było później?

– Później miałem cały czas kontakt z przewodnikiem Andrzejem Chrobakiem. Z nim zacząłem się

umawiać na zdobywanie różnych szczytów w Tatrach. I po pewnym czasie on zauważył we mnie ten zapał do wspinaczki i poradził mi, żebym zrobił sobie kurs skałkowy na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, żebym mógł się dalej wspiąć po Tatrach. I jeszcze tego samego roku u instruktora Jarka Cabana, który jest ratownikiem TOPR-u i instruktorem Polskiego Związku Alpinizmu, zacząłem robić kurs taternicki.

– Czym w ogóle dla ciebie jest wspinaczka?

– Na pewno nie traktuję tego jako sport. Nie staram się robić żadnych wyników, a przede wszystkim z nikim o te wyniki nie rywalizuję. Jest to moja pasja i sposób na spędzanie wolnego czasu, oderwanie się od szarej rzeczywistości. I to nie tylko sama wspinaczka, ale w ogóle przebywanie w górach, jest moim sposobem na aktywne życie.

Zakochałem się w Tatrach, a moją ulubioną górą jest Mnich, na który wspaniałem się już wiele razy. Staram się też odkrywać w Tatrach nowe miejsca. Ostatnio zacząłem na przykład bardziej odwiedzać stronę słowacką.

– Ktoś ci towarzyszy w zdobywaniu szczytów?

– Wspinaczka jest zajęciem zespołowym, choć nie powiem, próbowałem też solowego wspinania, ale to już jest bardzo zaawansowany etap. We wspinaczce i turystyce jest fajne też i to, że się poznaje bardzo dużo ludzi. W ogóle moim zdaniem do wspinaczki powinno się mieć partnera. Przeważnie wspinamy się więc we dwójkę albo w trójkę.

– Ty masz takiego partnera?

– Partnera albo partnerkę, bo mam koleżankę Elwirę, którą wciągnąłem we wspinaczkę. To partnerstwo jest bardzo ważne, bo wchodząc na górę, jest tak jakbym powierzał tej drugiej osobie swoje życie, bo wspinanie się to jest jednak dość niebezpieczne zajęcie, dlatego potrzebny jest partner, który nas asekuruje. Wiążemy się z kimś liną, z kimś do kogo mamy zaufanie, że w razie problemów ta osoba będzie potrafiła mnie bezpiecznie opuścić na dół.

– Mówisz o niebezpieczeństwie. Zdarzyła ci się jakaś groźna sytuacja?

– No, niestety, raz byłem ściągany przez TOPR ze ściany. Sam wybrałem się na wspinaczkę. To było na południowym filarze Koziego Wierchu. Popelnilem błąd, bo nie chciało mi się iść do samego szczytu i stwierdziłem, że zjadę sobie na linie, tą samą drogą, którą podchodziłem. W połowie ściany utknąłem, przez to, że zakleszczyła mi się lina i nie mogłem jej odzyskać. Miałem problem z komunikacją, bo nie było tam zasięgu.

Na całe szczęście to było niedaleko szlaku na Kozią Przełęcz w Dolinie Pięciu Stawów. Przechodzili tamtędy turyści i jakoś udało mi się z nimi porozumieć. Oni też nie mieli zasięgu a do schroniska była jakaś godzina drogi. Poradzili mi, żebym bezpiecznie czekał, a



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE PIOTRA ARMATY

Dla Piotra wysokie góry to drugi dom

Nie wszystkie moje wyprawy kończą się zdobywaniem szczytów. Często czerpię radość z samego wspinania się. Jednak jak już stoję na szczycie, to czuję właśnie euforię nie do opisania. Czuję się wręcz lepszym człowiekiem. I te widoki zapierające dech...

oni sprowadzą pomoc. I tak sobie siedziałem na takiej skalnej półce.

Po pewnym czasie już byłem trochę zdesperowany i chciałem sam spróbować jakoś podejść po tej linie do góry i się wydostać, ale nagle usłyszałem zbawienny głos śmigłowca, który wyłonił się z Zamarłej Turni. Zjechał do mnie ratownik i to już była szybka akcja. W tym śmigłowcu podobało mi się podejście ratowników, bo nie mieli oni do mnie pretensji, bo przecież ja byłem zdrowy i teoretycznie nie potrzebowałem pomocy, tylko utknąłem w ścianie. Ale oni pokleпали mnie po ramieniu, powiedzieli, że nic się nie stało i grzecznie zapytali się, gdzie mnie wysadzić.

Innym razem wspinaliśmy się z kolegą Marcinem na Zamarłej Turni. Tam pokonaliśmy jednego dnia dwie drogi. Zrobił się już wieczór i nie chciało nam się schodzić, więc postanowiliśmy wrócić zjazdami. I znów lina utknęła. Ale wtedy byliśmy we dwóch i postanowiliśmy na tych linach podejść do góry. Zrobiło się już ciemno i w pewnym momencie podchodząc do góry nie miałem kontaktu ze skałą, zawisłem w powietrzu.

Ta lina się trochę kręciła, obróciła mnie i spojrzałem na zachód słońca nad Słowacją i wtedy poczułem jakbym lewitował. Przez chwilę obleciał mnie strach, obróciłem się do ściany, ale tamten widok był ciekawszy (śmiech). Finalnie udało nam się wejść na szczyt i potem zeszliśmy na drugą stronę do Orlej Perci i szlakiem wróciliśmy na dół. To też był dzień z przygodami.

– Najwyższy szczyt, jaki zdobyłeś, to?

– Byliśmy w Alpach, we Włoszech. Próbowaliśmy wejść na

Matterhorna (4476 m. n.p.m.). Wcześniej jeszcze, by się zaaklimatyzować, wspinaliśmy się na szczyt Breithorn, który ma 4165 metrów n.p.m. Byliśmy tam dwa dni. Później zeszliśmy do miejscowości Cervinia. I to była fajna przygoda, bo spaliliśmy w namiotach jak prawdziwi alpiniści, bez żadnych wygod. Stamtąd podeszliśmy już pod Matterhorna. Zaatakowaliśmy szczyt, ale, niestety, pogoda nam nie sprzyjała, było duże oblodzenie. Doszliśmy na wysokość 4200 i zdecydowałem, że wracam.

Wcześniej ustaliłem sobie taką godzinę alarmową, że jak do 12 nie będziemy pod szczytem, to się wycofujemy. A była już godzina 11 i już wiedziałem, że nie dojdziemy. Inne zespoły też zaczęły się wycofywać, także i my wróciliśmy. Ale i tak była to piękna przygoda. Wspaniały tydzień w Alpach.

– Jest różnica między wspinaniem się w Tatrach a w Alpach?

– Największą jest wysokość. Trzeba mieć dobrą wydolność organizmu, bo tam już są wysokości powyżej 3-4 tysięcy metrów, więc przed wspinaniem trzeba się zaaklimatyzować, żeby się organizm przyzwyczaił. Tam też są lodowce, więc to jest inne wspinanie, trzeba do tego podejść organizacyjnie.

U nas nie ma takich problemów. Na przykład można ze Stalowej Woli wyruszyć w Tatry o 2 w nocy, gdzieś się powspinać, zdobyć jakiś szczyt i wrócić tego samego dnia w nocy do domu. A w Alpy to już jest wyprawa na kilka dni. 4 lata temu byłem też z moim synem w Dolomitach, tam zdobyliśmy dwa szczyty: Cima



Widoki, jakie Piotrowi towarzyszą podczas jego wędrówek, zapierają dech w piersiach



Piotr Armata najczęściej wspina się z przyjaciółmi. Na zdjęciu uwiecznił swoją wyprawę na Mnicha z Elwirą Szmid i jej 8-letnią córką Małgosią



Wspinaczka na Zamarłą Turnię (Droga Motyki)

Grande 3000 m. n.p.m oraz Cima Ovest, niecałe 3000 m. Byliśmy tam ponad tydzień, także to też bardzo mile wspominać.

– Czyli syna też zaraziłeś swoją pasją?

– Tak trochę. Mój syn, Wojtek, skończył razem ze mną kurs skałkowy, gdy miał 13 lat. Bardzo lubi się wspinąć. Choć ostatnio ma już inne zajęcia i rzadko się razem wpinamy, ale jeszcze na pewno nie raz gdzieś wyruszamy.

– Czy każdy może się wspiąć? Jak w ogóle zacząć taką przygodę?



Mały Lodowy szczyt w Słowacji zdobyty

– Moim zdaniem każdy może spróbować. Należałoby zacząć od spróbowania swoich sił na jakiejś ścianie wspinaczkowej. U nas w Stalowej Woli, niestety, jest mało takich miejsc. Ja chodzę trenować na ściankę wspinaczkową „Aniołów Stróżów”, która znajduje się przy Klasztorze Braci Kapucynów. Ta ścianka ma wysokość 6 metrów. A jak chce się wyżej powspinać, to jadę do Rzeszowa. Osobom, które chciałyby rozpocząć więc swoją przygodę ze wspinaczką, polecam wypad na taką ściankę. Wtedy bez większego kosztu, bez inwestowania w sprzęt, można sprawdzić czy taki sport w ogóle nam odpowiada.

– A warunki fizyczne? Nie trzeba mieć dużej siły w rękach?

– Dużo osób mówi, że się do wspinaczki nie nadaje, bo mają za słabe ręce. To nie jest do końca wyznacznik tego, czy możemy się wspinąć, czy nie. Początki na pewno będą trudne, ręce, palce będą bolały. Tylko że wspinaczka to nie tylko ręce, ale przede wszystkim też nogi. Ścianki wspinaczkowe też mają różne poziomy trudności. Warto zacząć od tego najprostszego i z czasem próbować dalej. W Rzeszowie widzę bardzo duży przekrój ludzi, od takich małych brzdąków, po starsze osoby, nawet po sześćdziesiątce. Więc warto próbować. Jeśli nam się to spodoba, to wtedy można wybrać się na skałki. Najbliższe mamy w Stokówce za Kielcami, są też małe skałki w Bałtowie w okolicach Ostrowca Świętokrzyskiego i w Czarnorzekach w okolicach Krosna. Ewentualnie pozostaje jeszcze Jura Krakowsko-Częstochowska.

Cały czas czuję niedosyt. Gdy wracam z wyprawy jestem potwornie zmęczony, ale jednocześnie naładowany pozytywną energią. Gdy to zmęczenie mija, to już tak po 2-3 dniach zaczynam myśleć, gdzie teraz chcę pojechać.



Piotrowi w jego wspinaczce często towarzyszy przyjaciel Andrzej Bąk (Czuba nad Karbem, Tatry Wysokie, marzec 2021)



Tu w towarzystwie dwóch pań - Elwiry Szmyd (z lewej) i Agnieszki Jarzyńskiej – Piotr Armata wspinął się na Cieńki Szczyt w Słowacji

– Wspomniałeś, że „trenujemy w Stalowej Woli”. To znaczy, że w naszym mieście jest więcej osób, które dzielą swoją pasję?

– U nas nie jest to popularne zajęcie, ale znajdzie się kilka osób, które się wspinają. I ja właśnie, tak jak już mówiłem, przy klasztorze z nimi trenuję. Ta nasza grupa liczy od 6 do 10 osób. Można nas znaleźć na Facebooku, wpisując „Skałka wspinaczkowa Aniołów Stróżów”. Tam jest podany numer telefonu, można się umówić i się z nami trochę powspinać. Prowadzimy też w środy i w piątki od godziny 17 otwarte zajęcia dla dzieci. Maluchy chętnie przychodzą z rodzicami. Ale brakuje nam trochę młodzieży. Cieszylibyśmy się, gdyby naszą grupę zasilili młoda krew. Z niecierpliwością czekamy też na otwarcie obiektu przy MOSIR-ze w Tarnobrzegu. Tam ma być ścianka o wysokości 16 metrów. Mamy nadzieję, że już wkrótce tam pojedziemy.

– A wracając do twojego zdobywania szczytów. Co czujesz na samej górze?

– Wielką radość. Nie wszystkie moje wyprawy kończą się zdoby-

waniem szczytów. Często czerpię radość z samego wspinania się. Jednak jak już stoję na szczycie, to czuję właśnie euforię nie do opisania. Czuję się wręcz lepszym człowiekiem. I te widoki zapierające dech...

– I co, pewnie nigdy nie masz dość?

– Nie. Cały czas czuję niedosyt. Gdy wracam z wyprawy jestem potwornie zmęczony, ale jednocześnie naładowany pozytywną energią. Gdy to zmęczenie mija, to już tak po 2-3 dniach zaczynam myśleć, gdzie teraz chcę pojechać.

– No to zdradź gdzie teraz chcesz pojechać?

– Będą to znów Alpy i tym razem Mont Blanc. Trochę nam się sytuacja komplikuje, ale mam nadzieję, że już wkrótce szczyt będzie nasz.

A korzystając z okazji chciałbym podziękować swoim wspinaczkowym partnerom: Elwirze Szmyd i Andrzejowi Bąkowi. Mam nadzieję, że przed nami jeszcze wiele wspólnych wypraw.

Rozmawiała
Karolina Gryn



Tu panowie Andrzej Bąk i Piotr Armata – w 2021 roku zdobyli szczyt Cubryna w głównej grani Tatr

VII almanach na 20-lecie

24 marca, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli Stowarzyszenie Literackie „Witryna” zaprezentowało najnowszy almanach literackiego „Spojrzenia 7”. Tomik został wydany z okazji jubileuszu 20-lecia stowarzyszenia łączącego lokalnych poetów.

Promocja tomiku była okazją do spotkania się miłośników słowa z jego autorami, delektowania się lokalną twórczością oraz symbolicznym uczczeniem jubileuszu „Witryny”.

Prezentacja tomiku, choć przygotowywana na 20-lecie witryny, została odwołana w czasie, ze względu na sanitarne obostrzenia, które przez 2 lata wykluczyły możliwość

swobodnych spotkań członków SL Witryna. Wreszcie się udało, a jak obiecuje szefowa stalowowolskich literatów, Agnieszka Bulicz, będą od teraz odbywać się już cyklicznie.

– Klub Literacki został założony w 1998 roku. Jednak prawny wpis do Krajowego Rejestru Sądowego odbył się w 2000 roku i stąd w roku 2020 wydaliśmy nasz tomik „Spojrzenia VII”, którego promocję mamy dzisiaj. Naszym założeniem od lat było propagowanie twórczości naszych poetów regionalnych i nie tylko. Rozszerzyliśmy działalność na cały kraj, a nawet poza granicami naszego kraju. Choć pandemia trochę pokrzyżowała nam plany, to będziemy w dalszym ciągu to robić. Mam nadzieję, że nasze spotkania znów będą odbywały się cyklicznie – mówi Agnieszka Bulicz.

Jubileuszowa, siódma odsłona „Spojrzeń”, którą prezentowano, zawiera wiersze blisko 40 poetów zrzeszonych w „Witrynie”, a także ich przyjaciół oraz krótką historię stowarzyszenia i prezentację bieżącej działalności stalowowolskich twórców literatury. W liczącym 140 stron almanachu znalazło się również miejsce na wspomnienia tych poetów, którzy odeszli: Mariana Berkowicza, Zdzisława Błońskiego, Czesława Głowki, Barbary Mazurkiewicz,



Można było nabyć tomiki przez lata wydawane przez Stowarzyszenie. Dochód w całości został przeznaczony na pomoc uchodźcom z Ukrainy

Stanisława Siekańca, Piotra Sikorskiego, Józefa Sztaby i Teresy Ujdy.

– Dobór wierszy nie był sprecyzowany, daliśmy wolną wolę naszym pisarzom, aczkolwiek staraliśmy się przypomnieć, aby to były najnowsze wiersze – dodaje prezes Stowarzyszenia „Witryna”.

Podczas czwartkowego spotkania można było zobaczyć pokaz slajdów obrazujący działalność stowarzyszenia oraz posłuchać wierszy z najnowszego tomiku, które czytali: Elżbieta Ferlejko, Grzegorz Męciński, Beata Sudoł-Kochan, Tadeusz Brak oraz najmłodszy nabytek „Witryny” Gabriela Włodek, uczennica LO im. Czarnieckiego w Nisku.

Każdy, kto zjawiał się na spotkaniu, otrzymał okolicznościowy almanach. Dostęp-

ne były również inne tomiki ze zbiorów SL „Witryna”, te udostępniono z przeznaczeniem przekazania zebranych środków na pomoc charytatywną uchodźcom z Ukrainy.

Prezentację poezji przeplatowały popisy wokально-muzyczne zorganizowane przez Państwową Szkołę Muzyczną I i II stopnia im. I.J. Paderewskiego w Stalowej Woli. Przed publicznością zaprezentowali się skrzypaczka Aleksandra Szozda oraz akordeonista Victor Czuliński przygotowani przez Bożenę Hałys i Piotra Szafranca, a także wokalistki Miriam Bizoń i Rachela Zarzeczna prowadzone przez Piotra Szparę. Uczniom PSM akompaniowała Renata Zychewicz, nauczycielka PSM. (kag)



Podczas spotkania wiersze czytali członkowie „Witryny”. Na zdjęciu od lewej: Beata Sudoł-Kochan, Tadeusz Brak oraz Gabriela Włodek

Przystanki Naszej Historii. Czyli, jak poznać przeszłość Stalowej Woli

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli rozpoczęło realizację nowego projektu, którego celem jest stworzenie atrakcyjnej ścieżki edukacyjnej, składającej się z punktów informacji o lokalnym dziedzictwie usytuowanych w pobliżu zabytkowych budynków i historycznych miejsc na terenie osiedli Charzewice, Rozwadów i dawnej wsi Pławo.

Projekt umożliwi mieszkańcom Stalowej Woli i turystom skorzystanie z obiektów, które zachęcają do poznawania historii miasta oraz do aktywności ruchowej. Zwiedzanie punktów historycznych będzie bazą dla edukacji dzieci i młodzieży, zwłaszcza w okresie od wiosny do jesieni.

Przystanki Naszej Historii EKOpunkty – informacji o lokalnym dziedzictwie powstaną dzięki projektowi pt. Modelowe Rozwiązania na Trudne Wyzwania – Plan Rozwoju Lokalnego i Instytucjonalnego Stalowej Woli realizowanego w ramach programu pn. Program Rozwój Lokalny. Projekt zarządzany przez Lidera – Gminę Stalowa Wola – został dofinansowany ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021 oraz ze środków budżetu państwa. Ma na celu poprawę rozwoju lokalnego i instytucjonalnego Stalowej Woli.

Dwuletnie przedsięwzięcie obejmuje wykonanie całościowego projektu architektoniczno-budowlanego EKOpunktów informacji

o lokalnym dziedzictwie, umożliwiającego stworzenie atrakcyjnej ścieżki edukacyjnej, składającej się z ośmiu Przystanków Naszej Historii, usytuowanych w pobliżu zabytkowych budynków i historycznych miejsc.

Zanim jednak punkty informacyjne pojawią się w przestrzeni miasta, pracownicy merytoryczni Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli, w oparciu o materiały archiwalne, opracują teksty i fotografie na potrzeby ścieżki dydaktycznej. Uwzględniona zostanie tam opinia mieszkańców, którzy wezmą udział w konsultacjach społecznych oraz wypowiedzą się w opracowanej przez muzealników ankiecie, dostępnej wkrótce na muzealnej stronie i stacjonarnie w Muzeum Regionalnym.

Punkty informacji historycznej będą dostępne i przygotowane w atrakcyjnej, nowoczesnej i wygodnej formie. Stanowiska zostaną wyposażone w plansze informacyjne i dźwiękowe wspomnienia najstarszych mieszkańców. Każde zostanie zaopatrzone w gniazdo USB, panele foto-

woltaiczne, fotokody QR, ładowarki urządzeń mobilnych i hot-spot sieci bezprzewodowej, ławeczkę oraz stojaki na rowery. Opracowane materiały historyczne, ale także praktyczne wskazówki dotyczące odległości między kolejnymi punktami informacji historycznej wraz z oznaczeniem dojazdu drogami rowerowymi, posłużą do stworzenia szczegółowej mapy i aplikacji wspierającej działanie EKOpunktów informacji o lokalnym dziedzictwie (w języku polskim i angielskim), pozwalającej odbiorcom na zaplanowanie indywidualnych lub grupowych wycieczek pieszych oraz rowerowych. Aplikacja będzie do pobrania także na stronie Muzeum. Muzealnicy przygotowują także ofertę dydaktyczną EKOpunktów informacji o lokalnym dziedzictwie z udziałem dendrologa lub architekta krajobrazu.

Wytypowane lokalizacje EKOpunktów to okolice: Ochronki i dawnej wsi Pławo (ul. Wałowa, ul. Pławo), klasztoru kapucynów i cmentarza rozwadowskiego

oraz miejsce hitlerowskiego obozu pracy na Młodniu (ul. Klasztorna, ul. Traugutta, ul. Górka), kirkutu (ul. Kuśocińskiego), budynku Sokoła i budynku dawnego sądu (obecnie Galeria Malarstwa A. Karpińskiego, ul. Rozwadowska), dworca kolejowego i Muzeum Kedywu (ul. Bełżyńskiego, ul. Dąbrowskiego), Rynku rozwadowskiego, Muzeum – dawnego Zamku Lubomirskich, kompleksu podworskiego w Charzewicach (park Lubomirskich).

Przygotowywane przystanki zachęcają do poznawania historii i dziedzictwa lokalnego i będą stanowiły rozpoznawalny symbol miasta. Muzeum zaplanowało również szkolenie dla chętnych, którzy chcieliby zostać przewodnikami na tej nowopowstającej ścieżce turystycznej. Szkolenie to planowane jest na rok 2023.

Szczegółowe informacje o projektowych przedsięwzięciach znajdują się na internetowej stronie Muzeum: www.muzeum.stalawawola.pl w zakładce Projekty.

(kag)

Klaster Lasowiacki w sieci



Wystartowała strona internetowa www.klasterlasowiacki.pl. Można na niej znaleźć informacje, dokumenty, zdjęcia i aktualne wiadomości o działaniach Klastra Lasowiackiego.

Na stronie internetowej znalazły się informacje o członkach Klastra Lasowiackiego, o tym, jak działa, jaka jest jego struktura i jak można do niego dołączyć, a także wieści o działaniach Klastrowiczów. Strona także umożliwia kontakt z odbiorcami, udostępniono tutaj dokumenty rekrutacyjne, regulamin, itp.

Obecnie Klaster to ponad 40 podmiotów działających w bardzo różnych branżach. Działają wspólnie od czerwca zeszłego roku i od tamtej pory udało się zrealizować kilka ciekawych inicjatyw, prezentacji, wydarzeń kulturalnych oraz szkoleń. Członkowie Klastra także podejmują wiele inicjatyw samodzielnie, rozwijają ofertę, są aktywni i kreatywni, dlatego pojawiła się konieczność zebrania wszystkich tych działań oraz najważniejszych informacji o inicjatywie.

– Coraz częściej też pojawiają się pytania o to, jak dołączyć do Klastra, czy o to, co robimy – tłumaczy Katarzyna Januszczak, koordynatorka projektu. – Nasz fanpage na Facebooku okazał się niewystarczający, dlatego strona internetowa

będzie uporządkowaniem wszystkich informacji o nas i ułatwi kontakt z odbiorcami oraz potencjalnymi członkami. Ponadto dla naszych Klastrowiczów to będzie forma promocji ich działalności. W przyszłości będzie to też baza wartościowych informacji o kulturze lasowiackiej, literaturze, czy historii naszego regionu.

Przypomnijmy, że Klaster Lasowiacki skupia regionalnych przedsiębiorców, instytucje, rękodzielników, środowisko naukowe i artystyczne, a także samorządy planujące swą obecną, bądź przyszłą działalność oprócz na dziedzictwie pozostawionym nam przez dawnych mieszkańców Puszczy Sandomierskiej. Dlatego, jak pisał jego członkowie: łączą się, by wspólnie budować przyszłość naszego regionu i swoją własną, stworzyć ciekawą ofertę turystyczną i kulturalną, rozwijać własne przedsiębiorstwa. Do Klastra można dołączyć w każdym momencie. Jego społeczność jest otwarta na nowe osoby, podmioty, organizacje, którym bliskie jest dziedzictwo kulturowe Lasowiaków. (kag)

Z miłości do teatru

Już po raz trzynasty stalowowolskie domy kultury zorganizowały czterodniowe święto teatru, czyli „Zdarzenia Teatralne”. Na scenach prezentowali się rodzimi artyści, nie zabrakło też grup, które specjalnie na tę okazję przybyły do hutniczego grodu.

Zdarzenia Teatralne” odbyły się w dniach 25-28 marca. W Stalowej Woli działa kilka grup teatralnych. Każda z nich na co dzień ma swoją publiczność, a Zdarzenia pozwalają lokalnym artystom zaprezentować się szerszej widowni. W tym roku publiczność miała okazję obejrzeć kilka spektakli dla dorosłych oraz kilka spektakli dedykowanych najmłodszym miłośnikom sztuki teatralnej.

„Zdarzenia Teatralne” otworzył spektakl „Kiedys Ci opowiem...” Teatru Przedmieście z Rzeszowa. W trakcie imprezy zaprezentowali się też artyści z Teatru Kontynu-

acja z NCK Sokół w Nisku oraz Teatru Okna z MDK w Stalowej Woli. Widzowie mogli też zobaczyć monodram w wykonaniu Mileny Piejko. Na widowni, podobnie jak na scenie, pojawili się przedstawiciele różnych grup wiekowych.

„Zdarzenia Teatralne” to stalowowolska celebrowanie przypadającego 27 marca Międzynarodowego Dnia Teatru. Święto poświęcone aktorom, teatrom, pasjonatom sztuki, grze aktorskiej i każdemu, kto sercem jest blisko ze sceną. Międzynarodowy Dzień Teatru obchodzimy od 1961 r. Święto zostało ustanowione z inicja-



FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Sztuka „Pierwiastek z minus jeden” w wykonaniu Teatru Kontynuacja z NCK Sokół w Nisku

tyw Międzynarodowego Instytutu Teatralnego na pamiątkę otwarcia pierwszego sezonu Teatru Narodów w Paryżu w 1957 r., festiwalu, na którym spotkały się zespoły z obu stron żelaznej kurtyny. W trakcie im-

prezy organizatorzy zebrali 780 par skarpet, które trafią na stopy ukraińskich dzieci. W tym roku wejściówką na każdy z festiwalowych spektakli była para nowych, dziecięcych skarpetek. (as)

Za nami kolejne „Zapasy taneczne”

W piątek, 25 marca, w hali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Nisku odbył się Przegląd Zespołów Tańca Sportowego „Zapasy taneczne 2022”. Jak co roku, nie brakowało młodych tancerzy, którzy stanęli do tanecznej bitwy o pierwsze miejsca.

Impreza odbyła się ponownie po dwuletniej przerwie. W 15. „Zapasy taneczne” wzięło udział 19 zespołów, zaprezentowano też jeden układ solowy. Uczestnicy przeglądu rywalizowali w dwóch kategoriach tanecznych – cheerleaderki i show dance, z których każda była podzielona na dwie kategorie wiekowe: 7-12 lat i 13-18 lat.

Wśród zgłoszonych zespołów

znalazły się grupy m.in.: z Leżajska, Jarocina, Jedlicza, Krosna, Janowa Lubelskiego oraz Jarosławia. Zespoły działające przy Nizańskim Centrum Kultury „Sokół” nie wzięły udziału w przeglądzie, jednakże swoimi występami uświetniły wydarzenie.

Po obejrzeniu wszystkich niesamowitych układów tanecznych, jury w składzie: Justyna Stasiak, Lidia Zastawna i Beata Główna



FOT. LG

Zespoły biorące udział w przeglądzie zachwyciły nie tylko swoimi umiejętnościami tanecznymi, ale i kostiumami

przyznało nagrody i wyróżnienia.

W kategorii cheerleaderki do 12 lat zwyciężył zespół Lilia Leżajsk Cadet z Akademii Gimnastyki i Sportu w Leżajsku. Drugie miejsce zajęły Mini Iskierki, a trzecie Iskierki – obie grupy z Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jedliczu.

Cheerleaderki z Leżajska, a dokładniej Lilia Leżajsk Junior, zwyciężyły także w starszej kategorii wiekowej, w której przyznano tylko jedną nagrodę.

W kategorii show dance w grupie wiekowej od 7 do 12 lat pierwsze miejsce przyznano zespołowi Kleks VI z Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. Drugą nagrodę otrzymał zespół Stars z Royal Dance Center

Edyta Biały w Janowie Lubelskim, a trzecią Element grupa I z Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie.

W grupie od 13 do 18 lat zwyciężył Zespół Taneczny KIK z Domu Kultury w Pysznicy. Miejsce drugie, decyzją jury, zajęła formacja Cytrusy z Powiatowego Ogniska Baletowego w Jarosławiu. Na podium, na trzecim miejscu, znalazł się też zespół Kleks I z Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie.

Ponadto jury przyznało również wyróżnienia. Otrzymała je solistka Karolina Chmielewska z Domu Kultury w Pysznicy oraz Zespół Swag Queens z Royal Dance Censter Edyta Biały w Janowie Lubelskim. (lg)



Trzecie miejsce w kategorii wiekowej 7–12 lat Show Dance zdobył zespół Element gr. I z Gminnego Ośrodka Kultury Sportu Turystyki i Rekreacji w Jarocinie



Solidarni z Ukrainą. W Nisku zagra POSTMAN

Koncert dla Ukrainy, a dokładniej dla ukraińskiego Gródka, to inicjatywa do udziału w której zaprasza Nizańskie Centrum Kultury. Przed publicznością wystąpi POSTMAN, przedstawiciel fali nowej ukraińskiej muzyki. Koncert odbędzie się 24 kwietnia. Bilety – cegiełki do nabycia w NCK „Sokół”.

– Koncert został zorganizowany w związku z tragicznymi wydarzeniami na Ukrainie. Wejściówką na koncert będzie cegiełka, którą będzie można nabyć przed koncertem w Nizańskim Centrum Kultury „Sokół”. Dochód ze sprzedaży zostanie przekazany na zakup potrzebnych rzeczy oraz środków finansowych dla przyjaciół z miasta partnerskiego Gródek na Ukrainie, z którym gmina Nisko współpracuje od wielu lat – informuje NCK.

Na scenie wystąpi jeden z najciekawszych przedstawicieli fali nowej ukraińskiej muzyki.

POSTMAN, bo o nim mowa, jest też wnikliwym obserwatorem codziennego życia, wrażliwym na relacje międzyludzkie. Umiejętnie przenosi te obserwacje do tekstów swoich piosenek, które dopełnia muzyką, tworząc idealną całość. Ten koncert to coś dla fanów grania spod szyldu Boba Dylana.

Koncert odbędzie się 24 kwietnia o godz. 19.00 w sali widowiskowej NCK „Sokół”. Cegiełka na pomoc Ukrainie będzie dostępna w nominałach 20 zł, 50 zł, 100 zł.

Szczegóły na stronie www.nck.nisko.pl.

(dag)



Zaginione miasto

(akcja, komedia romantyczna, USA, 2022)

Błyskotliwa, ale samotna pisarka Loretta Sage pisze popularne powieści romantyczno-przygodowe, na okładkach których występuje model, Alan. Alan tak się wczuł w rolę, że naprawdę myśli, że jest „Dashem” z powieści. Podczas trasy promującej swoją nową książkę Loretta zostaje porwana przez ekscentrycznego miliarda, który ma nadzieję, że uda jej się doprowadzić go do skarbów starożytnego, zaginionego miasta z ostatniej powieści Loretty. Chcąc udowodnić, że Alan może być bohaterem w prawdziwym życiu, model wyrusza na ratunek. Wciągnięta w nieprawdopodobną przygodę w dżungli para będzie musiała współpracować, aby przetrwać.

Marzec'68

(romans, dramat, Polska, 2022)

Warszawa, rok 1968. Studenci protestują przeciwko bezprawnemu relegowaniu kolegów z uczelni oraz w obronie zdjętych z afisza „Dziadów”. Wśród protestującej młodzieży są także Hania i Janek. Ich rodziny znajdują się po dwóch stronach marcowej barykady. Młodzi i szaleńczo w sobie zakochani, niczym w dramacie Szekspira „Romeo i Julia”, w ogarniętym buntem kraju, walczą o swoje uczucie. Czy ich miłość przetrwa? Czy zdołają pokonać przeciwności, które stawia przed nimi los?

To nie wypanda

(animacja, familijny, komedia, USA, 2022)

Mei Lee, pewna siebie, choć trochę niezgrabna 13-latką, przestaje być posłuszną córeczką mamusi i wkracza w burzliwy okres dorastania. Jej nadopiekuńcza matka, Ming, stara się nie odstępować córki – co Mei Lee nie jest na rękę. Zmienia się ciało nastolatki, jej zainteresowania i towarzystwo, ale jakby tych zmian było mało – kiedy dziewczynkę ponoszą emocje, zamienia się w olbrzymią pandę czerwoną!

Za duży na bajki

(familijny, Polska, 2022)

Waldek walczy o uczestnictwo w wielkim turnieju gamingowym. Pasja do gier okazuje się nie mniej ważna niż siła przyjaźni i miłości.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.00-10.05 w piątek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: Za duży na bajki, Polska; 1-3.04, godz. 15.00; 6.04, godz. 15.00; **Zaginione miasto**, USA; 1-3.04, godz. 17.00, 19.00; 6.04, godz. 17.00, 19.00

Stalowa Wola

HELIOS: **Uncharted**, USA; 1.04, godz. 10.00, 14.45; 2-7.04, godz. 15.15, 5.04, godz. 9.30; **Batman**, USA; 1.04, godz. 9.00, 20.15; 2-3.04, godz. 19.30; 4-6.04, godz. 19.45; **To nie wypanda**, USA; 1.04, godz. 18.00; 2-3.04, godz. 10.15, 12.45, 17.00; 4.04, godz. 10.00, 12.45; 5-6.04, godz. 12.45; 7.04, godz. 10.15, 12.50; **Za duży na bajki**, Polska; 1.04, godz. 13.15, 17.45; 2-3.04, godz. 10.30, 13.00, 17.30; 4.04, godz. 10.15, 13.00, 17.15; 5.03, godz. 12.30, 15.00, 17.30; 6.04, godz. 13.00, 17.30; **Marzec'68**, Polska; 1.04, godz. 20.30; 2-4.04, godz. 20.00; 5-6.04, godz. 17.00; 7.04, godz. 20.00; **Zaginione miasto**, USA; 1.04, godz. 15.30, 17.30, 20.00; 2-3.04, godz. 14.30, 18.00, 20.30; 4.04, godz. 14.45, 17.30, 21.00; 5.04, godz. 14.30, 18.00, 20.00; 6.04, godz. 14.30, 21.00; 7.04, godz. 14.30, 17.30, 20.30; **Morbis**, USA; 1.04, godz. 12.15, 16.00; 2-3.04, godz. 11.00, 16.00; 4.04, godz. 10.30, 16.00; 5.04, godz. 10.00, 16.00; 6.04, godz. 10.20, 15.45; 7.04, godz. 10.30, 16.00; 1-5.04, godz. 13.30, 18.30, 21.00; 6.04, godz. 13.15, 18.15, 20.00; 7.04, godz. 13.15, 18.30, 21.00; **Diuna**, USA/Kanada/Węgry; 4.04, godz. 18.00; **Zupa nie**, Polska; 7.04, godz. 13.00, 18.00

Pielęgnacja ogrodu warzywnego

Bardzo wczesna wiosna to ostatni dzwonek na przygotowanie i wydzielenie miejsca na ogród warzywny. Jeżeli nie zdążyliśmy odwrócić gleby jesienią, w celu napowietrzenia gleby i przemarznięcia wszystkich szkodników, można to zrobić bardzo wczesną wiosną, na ile pozwalają niskie temperatury.

Gdy ogródek zostanie przekopany, należy zastosować nawozy wapniowe w celu użyznienia gleby. Zabieg ten przyniesie obfite plony. Jeżeli do wysiewu pierwszych nasion zostało około 3-4 tygodni, można zastosować nawozy naturalne, np. oborniki granulowane. Są to nawozy ekologiczne i nie są szkodliwe dla środowiska. Należy jednak pamiętać o intensywnym podlaniu ogródka, w celu dokładnego rozpuszczenia się nawozów i szybszemu wnikanii w glebę.

Po odpowiednim czasie, gdy gleba „odpoczęła” i zmineralizowała, przystępujemy do równania podłoża i planowania pierwszego wysiewu. Musimy pamiętać, że podłoże musi być dobrze przegrabione, wszystkie większe bryłki muszą być rozdrobnione. W pierwszej kolejności możemy pokusić się o wysiew marchewki, pietruszki, buraków. Możemy również zaplanować ekologiczną ochronę naszych warzyw przed szkodnikami, w tym celu należy wydzielić odpowiednie miejsca na



FOTO: FREEPIK

Żeby nasze warzywa tak pięknie rosły trzeba odpowiednio przygotować podłoże

wysiew aromatycznych ziół, które skutecznie swoim zapachem będą wabić zapylacze, a odstraszać szkodniki.

Grządki powinny być równe i odpowiednio utwardzone. Pamiętajmy o właściwym nawodnieniu ogródka warzywnego. Najlepiej odpowiednią mgiełką.

Wiosna to dobry czas na zakup nasion najlepszej jakości oraz rozsąd od sprawdzonych dostawców. Pamiętajmy również o zakupie białej agrotkaniny do zabezpiecze-

nia naszych nasion i pierwszych siewek przed przemarznięciem. Bardzo wygodną, elegancką i ciekawą alternatywą, jest uprawa roślin warzywnych w drewnianych skrzyniach. Jest to więc czas na wyznaczenie miejsca i zbudowanie drewnianych skrzyń o odpowiedniej wysokości. Taka uprawa jest bardzo polecana, ze względu na wygodę w jej pielęgnacji i użytkowaniu.

Aneta Kopacz-Właż
Usługi Ogrodnicze

REKLAMA

UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ:

✓ PARKINGI
✓ CHODNIKI
✓ PLACE



ALBRUK
KOSTKA BRUKOWA
ADAM LECHOSZEST
37-450 Stalowa Wola
tel. 603-691-564
e-mail: al.bruk@wp.pl

REKLAMA



Ekologiczny czarnoziem

tel. 506 853 337, www.czarnoziem.com

Ziemia do ogrodu warzywnego



Czarnoziem idealnie pasuje do upraw warzyw takich jak: ogórek, sałata, rzodkiewka, marchew, pietruszka, seler, por, kapusta, pomidory itd. Zawiera składniki mineralne i odżywcze naturalnego pochodzenia, dlatego doskonale nadaje się do upraw ekologicznych w gruncie i w uprawie szklarniowej. Zawiera niezbędne mikro i makro elementy: potas, fosfor, azot, magnez, cynk i inne.

REKLAMA

JCH Biuro
Handlowo-Usługowe

**Bramy garażowe,
przemysłowe,
napędy, drzwi
firmy HÖRMANN**



Stalowa Wola, ul. Rynek 10
tel. 15 844 00 97
Sandomierz, ul. Lwowska 18
tel. 795 134 983



www.jch-bhu.pl

REKLAMA



**PRZYJACIELE
TWOJEGO OGRODU!**



ogrod2001.pl

ZAKŁADY CHEMICZNE „Siarkopol” TARNOBREZEG Sp. z o.o.
ul. Chemiczna 3; 39-400 Tarnobrzeg
tel. 15 856 58 01, 856 58 58, fax. 15 822 97 97, 855 55 67

Dobierz nawóz odpowiedni do rośliny. Znajdziesz u nas szeroką ofertę nawozów ogrodniczych...





Obowiązek złożenia deklaracji o źródłach ciepła

– Jestem właścicielem niewielkiego domu, który został wybudowany w 2015 r. Dowiedziałem się, że muszę dokonać zgłoszenia źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw eksploatowanych na danej nieruchomości. Czy i do kiedy mam dokonać takiego zgłoszenia? – pyta czytelnik „Sztafety”.

Od 1 lipca 2021 r. zgodnie z art. 27g ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków, każdy właściciel lub zarządca budynku jest zobowiązany złożyć do właściwego urzędu gminy deklarację o źródłach ciepła lub źródłach spalania paliw. Dla budynków już istniejących, powstałych przed 1 lipca 2021 r. właściciel lub zarządca ma na to 12 miesięcy (termin upływa 30 czerwca 2022 r.), natomiast dla nowo powstałych budynków, czyli po 1 lipca 2021 r., termin ten wynosi 14 dni. Deklaracja trafi do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).

Powołanie CEEB nastąpiło na mocy ustawy z dnia 28 października 2020 r. o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz niektórych innych ustaw. Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków (CEEB) powstała w celu poprawy jakości powietrza i likwidacji głównej przyczyny zanieczyszczeń, tj. emisji

substancji, które powodują smog. Zadaniem CEEB jest realizacja polityki antysmogowej poprzez ewidencję źródeł ogrzewania zainstalowanych w budynkach mieszkalnych, biurowych, publicznych i przemysłowych.

Kogo dotyczy obowiązek złożenia deklaracji

Obowiązek powyższy dotyczy właścicieli budynków lub lokali, a nie osób/podmiotów dysponujących innymi tytułami prawnymi do lokalu, np. najemców. Jeżeli w budynku występuje wspólne źródło ciepła, a budynek ma zarządcę, to wówczas zarządca będzie zobowiązany do złożenia deklaracji.

Pod pojęciem źródła spalania paliw rozumie się natomiast część instalacji spalania paliw będącą stacjonarnym urządzeniem technicznym, w którym następuje utlenianie paliw w celu wytworzenia energii. Ważne jest to, że nominalna moc źródeł ciepła musi być mniejsza niż 1 MW. Jednocześnie obowiązek złożenia deklaracji dotyczy źródeł, które nie wymagają uzyskania pozwolenia zintegrowanego ani pozwolenia na wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza albo zgłoszenia organowi ochrony środowiska.

Zatem, w przypadku domu jednorodzinnego deklarację składa właściciel lub współwłaściciel. Natomiast w przypadku budynków wieloro-

dzinnych obowiązek ten spoczywa na podmiocie zarządzającym budynkiem (wspólnota mieszkaniowa, spółdzielnia mieszkaniowa, podmiot administrujący lub właściciel).

Jeśli jednak ktoś na własną rękę zainstalował sobie dodatkowe źródło ciepła w mieszkaniu, np. piec czy kominek, wówczas powinien sam je zarejestrować, albo poinformować o tym zarządcę, aby ten uwzględnił to dodatkowe źródło w deklaracji składanej dla całego budynku. Przykładowo, mieszkaniak bloku wielorodzinnego, na własną rękę montuje sobie dodatkowe ogrzewanie (kominek), pomimo że budynek ma centralne ogrzewanie i jest podłączony do sieci ciepłowniczej. O takich źródłach ogrzewania mieszkaniak będzie musiał więc poinformować indywidualnie.

Jak złożyć deklarację o źródłach ciepła

Zgodnie z ustawą o wspieraniu termomodernizacji i remontów rejestruje się wszystkie źródła ciepła i spalania paliw do 1 MW, jakie są w budynkach, które teraz nie wymagają zgody ani zgłoszenia. Ważna jest więc moc źródła. Zarejestrować trzeba też kotły gazowe, olejowe, piece kaflowe, kominki, ogrzewanie z miejskiej sieci, kolektory słoneczne, pompy ciepła, ogrzewanie elektryczne. Liczą się również urządzenia wykorzystywane do ogrzewania wody użytkowej.

Deklarację składa się w terminie 14 dni od dnia pierwszego uruchomienia tego źródła ciepła lub źródła spalania paliw. Natomiast jeżeli chodzi o źródła ciepła lub źródła spalania paliw, eksploatowane już w dniu wejścia przepisów, a więc oddane do użytku do 30 czerwca 2021 r., deklarację należy złożyć nie później niż do 30 czerwca 2022 r.

Deklarację do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta można złożyć w:

- postaci pisemnej (wysłać listem poleconym albo złożyć deklarację bezpośrednio w urzędzie miasta czy gminy),
- przez Internet na <https://zone.gunb.gov.pl/>.

Sankcja za niezłożenie deklaracji

Ponieważ spis ogrzewania jest obowiązkowy, ustawodawca wprowadzając obowiązek składania deklaracji wprowadził również sankcję grożącą za zaniechanie w tym zakresie. Zgodnie z art. 27h ust. 1 ustawy, kto, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, nie składa w terminie deklaracji, podlega karze grzywny. W art. 27h st. 2 powyższej ustawy wskazano jednak, że nie podlega ww. karze sprawca, który złożył deklarację po terminie, jeżeli złożenie deklaracji nastąpiło przed dniem, w którym wójt, burmistrz lub prezydent

miasta powziął wiadomość o popełnieniu wykroczenia.

Za nielożenie deklaracji w terminie grozi grzywną do 5.000 zł.

Nasuwa się pytanie, jak będzie wyglądała procedura nakładania mandatu za niezłożenie deklaracji o źródłach ciepła lub źródłach spalania paliw i kto będzie go nakładał, jeżeli gmina nie posiada straży gminnej?

Zgodnie z art. 27h ust. 3 ustawy z 21.11.2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków orzekanie w takich sprawach następuje na podstawie Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Za niezłożenie deklaracji o źródłach ciepła lub źródłach spalania paliw może zostać nałożony mandat przez straż gminną, albo organ gminy może skierować zawiadomienie na policję w związku z wykroczeniem, o którym mowa w art. 27h ust. 1 w/w ustawy (postępowanie wówczas prowadzi policja) lub może złożyć wniosek o ukaranie bezpośrednio do właściwego sądu rejonowego, który nałoży grzywnę.

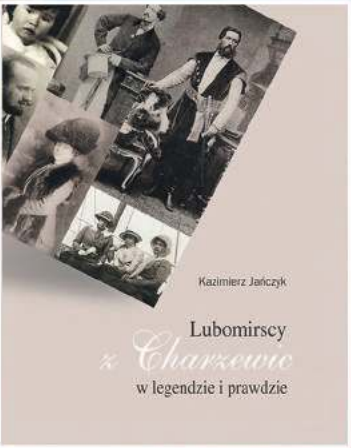
Bożena Kolba

Podstawa prawna

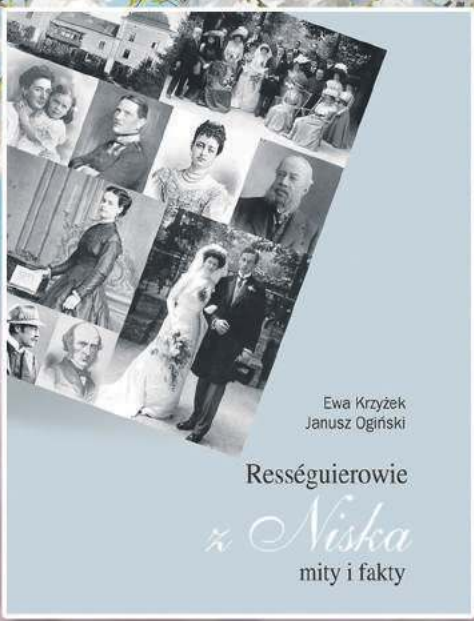
Art. 2, art. 27g, art. 27h ust. 1 ustawy z 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków (j.t. Dz.U. z 2021 r. poz. 554 z późn. zm.).

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

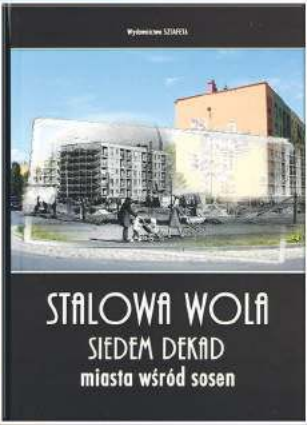
KSIĘGARNIA REGIONALNA



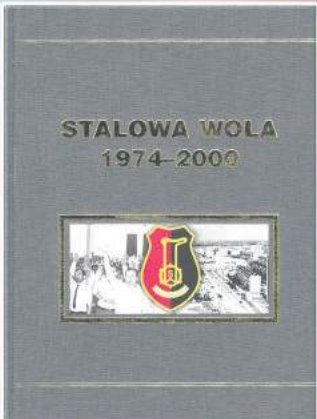
Kazimierz Jańczyk
„Lubomirscy z Charzewic w legendzie i prawdzie”



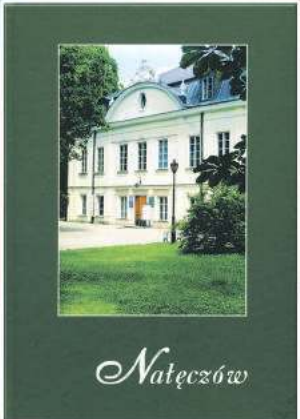
**Ewa Krzyżek
Janusz Ogiński**
„Rességuierowie z Niska – mity i fakty”



„STALOWA WOLA. Siedem dekad miasta wśród sosen”



Dionizy Garbacz
„Monografia. Tom III Stalowa Wola 1974–2000”



„NAŁĘCZÓW. Spacer z Bolesławem Prusem po dawnym i współczesnym uzdrowisku”

Książki można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01



Na łamach **tygodnika „Sztafeta”** możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę. **Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”.** Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

■ Kawaler, lat czterdzieści pozna sympatyczną pannę bez zobowiązań w podobnym wieku.
Tel. 601-333-533

Pomożemy zredagować Twoje ogłoszenie.

PRACA

**PUP STAŁOWA WOLA,
29.03.2022 r.**

tel. 15 643-37-50

* Kierownik Ośrodka Kształcenia Zawodowego * Blacharz przemysłowy * Murarz pieców i kotłów energetycznych * Spawacz/palacz * Elektromonter * Inżynier budowy * Kucharz * Pomoc kuchenna * Pracownik ogólnobudowlany * Serwisant urządzeń elektronicznych * Dyżurny Ruchu w Zakładowej Dyspozycji Ruchu * Kasjer/sprzedawca * Kierowca/dostawca * Kowal * Kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej * Fizjoterapeuta * Hakowy pod suwnicą

* Kosmetyczka * Mechanik utrzymania ruchu * Nauczyciel języka hiszpańskiego * Palacz gazowy * Pracownik fizyczny/odlakiernik * Product manager części zamiennych CASE * Robotnik budowlany/kierowca kat. B * Specjalista ds. obsługi posprzedażnej klientów * Sprzątaczką * Tokarz * Barista * Kierowca kat. C * Mechanik serwisowy * Operator urządzeń do obróbki maszynowej * Pracownik obsługi klienta * Pracownik obsługi urządzeń kuźniczych * Robotnik gospodarczy * Sekretarka

PUP NISKO, 29.03.2022 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Sprzedawca * Kierowca samochodu dostawczego * Pracownik gospodarczy * Stolarz meblowy/monter * Fizjoterapeuta dziecięcy * Fizjoterapeuta środowiskowy * Operator maszyn do obróbki drewna * Pracownik obróbki drewna * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Spawacz MIG, MAG, TIG * Tokarz/Ślu-

SEZONOWA WYMIANA OPON



Przedsiębiorstwo
Komunikacji Samochodowej

ul. Ofiar Katynia 30
STAŁOWA WOLA

tel. 604 427 211; 533 426 603
lub stacjonarny
15 842-58-11 wew. 28

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziągiew-Czerwinski

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter) (15) 30 70 360 509 026 303 535 026 333 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE



Polecamy
APARTAMENTY
w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina

Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 55m, Mielec, 3 pokoje, po remoncie generalnym, z AGD i meblami. 385.000 zł
- 61m, Nisko, Wojska Polskiego, 3 pokoje do zamieszkania, 4 piętro z balkonem, 280 000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę
- 75m, ul. Wojska Polskiego, 4 pokoje, po remoncie z loggia, V piętro, cena 489.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 140m, Chorzewice, połowa bliźniaka, 4 pokoje, 2 łazienki, działka 539 m, 485.000 zł
- 150m, Nisko – Podwolina, dom piętrowy, 4 pokoje, 2 łazienki, działka 675 m, cena 460.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 380.000 zł



- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- 211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250.000 zł
- 210m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów,

z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 25m, ul. Czarnieckiego, kawalerka, najem okazjonalny, 600 zł + czynsz + opłaty
- 49m, Wojska Polskiego, najem okazjonalny, 1200 zł + czynsz + opłaty
- 58m, Poniatowskiego, najem okazjonalny, 1500 zł + czynsz + opłaty
- 65m, KEN, najem okazjonalny, 1300 zł + czynsz + opłaty

PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIAST I GMIN: STAŁOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 480.000 zł
- 850m, Dom weselny – Restauracja i Hotel, położony 12 km od Stalowej Woli. Nowy, komfortowy, działający obiekt. Jeżeli jesteś z branży i interesuje Cię ta oferta to zadzwoń i umów się na spotkanie.
- 2000 m, Łązek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150 m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM

- 20m, 40m, 150m – nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze w pobliżu Huty Stalowa Wola
- 22m, lokal w centrum, pod korepetycje, gabinet, kancelarię, pracę zdalną. Wynajem czasowy. Czynsz 250 zł + opłaty

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 12,5 ar działki w Pysznicy, przy drodze wewnętrznej, cena 140.000 zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 150.000 zł
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

Pomagamy
SZYBKO I SKUTECZNIE
SPRZEDAĆ KAŻDĄ
NIERUCHOMOŚĆ.
Zadzwoń i umów się
na spotkanie w naszym
biurze. **ZAPRASZAMY**

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:

www.nieruchomosci-stw.pl

REMET S.A.

z siedzibą w Stalowej Woli
poszukuje kandydata na stanowisko:



SPAWACZ

Wymagania:

- Min. 3-letnie doświadczenie na stanowisku spawacza
- Uprawnienia spawalnicze ponadpodstawowe 135 i 136

ŚLUSARZ

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Znajomość rysunku technicznego

OPERATOR PRASY

(możliwość przeszkolenia)

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane

Oferujemy:

- konkurencyjne wynagrodzenie
- pracę w dynamicznym zespole
- fachowe wsparcie doświadczonych pracowników
- pracę będącą wyzwaniem
- możliwość rozwoju zawodowego

**CV prosimy przysłać na adres: rekrutacja@remet.pl
lub składać osobiście w siedzibie spółki**

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie następującej klauzuli:

„Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. 1 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli, ul. Kwiatkowskiego 1, 37-450 Stalowa Wola”.

Informujemy, że aplikacje, niezawierające podpisanej klauzuli dotyczącej przetwarzania danych osobowych, nie będą rozpatrywane.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia VI zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Nisko

Zgodnie z art. 11 pkt.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 46 pkt 1, art. 50, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam, o podjęciu przez Radę Miejską w Nisku Uchwały Nr XLV/379/22 z dnia 22.02.2022 r. o przystąpieniu do sporządzenia VI zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Nisko. Zmiana studium ma na celu wyznaczenie terenów produkcyjno-usługowych w Nisku i Nowosielcu na relinie linii kolejowej LHS. Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące VI zmiany studium i prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie i kierować do Burmistrza Gminy i Miasta Nisko na adres: Urząd Gminy i Miasta Nisko, Pl. Wolności 14, 37-400 Nisko w terminie 21 dni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Dodatkowe informacje na temat sporządzanej VI zmiany studium można uzyskać pod nr telefonu (15) 8415644.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy (numer ewidencyjny działki i jej położenie).

**Burmistrz Gminy i Miasta Nisko
mgr inż. Waldemar Ślusarczyk**

SPRZEDAŻ

kur, kurcząt, kaczek,
gęsi, brojlerów, indyków,
kaczogęsi, perliczek.



15 873 32 49
694-902-952

Majdan Golczański 99
37-405 Jarocin

sarz * Robotnik budowlany * Technolog
* Spedytor * Pracownik wysyłki i magazynu * Pracownik gospodarczy * Technik farmacji * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t * Opiekun/terapeuta * Nauczyciel wspomagający przedszkola * Malarz natryskowy * Instruktor sportu * Pracownik produkcyjny * Pracownik biurowy z językiem angielskim * Pracownik produkcyjny * Kontroler jakości * Monter konstrukcji stalowych * Specjalista ds. BHP * Brukarz * Sprzedawca pokryć dachowych * Magazynier * Sprzedawca * Pomoc kuchacza * Pomocnik przy warsztatach zdrowego żywienia

**PUP TARNOBRZEG,
28.03.2022 r.**

Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej * Asystent projektanta ds. energetyki * Cukiernik * Diagnosta samochodowy * Elektromonter * Elektronik * Elektryk * Elektryk/ pomocnik elektryka * Fizjote-

**Pilnie kupię
DUŻE
MIESZKANIE
od 75 m²
do nawet 100 m²
do remontu, za gotówkę.
Tel. 694-093-573**

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

KUPIĘ STAROCIA

• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje
• dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia
• książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria • szkło użytkowe • meble.

tel. **506 137 342**Zanim wyrzucisz do kosza, **ZADZWOŃ!****Pracujesz za Granicą?**

POMAGAMY W ROZLICZENIACH

KDF-PODATKI

Aleje Jana Pawła II 2a
lok 13 II piętro
Stalowa Wola
tel. 15 845 18 84

Zapraszamy w godz. 8-18 od poniedziałku do piątku

zasiłek na dzieci KINDERGELD
dodatek do ubezpieczenia ZORGTOESLAG
rozliczenia korekty PIT36/20

ZWROT PODATKU

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Garaże Blaszane, bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.**MOCNA KONSTRUKCJA! OCYNK**

TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
MONTAŻ GRATIS!

KRÓTKIE TERMINY – RATY!
tel. 509 038 426, 13 440 92 06
www.robstal.pl

Wójt Gminy Pysznica

Łukasz Bajgierowicz zaprasza do udziału w warsztatach dla kół gospodyń wiejskich z terenu powiatu stalowowolskiego
pn.: „WIELKANOCNE TRADYCJE”

które odbędą się w dniu 7 kwietnia 2022 r. (czwartek) w godz. 17.00–21.00 w Świątlicy wiejskiej w Sudołach – ul. Sanowa 40

Celem warsztatów jest poznanie podstaw rękodzieła, przygotowanie uczestników do wytwarzania i popularyzowania tradycyjnego rzemiosła, a także rozwijanie konkretnych zamiarów uczestników i ich zdolności. Twórcze spotkanie będzie polegało na wykonaniu dekoracji wielkanocnej, która podkreśli świąteczny klimat w każdym domu.

Zapisy na warsztaty:Tel.: **15 841 01 03**, e-mail: **bbialy@pysznica.pl**

Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń

Zadanie pn. „Szkolenia w ramach Uniwersytetu Samorządności w Sudołach” mające na celu przeprowadzenie inicjatyw edukacyjnych w ramach koncepcji „Uniwersytet Samorządności” objętej „Podkarpackim Programem Odnowy Wsi na lata 2021–2025” dofinansowanym ze środków z budżetu Województwa Podkarpackiego.



WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

reapeuta * Fryzjer * Główny księgowy *
Inspektor bezpieczeństwa i higieny pracy
* Kasjer-sprzedawca * Kelner * Kierowca
ciągnika siodłowego * Kierowca samochodu
ciężarowego * Kosmetyczka * Księgowy *
Kucharz * Lekarz dentysta / specjalista
stomatologii zachowawczej z endodoncją *
Magazynier * Magazynier / kierowca *
Malarz-piaskarz konstrukcji stalowych *
Maniurzystka * Mistrz produkcji *
Monter/ślusarz * Monter instalacji i urządzeń
sanitarnych *

Nauczyciel wspomagający * Operator CNC *
Operator maszyn odlewniczych * Operator
obrabiajek skrawających * Operator robota
spawalniczego * Operator żurawia * Opiekun
klienta * Piekarz * Pilarz/pracownik leśny *
Pokoju * Pomocniczy robotnik mostowy

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:
Fizjoterapeuta * Kasjer/ka * Pracownik
gospodarczy * Sprzątaczk

NIERUCHOMOŚCI**KUPNO**

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowolski; 516-540-473

Zakupię grunty rolne: powiat niżański, stalowowolski; 516-540-473

SPRZEDAŻ

Sprzedam działki budowlane (30 sztuk) o pow. Od 10,67 a do 20,43 a - decyzje o warunkach zabudowy. Lokalizacja: Jastkowice, ul. Prosta. Cena do uzgodnienia, tel. 607-735-920

USŁUGI**BUDOWLANE**

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio!
504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Zakład pogrzebowy**PRO MORTE**

Tel. 602 126 637

Stalowa Wola i okolice

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

**DO SPRZEDANIA DOM W STANIE DEWELOPERSKIM**☎ **791 327 686****182 m²****Garaż** **5 pokoi****WWW.M3DEWELOP.PL**

- Pośrednictwo w sprzedaży i najmie nieruchomości
- Usługi remontowe i budowlane
- Budowa dróg dojazdowych
- Rekultywacja gruntów



Mieszkanie 47,5 m²
po kapitalnym remoncie
365 000 zł
ul. Hutnicza 10 w Stalowej Woli



Lokal 42 m²
w ścisłym centrum
Stalowej Woli
2800 zł/miesiąc

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 503) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2373 ze zm.), oraz uchwał Rady Miejskiej w Zaklikowie Nr XXXII/227/2021 z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części nieruchomości w granicach obrębów Józefów, Nowe Baraki, Stare Baraki, Zdziechowice Pierwsze oraz Zdziechowice Drugie, oraz Nr XXXII/228/2021 z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części nieruchomości w granicach obrębu Irena, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu oraz o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obejmującego część nieruchomości w granicach obrębów Józefów, Nowe Baraki, Stare Baraki, Zdziechowice Pierwsze oraz Zdziechowice Drugie, oraz projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części nieruchomości w granicach obrębu Irena, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 8 kwietnia 2022 r. do 29 kwietnia 2022 r. (łącznie), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zaklikowie, w godzinach urzędowania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniach odbędzie się w dniu 22 kwietnia 2022 r. w siedzibie urzędu miejskiego, o godz. 11.00. Zgodnie z art. 8d ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dopuszcza się możliwość przeprowadzenia dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia w nim przyjęte. Równocześnie w związku trwającym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionej prognozy oddziaływania na środowisko. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej na adres Urzędu Miejski w Zaklikowie, ul. Zachodnia 15, 37-470 Zaklików, ustnie do protokołu z dyskusji publicznej lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, na adres e-mailowy: sekretariat@zaklikow.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 maja 2022 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Zaklikowa.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zaklikowie: www.zaklikow.biuletyn.net

Burmistrz Zaklikowa**STELLA**

Nowe wyższe prędkości dostępu do Internetu w sieci StellaNET

pobieranie	pobieranie	pobieranie	pobieranie
50	100	200	300
Mb/s	Mb/s	Mb/s	Mb/s
5	10	20	30
wysyłanie	wysyłanie	wysyłanie	wysyłanie
za 39 zł	za 49 zł	za 69 zł	za 89 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!**Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3**telefon: **15 810 81 00, 502 317 697**e-mail: **bok@stella.net.pl** strona: **www.stella.net.pl****Program Lokalny**

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 01.04 godz. 20:00	premiera wtorek 05.04 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Muzeum Jana Pawła II w Stalowej Woli - reportaż ■ Koncert Papieski w wykonaniu nauczycieli i uczniów PSM w Stalowej Woli ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Rozkochać w swej ziemi - Latarnie chocimskie ziemi sandomierskiej ■ Motopasje - magazyn ■ Kalendarium

redakcja tel.: **15 810 81 11** e-mail: **telewizja@stella.net.pl**
strona: **www.tvkstella.pl**

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIO WĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

radio Ieliwa**Stalowa Wola 93,5 FM**

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

REMONTY fachowo
500 323 869

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozo-

nowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: od 0,85 zł/kg do 1,20 zł/kg. Cena na dzień 5.01.2022 r.; 666-967-390

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694



www.facebook.com/tygodniksztafeta

SZTAFETA nr 13 • 31 marca 2022 r.

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

✓ sztachety metalowe
✓ ogrodzenia żaluzjowe

DUŻY WYBÓR

ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 **www.sdp-wtorsteel.pl**

➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW

✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papirniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl **www.wtorstal.pl**

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY GRĘBÓW OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK NIEZABUDOWANYCH POŁOŻONYCH W JAMNICY

■ nr 2292 o pow. 0,0302 ha działka ujawniona w KW nr TBIT/00059048/7
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 11 509,00 zł + 23% VAT wadium 1200,00 zł

■ nr 2290 o pow. 0,1255 ha działka ujawniona w KW nr TBIT/00059048/7
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 109 172,00 zł + 23% VAT wadium 11 000,00 zł

Nieruchomości te nie są obciążone i stanowią własność Gminy Grębów

PRZETARG NA DZIAŁKI POŁOŻONE WE WSI JMNICA ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 5 maja 2022 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Grębowie, pokój nr 10. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłaty wadium w wysokości podanej przy każdej działce najpóźniej do dnia 29 kwietnia 2022 r. w Banku Spółdzielczym w Zaleszanych przelewem na konto Gminy nr 87 9439 0007 2001 1008 2407 0004.

Na działki nr 2292, 2290 gmina posiada aktualny plan zagospodarowania przestrzennego zabudowy jednorodzinnej w Jamnicy oznaczone symbolem MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Działki położone są w bezpośrednim sąsiedztwie lasów państwowych i są zadrzewione. Na nabywcę nieruchomości ciąży również obowiązek usunięcia drzew i krzewów zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na nabywcę nieruchomości ciąży obowiązek wykonania zjazdu z drogi gminnej poprzez istniejący rów odwadniający. Wadium wpłacone przez uczestników, którzy przetargu nie wygrali zostaje zwrócone niezwłocznie po zamknięciu przetargu, a uczestnikowi który wygrał przetarg, wadium zaliczone zostaje na poczet nabycia nieruchomości. W przypadku gdy zwycięzca przetargu uchyla się od zawarcia aktu notarialnego wadium ulega przepadkowi na rzecz organizatora przetargu. Cena nieruchomości ustalona w drodze licytacji jest płatna jednorazowo, przed zawarciem umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Koszty sporządzenia umowy kupna – sprzedaży w formie aktu notarialnego oraz koszty założenia księgi wieczystej ponosi kupujący. Termin umowy notarialnej zostanie ustalony do 21 dnia od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Osoby biorące udział w przetargu powinny zapoznać się ze stanem prawnym i granicami nieruchomości będącej przedmiotem przetargu. Szczegółowych informacji na temat sprzedaży udziela Urząd Gminy Grębów, pokój nr 1, tel. 15 8513756 oraz na stronie internetowej www.grebow.com.pl i www.grebow.un.pl/bip/ w zakładce Przetargi/Przetargi 2022/Nieruchomości oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Grębów.

Gmina Grębów zastrzega sobie odstąpienie od przetargu lub jego unieważnienie z podaniem przyczyny.

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY GRĘBÓW OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK NIEZABUDOWANYCH POŁOŻONYCH W STALACH

■ nr 885/5 o pow. 0,0782 ha działka ujawniona w KW nr TBIT/00034 015/6
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 23 460,00 zł, wadium 2500,00 zł

■ nr 326 o pow. 0,0102 ha działka ujawniona w KW nr TBIT/00034 015/6
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2 570,00 zł, wadium 300,00 zł

Nieruchomości te nie są obciążone i stanowią własność Gminy Grębów

PRZETARG NA WW. DZIAŁKI POŁOŻONE W MIEJSCOWOŚCI STALE ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 5 maja 2022 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy w Grębowie, pokój nr 10. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłaty wadium w wysokości podanej przy każdej działce najpóźniej do dnia 29 kwietnia 2022 r. w Banku Spółdzielczym w Zaleszanych przelewem na konto Gminy nr 87 9439 0007 2001 1008 2407 0004.

Na powyższe działki budowlane gmina nie posiada aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego ani wydanej decyzji o warunkach zabudowy. Działka nr 326 stanowi drogę dojazdową do posesji, natomiast działka nr 885/5 jest przeznaczona na poprawę zagospodarowania działki przyległej. Wadium wpłacone przez uczestników, którzy przetargu nie wygrali zostaje zwrócone niezwłocznie po zamknięciu przetargu, a uczestnikowi który wygrał przetarg, wadium zaliczone zostaje na poczet nabycia nieruchomości. W przypadku gdy zwycięzca przetargu uchyla się od zawarcia aktu notarialnego wadium ulega przepadkowi na rzecz organizatora przetargu. Cena nieruchomości ustalona w drodze licytacji jest płatna jednorazowo, przed zawarciem umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Koszty sporządzenia umowy kupna – sprzedaży w formie aktu notarialnego oraz koszty założenia księgi wieczystej ponosi kupujący. Termin umowy notarialnej zostanie ustalony do 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Osoby biorące udział w przetargu powinny zapoznać się ze stanem prawnym i granicami nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.

Szczegółowych informacji na temat sprzedaży udziela Urząd Gminy Grębów, pokój nr 1, tel. 15 8513756 oraz na stronie internetowej www.grebow.com.pl i www.grebow.un.pl/bip/ w zakładce Przetargi/Przetargi 2022/Nieruchomości oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Grębów.

Gmina Grębów zastrzega sobie odstąpienie od przetargu lub jego unieważnienie z podaniem przyczyny.

Ziemiański Fizjoterapia

■ TERAPIA MANUALNA
■ REHABILITACJA
■ WKŁADKI KOREKCYJNE

ul. 1 Sierpnia 24, lok. 102
(budynek SKAREM)
37-450 STALOWA WOLA
Rejestracja ☎ 692 606 983
www.ziemiański-fizjoterapia.pl

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
przyjęcia w poniedziałki:
11.04; 25.04; 09.05

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
1-7.04,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
1-7.04, ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
1-7.04, ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
1-7.04,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Prywatny gabinet psychiatryczny – wizyty domowe, lek. Radosław Leśniak, specjalista psychiatra, rejestracja; 604-918-658

Poradnia dietetyczna Zdrowy Jądrospis

✓ dietoterapia, redukcja tkanki tłuszczowej
✓ indywidualne plany żywienia
✓ diety dla osób aktywnych fizycznie
Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25
www.zdrowyjadrosapis.pl; 534 365 096

ORTOPEDA DZIECIĘCY

■ wady stóp
■ zaburzenia osi kończyn
■ skrzywienia kręgosłupa
■ USG bioder u niemowląt
■ dolegliwości bólowe stawów
■ złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET.....15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY.....15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE.....15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORYJNEJ.....15 813 71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

AQUA-MED

STALOWA WOLA
Al. Jana Pawła II 2a
tel. 733 366 874

■ Ginekolog ■ Ortopeda
■ Ortopeda dziecięcy
■ Endokrynolog

Diagnostyka:

■ Badania krwi
■ USG
■ USG bioderek dzieci

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Łukasz Surma zadebiutował w roli trenera Stali Stalowa Wola

Upokorzeni przez Podlasie Biała Podlaska

Od porażki rozpoczął swoją pracę w Stali Stalowa Wola, trener Łukasz Surma. „Zielono-czarni”, po słabej, a momentami tragicznie słabej grze, przegrali z Podlasie Biała Podlaska. Siarka zremisowała w Połańcu i zachowała pozycję lidera.



PIŁKA NOŻNA
Nowa miotła w Stali nie przyniosła spodziewanego rezultatu. Łukasz Surma nie zmienił w ciągu czterech dni oblicza drużyny. Było ono tak samo kompromitujące, jak tydzień wcześniej w Sandomierzu. Także w spotkaniu z Podlasie stalowcy zaprezentowali umiejętności, które nie dawałyby im gwarancji gry w zespołach występujących w ligach niższych niż trzecia.

Na więcej zapewne liczyli także kibice Siarki. Towarzyszyli swojej drużynie na spotkaniu w Połańcu i już przed gwizdkiem rozpoczynającym grę, dopisali swoim ulubieńcom trzy punkty. Musieli zadowolić się jednym. Ale, że także remisami zakończyły swoje boje, Cracovia II i ŁKS Łągow, więc zachował nasz zespół pierwszą pozycję.

W najbliższej kolejce Stal jedzie do Nowego Targu. Podhale przywiozło teraz komplet punktów ze Świdnika i ma już tylko dwa „oczka” straty do lidera. A ten zagra w Ostrowcu Świętokrzyskim. Taki sam dystans dzieli od Siarki Chełmianka. „Bogdanka” wycofała się ze sponsoringu, zaczął się w Chełmie lament, a drużyna ma to... gdzieś. Wygrała drugi mecz tej wiosny.

Filip Szifer i Szymon Jopek

Dość powiedzieć, że najlepszym piłkarzem Stali w meczu z Podlasie był Filip Szifer, dla którego był to pierwszy mecz ligowy od... roku. Po raz ostatni wybiegł na boisko 20 marca 2021 roku, przeciwko KSZO, a później przez 10 miesięcy walczył ze zesztywniającym zapaleniem stawów kręgosłupa – chorobie o podłożu genetycznym, chorobie, której nie da się do końca wyleczyć. Można jedynie zahamować jej rozwój i sprawić, że... nie boli albo boli mniej.

Jakby tego było mało, to jeszcze kilka tygodni temu, informowaliśmy o tym, że 21-letni Filip Szifer zostanie wypożyczony na pół roku do Sokoła Kamień i że będzie to rozsądna decyzja, bo w drużynie beniaminka IV-ligi będzie miał miejsce w wyjściowym składzie, a w „Stalówce” będzie „grzał” ławkę. Ale sytuacja w kadrze Stali tak się ułożyła, że Szifer znalazł się w pierwszej jedenastce trenera Surmy i przez godzinę był, jeżeli nie najlepszym, to jednym z najlepszych zawodników spotkania. Nie można także mieć zastrzeżeń do gry Szymona Jopka. Po raz kolejny młody kapitan Stali brał na siebie odpowiedzialność za grę,



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.sztafeta.pl

Łukasz Surma jest trzecim trenerem Stali Stalowa Wola w sezonie 2021/22

był aktywny z tyłu i z przodu, po lewej, po prawej stronie boiska, a także na środku, ale nie miał odpowiedniego wsparcia. We dwójkę z Sziferem mecz wygrać nie mogli...

Pecha ciąg dalszy, czyli przypadek Ivana Hladika

Na inaugurację rozgrywek, debiutujący w Stali Ivan Hladik został ukarany na początku drugiej połowy czerwoną kartką. Z Wisłą Sandomierz nie mógł grać. W sobotę Słowak ponownie zameldował się na placu gry. Na pięć minut. Po rzucie rżnięm był bliski zdobycia bramki głową, jednak bramkarz Podlasia w porę zdążył złapać piłkę, natomiast Hladik nie zdążył usunąć dłoni spod buta jednego z obrońców Podlasia i miał mecz z głowy. Z dziurą na dłoni i z podejrzeniem złamania kości śródreżca i palców, musiał udać się do szpitala na RTG. Jego miejsce na boisku zajął Mateusz Hudzik.

Do końca pierwszej połowy Stal przeważała, ale nie stwarzała sobie pod bramką sytuacji strzeleckich. Raz próbował z półobrotu uderzać Świdzki – strzał został zablokowany – raz postraszył Krystiana Bartoszką, Bartosz Marchewka, a tuż przed przerwą, ładnie z rzutu wolnego „huknął” Świdzki, ale równie ładną, co istotnie skuteczną interwencją popisał się 19-letni bramkarz Podlasia.

Główka, główka, główka, główka i... petarda

Drugą połowę lepiej zaczęła Stal. Po akcji prawym skrzydłem Filipa Szifera, dobrą okazję zmarnował Bartosz Marchewka. Piłka po jego uderzeniu minęła bramkę. W kolejnych minutach Stal atakowała, ale nie potrafiła dobrze wykonywać nawet rzutów różnych i wolnych. Już po meczu

z Wisłą pełniący w nim obowiązki pierwszego trenera Maciej Gadowski mówił, że trudno myśleć o zwycięstwie, jeżeli nie potrafi się dobrze kopnąć stojącej piłki i to samo można było zaobserwować w meczu z Podlasie.

Po kwadransie gry trener Surma postanowił przeprowadzić dwie zmiany. Jednak zanim wpuścił na boisko Barotę i Wojtaka, Podlasie strzeliło gola. Po czterech kolejnych „główkach” w pobliżu pola karnego Stali, na przemian graczy jednej i drugiej drużyny, piłka poleciała w okolice „wysepki”, a tam z powietrza celnie przymierzył Maciej Wojczuk. Napastnik Podlasia zdobył третią bramkę w trzecim kolejnym meczu tej rundy.

Stal nie była w stanie odpowiedzieć na to trafienie. Najbliższe wyrównania był pod koniec meczu Świdzki, ale jego strzał z woleja z 10 metrów był niecelny. Piłka poleciała dwa metry nad poprzeczką.

STAL – PODLASIE 0:1 (0:0)

0-1 Wojczuk (62).

STAL: Smyłek – Zięba, Hladik (8 Hudzik), Pietrzyk, Olszewski (74 Davidik), Wojtyśiak, Stępnowski (74 Stelmach), Szifer (64 Barata), Jopek, Marchewka (64 Wojtak), Świdzki. **PODLASIE:** Bartoszek – Pigiel, Jarzyńska, Kot, Salak, Spring (46 Szatała), Andrzejuk, Bahonko (70 Nieścieruk), Kocoł (78 Bagirov), Wojczuk (79 Piotrowski), Chmielewski (35 Kosieradzki).

Sędziował: Aleksander Koziół (Kielce). Żółte kartki: Hudzik, Stępnowski, Jopek – Kot, Kosieradzki, Nieścieruk, Piotrowski. Widzów 400.

Gębalski dołączył do Stefanika

Patent na strzelanie goli Siarce w tym sezonie ma Adrian Gębalski. Były jej napastnik, obecnie zawodnik klubu, którego jest wychowan-

kiem, czyli Czarnych Połaniec, zdobył bramkę jesienią w przegranym meczu w Tarnobrzegu 1:3, i także w sobotę mógł zademonstrować cieszynkę, tym razem na swoim stadionie. Popularny „Gęba” wpisał się na listę strzelców kilka minut przed zakończeniem spotkania, zabierając gościom dwa punkty.

Gębalski zdobył 15 bramek w obecnych rozgrywkach i zrównał się w klasyfikacji najlepszych strzelców z kapitanem Siarki, Marcinem Stefanikiem.

Wiatr nie pomógł

Spotkanie w Połańcu odbywało się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, przy niezwykle mocno wiejącym wietrze, który utrudniał płynną grę. Piłka momentami wycyniała cuda.

W pierwszej połowie „z wiatrem” grała Siarka, ale nie wykorzystała tego faktu. Z sytuacji, po których goście mogli objąć prowadzenie, należy wymienić uderzenie z rzutu wolnego Stefanika, ale poradził sobie z nim bramkarz Czarnych, Marcin Wieczorek.

Natomiast gospodarze najbliższej umieszczenia piłki w bramce przeciwnika byli po „przewrocie” Adriana Gębalskiego. Napastnik Czarnych nie trafił jednak celu.

Błąd popełnił nie tylko bramkarz

Po zmianie stron Siarka bardzo szybko zdobyła bramkę. Po wyrzucie piłki z autu z lewej strony boiska, lot piłki głową przedłużył Józefiak, ta skosowała na szóstym metrze i Adamek z półobrotu, mimo asysty obrońcy, strzelił nie do obrony. Był to drugi gol tego piłkarza pozyskanego zimą z Wiergi Suwałki.

Wyrównująca bramka padła w 84. minucie. Po dalekim wykopie bramkarza Czarnych spod swojej

połowy, piłka skosowała przed polem karnym Siarki, nie sięgnął jej głową Stefanik, a będący obok niego Gębalski skierował ją – również głową – do bramki. Piotr Pietryga miał piłkę na rękach, jednak pozwolił wturlać się jej do swojej bramki. Czy mógł inaczej zareagować golkeeper Siarki? Na pewno tak, jednak obarczać go całą winą za utratę bramki, nie można.

CZARNI – SIARKA 1:1 (0:0)

0-1 Adamek (47), 1-1 Gębalski (84)

CZARNI: Wieczerek – Orzechowski (82 Łąk), Załucki, Bawor, Bakowski – Mucha, Woś (60 Kramarz), Hul (73 Wątróbski), Krępa, Ferens (71 Kron) – Gębalski.

SIARKA: Pietryga – Józefiak, Stefanik, Duda – Kwaśniewski, Kaliniec, Tyl, Sulkowski – Agudo (75 Mróz), Bałdyga (85 Rogala), Adamek (75 Zawiślak).

Sędziował: Paweł Dziopak (Tychy). Żółte kartki: Bakowski, Mucha, Wątróbski, Bawor, Orzechowski – Tyl, Józefiak, Pietryga. Widzów 300.

W pozostałych meczach 21. kolejki: Wisła – Wisłoka 0:1 (0:1), Avia – Podhale 1:2 (0:1), Korona – Chełmianka 1:3 (0:1), Wólczanka – Cracovia II 1:1 (1:1), Unia – Łągow 0:0, KSZO – Orleń 2:1 (2:1), Tomasovia – Sokół 3:0 (2:0).

Liczy 21. kolejki

49 żółtych kartek, najwięcej **10** w meczu Czarni – Siarka (7+3).

19 goli, najwięcej **4** w meczu Korona – Chełmianka 1:3.

6 rzutów karnych, 5 wykorzystanych: Zygmun (Wisłoka), Bednarz (Chełmianka), Nawrot (KSZO), Serafin (Podhale), D. Szuta (Tomasovia), **1** niewykorzystany, Mazurek (Chełmianka).

4 zwycięstwa gości, Podhale, Podlasie, Wisłoki i Chełmianki.

2 czerwone kartki: Grasz (Sokół), Camargo (KSZO).

1. SIARKA	21	42	12-6-3	42-19
2. Cracovia II	21	41	12-5-4	44-22
3. Podhale	21	40	12-4-5	48-29
4. Chełmianka	21	40	12-4-5	36-21
5. ŁKS Łągow	21	40	12-4-5	36-21
6. STAL	21	33	10-3-8	32-25
7. Unia	21	32	8-8-5	31-26
8. Avia	21	31	9-4-8	30-23
9. Wisłoka	21	31	8-7-6	37-37
10. Orleń	21	29	7-8-6	34-30
11. Podlasie	21	28	6-10-5	25-26
12. KSZO	21	27	7-6-8	23-22
13. Czarni	21	24	6-6-9	28-41
14. Korona	21	22	5-7-9	29-40
15. Wisła	21	19	5-4-12	26-44
16. Sokół	21	16	4-4-13	18-44
17. Tomasovia	21	12	2-6-13	24-42
18. Wólczanka	21	10	2-4-15	16-47

Najlepsi strzelcy: 15 – Gębalski (Czarni), Stefanik (Siarka), 13 – Białek (Avia), Ezana Kahsay (Chełmianka).

SIARKA (42), 15 – Stefanik, 5 – Mróz, 4 – Bałdyga, 3 – Agudo, Józefiak, 2 – Adamek, Bierzala, Rogala, Zawiślak, 1 – Duda, Jacenko, Sulkowski, Tyl.

STAL (32): 10 – Świdzki, 5 – Jopek, 3 – Duda, Radulj, 2 – Drobot, Pietrzyk, Wojtak, 1 – Chorolśkiy, Hladik, Hudzik, Jakimiuk, Kiełbasa.

22. kolejka, sobota 2 kwietnia: Podhale – Stal (16), KSZO – Siarka (15).

Potrzebna jest pozytywna energia i spokój



– Nasze ataki były szarpane, za wolne i goście szybko nas rozszyfrowali, spokojnie te ataki rozbijali – powiedział po przegranej meczu z Podlasie, debiutujący w roli trenera Stali, Łukasz Surma. Nowy opiekun „zielono-czarnych” powiedział też, że brakuje drużynie pozytywnej energii i spokoju.

Rafał Borysiuk, trener Podlasia, który po raz 50. w Stalowej Woli prowadził jedenastkę z Białej Podlaskiej, nie przyszedł na konferencję. Zastąpił go jego asystent, Kamil Bartoszek. Jego zdaniem rewelacyjną robotę wykonał trener-analityk Podlasia, 22-letni Grzegorz Nowak. Oto co jeszcze powiedzieli po meczu szkoleniowcy obydwu drużyn.

– Mecz był bardzo wyrównany. Chyba mało kto wierzył w to, że jesteśmy w stanie zdobyć w Stalowej Woli trzy punkty. My jednak w to wierzyliśmy. Dobrze zaczęliśmy rundę. Zdobyliśmy cztery punkty. Znamy swoją wartość i dobrze przygotowaliśmy się pod przeciwnika. Rewelacyjną robotę wykonał nasz analityk. Fajnie, że znowu Maciek Wojczuk zdobył spektakularną bramkę. Bardzo się cieszymy, że zdobyliśmy trzy punkty na trudnym terenie. Teraz przed nami dwa mecze u siebie i zrobimy wszystko,



Od lewej: Kamil Bartoszek (II trener Podlasia), Adam Krotoszyński (spiker meczowy, prowadzący konferencje prasowe dla Stali PSA) i Łukasz Surma (trener Stali Stalowa Wola)

żeby passa trwała jak najdłużej i żebyśmy jak najszybciej zapewnili sobie spokojne utrzymanie, bo to jest naszym głównym celem – mówi Kamil Bartoszek.

– Często w takich wyrównanych meczach jedna bramka decyduje o końcowym wyniku. Spotkanie bez większej historii. Dla nas rozpoczęło się ono już przed pierwszym gwizdkiem, kiedy okazało się, że nie będzie mógł zagrać Skrzyniak. Za chwilę kolejny kłopot, kontuzja Hładika, a do tego wszystkiego doszły kartki z Sandomierza. To wszystko na pewno nie scementowało zespołu i było to

widać dzisiaj, szczególnie w defensywie. W grze ofensywnej zabrakło spokoju. Staliliśmy się, próbowaliśmy coś zrobić, ale to było szarpane i łatwe do rozszyfrowania dla rywala. Potrzebna jest nam taka pozytywna energia i spokój. Nie jestem zadowolony, że w moim przypadku nie zadziałał efekt nowej miotły, natomiast wiem więcej o zawodnikach i to jest na plus. Runda dopiero się zaczęła. Jesteśmy w stanie zagrać lepiej, bo ta drużyna ma potencjał, żeby grać lepiej i zrobimy wszystko, aby tak było – mówił opiekun Stali Stalowa Wola.

Prezes Stali w krzyżowym ogniu pytań



Co wy robicie, nasza Stalówkę hańbicie” i „Stal to my, a nie wy” – śpiewali po meczu Stal Stalowa Wola – Podlasie Biała Podlaska kibice „zielono-czarnych”, a w trakcie spotkania, po zdobyciu bramki przez Podlasie, zaczęli skandować... jeszcze jeden, jeszcze jeden i nigdy nie spadnie, Stalowa, nigdy nie spadnie...

O tym, że będzie gorąco na meczu Stali z Podlasie, wiadomo było od kilku dni. Po porażce w derbach regionu z amatorami z Wisły Sandomierz, kibice „Stalówki” zapowiedzieli bojkot. I faktycznie, w sobotę w sektorze, który zajmują, nie było tłumów i nie było też dopingu dla swojej drużyny.

Takie jest święte prawo kibica

Na ogrodzeniu sektora dla gości zawisły transparenty z napisami: „Wszystko macie chu*a gracie. Gdzie jest ta profesjonalna Stal? Stop z amatorszcZyZną?” (duże litery LN to przytyk w stronę prezydenta Lucjusza Nadberezego, CZ – prezesa Stal PSA, Grzegorza Czajki, a Z – prokurenta klubu, Andrzeja Zielińskiego).

To dopiero druga tego typu banerowa akcja odkąd klubem zarządza miasto. We wrześniu ubiegłego roku przed meczem z Łagowem po raz pierwszy kibice Stali zmanifestowali swoje niezadowolenie z postawy piłkarzy i włodarzy klubu. Wtedy pojawiły się transparenty z napisami: „Stal nie pęka, kłęka i rdzewieje. Lucek, Citko – co się dzieje” oraz „Cztery banki przedacie, z amatorami przegrywacie”.

Dwa dni wcześniej delegacja kibiców odwiedziła szatnię piłkarzy Stali, by przeprowadzić z nimi tak zwaną rozmowę „mowywacyną”. Stal wygrała z Łagowem 2:0.

Poproszony po meczu o skomentowanie sytuacji ówczesny trener Stali, Roland Thomas powiedział, że kibice mają prawo wykazywać swoje niezadowolenie, w takiej czy innej formie. Takie jest święte prawo kibica.



To jeden z banerów, jakie w sobotę zawisły na stadionie w Stalowej Woli

Klub sportowy, sanatorium czy przechowalnia?

Także w sobotę kibice zapukali do szatni stalowców, ale już po meczu. Było spokojnie. Powiedzieli, co chcieli powiedzieć, i wyszli.

A wcześniej, zanim sędzia Koziół odgwizdał koniec meczu, z jednej z trybun rozległo się chóralne: wypie****ć, natomiast kilka minut później kilkudziesięciosobowa grupa kibiców Stali zgromadziła się w holu budynku głównego PCPN, domagając się dymisji ludzi zarządzających piłkarską spółką akcyjną Stal Stalowa Wola. Najwięcej zebrało się prokurentowi Stali PSA, Andrzejowi Zielińskiemu, który po pozbawieniu Marka Citki mocy władczej w Stali PSA, ma największą odpowiedzialność w sprawach transferów.

– Siedmiu nowych ludzi zatrudniliście zimą, z czego połowa jest kontuzjowanych. Czy Stal to jest klub sportowy, a może sanatorium albo jakaś przechowalnia piłkarska? – wykrzykiwał w stronę prezesa jeden z kibiców i od razu trzeba podkreślić, że nie był to żaden „ultras”, czy jak kto woli „brat po szalu”, lecz tak zwany „piknik”, czyli ktoś, kto biernie uczestniczy w piłkarskich spotkaniach swojej drużyny.

Prezes Stali PSA, Grzegorz Czajka znalazł się w krzyżowym ogniu pytań i trzeba powiedzieć, że sprostał zadaniu, bo nie unikał ostrej momentami wymiany zdań, odpowiadał na pytania i nie mając żadnego wsparcia dotrwał

do momentu, kiedy kiedy emocje opadły i tłum opuścił teren PCPN.

Czy ktoś zatrzyma tę karuzelę absurdu?

Dzień później kibice „Stalówki” wydali komunikat, który ukazał się na ich fanpage'u.

– „Za nami kolejny kompromitujący spektakl w wykonaniu trupy aktorskiej zwanej PSA. Nazwy Stal nie wymienimy, bo spółka, jej właściciel i władarze, najzwyczajniej nie zasługują na używanie tej nazwy. Stal to MY a nie wy! Nie wieszamy flag i nie śpiewamy – jakie granie, takie kibicowanie. Po meczu dajemy jasny, dosadny przekaz zarządowi i zawodnikom. Wydarzenia z ostatnich dni, tygodni czy lat nie wymagają głębszego komentarza. Na naszych oczach ruje się ponad 80-let historia i tradycja. Stal stacza się na dno. Poważny i ceniony Klub stał się pośmiewiskiem i dojną krową. Prezydent Miasta oraz ludzie przez niego mianowani do zarządzania Klubem są odpowiedzialni za obecną sytuację. Czy ktoś zatrzyma tę karuzelę absurdu? Czy ktoś odpowie za upadek i kompromitację jedynego zawodowego Klubu w mieście? Chcemy jasnego przekazu od Lucjusza Nadberezego: co dalej ze Stalą? Miała być profesjonalna i nie pękać. Tymczasem stacza się na dno, a winnych jak zwykle brak. Taczki dla nieudaczników! Dla zarządu i dla zawodników. Z kibicowskim pozdrowieniem: Hej, Stal!”

Ludzie listy piszą

Dość dyletanctwa

To stwierdzenie dotyczy Piłkarskiej Spółki Akcyjnej Stal Stalowa Wola, która od początku jej powołania jest fatalnie zarządzana. Będąc w Nisku na meczu Sokoła usłyszałem przypadkowo, że zarządzanie Spółką to jeden wielki cabaret, i powiedział to człowiek ze Stalowej Woli, który wie, co w strukturach Spółki się dzieje. Nic dodać, nic ująć.

Wyniki dobrze opłacanych piłkarzy Stali jednoznacznie potwierdzają brak fachowości ludzi (jeszcze) odpowiedzialnych za losy naszej drużyny, która w wiosennych meczach zdobyła... 1 punkt. Nieprzypadkowo jeżdżę na mecze Sokoła. Jego trenerem jest najlepszy szkoleniowiec ze Stalowej Woli, doskonale znany w środowisku piłkarskim, Paweł Wtorek, a w wyjściowym składzie jest 6–7 chłopców, wychowanków Stali Stalowa Wola, z których przynajmniej 3 powinno grać w I dla Stalowej Woli. Myślę, że w zarządzie Stal PSA nawet nie wiedzą o kogo chodzi...

W składzie wyjściowym Stali, w porywach można zobaczyć dwóch wychowanków. Resztę stanowi przeważnie wysoko płaćna armia zaciężna, której umiejętności piłkarskie są nieadekwatne do poborów przyznanych im przez niekompetentnych, a zarazem hojnych i posiadających umiejętność szastania pieniędzmi pochodzącymi z miejskiej kasy ludzi, piastujących wysokie stanowiska w Spółce i przez nikogo niekontrolowanych. Gdyby w Radzie Nadzorczej Spółki zasiadał choć jeden członek mający większą wiedzę z zakresu piłki nożnej, to RN powinna akceptować lub nie każdą propozycję kontraktu i wtedy nie dochodziłoby do kuriozalnych sytuacji, w których piłkarze 3-ligowi otrzymują kontrakty na poziomie piłkarzy 1 ligi.

Aktualnie nie mamy, w przeciwieństwie do Siarki, drużyny która ma realne szanse na skuteczną walkę o powrót do 2 ligi. Nie mamy też drugiej drużyny. Ostatnio miałem nieszczęście oglądać, jak nasza „dwójka” dostała łanie od Sokoła Nisko na własnym obiekcie. Po stracie czwartej bramki, trener Adamus powinien rzucić ręcznik. Dziwię się, że były zawodnik 1-ligowy firmuje swoim nazwiskiem tzw. działostwo.

Nie mamy również solidnej drużyny juniorów. Nie odnosimy sukcesów w pozostałych grupach młodzieżowych. Może koordynator do spraw szkolenia młodzieży byłby łaskaw zająć stanowisko w tej sprawie – czekam z niecierpliwością. Kontynuując wątek młodzieżowy, przytoczę jednoznaczny opinię fachowca, jakim jest niewątpliwie trener Włodzimierz Gąsior, który wraz z szefem ds. szkolenia młodzieży w Mielcu przyjechał obserwować Piotra Mrozińskiego w ubiegłym sezonie w zremisowanym meczu z rezerwami Cracovii.

W pewnym momencie zapytał mnie, ilu naszych młodzieżowców znajduje się na boisku, na co, zgodnie z prawdą odpowiedziałem, że... żaden, i wtedy padło stwierdzenie autorytetu, a zarazem człowieka z zewnątrz „to wasi ludzie są popie...leni”. Komentarz wydaje się zbyteczny. Po zakończeniu tamtego meczu, ktoś z „naszych” ludzi zwrócił się z pytaniem do gości z Mielca: „Co wam się dzisiaj najbardziej podobało?”. Odpowiedź: „Obiekty i... sekretarka prezesa”.

Od tamtego czasu jakość naszej drużyny nie poszła w górę, a wręcz przeciwnie. Straciliśmy najlepszego piłkarza, jakim był niewątpliwie Mroziński i nic konkretnego w jakości „Stalówki” nie miało miejsca poza kolejną zmianą prezesa. Aktualny, Grzegorz Czajka to bardzo dobry sędzia koszykówki, człowiek o wysokiej kulturze, dobrze mówiący po polsku – co chcę podkreślić – gdyż nie wszystkich poprzedników „Bozia” uraczyła tą umiejętnością, ale Prezes ma jedną istotną wadę – nie miał nigdy nic wspólnego z piłką nożną, czego skutki są widoczne dzisiaj.

Po ostatnim przegranej meczu tłumaczył się Pan kibicom. Mówił, że to nie Pan podpisywał kontrakty, co do których kibice mieli poważne zastrzeżenia i takim stwierdzeniem postawił swoją osobę w bardzo nieciekawym świetle.

Pragnę Pana poinformować, że w momencie, kiedy Pan wyraził zgodę objąć funkcję prezesa, to automatycznie przejął Pan całą spuściznę po swoich poprzednikach, to Pan ponosi całkowitą odpowiedzialność za aktualną sytuację w Spółce i szukaniem wspólników lub podjęciem próby działania metodą „spychajłowa” postawił się Pan w bardzo nieciekawej sytuacji. O ile uznał Pan, że niekorzystne dla Spółki kontrakty podpisywał podległy Panu człowiek, to takiego „delikwenta” powinien Pan wyrzucić na zbity pysk, nie patrząc na to, kto polecił go przyjąć do pracy w Spółce. To Pan ma podejmować decyzje, a nie tylko być Prezesem. Przepraszam, jedną kontrowersyjną decyzję Pan już podjął, zatrudniając rzecznika prasowego, co stanowi w przypadku klubów III ligi ewenement na całą Polskę.

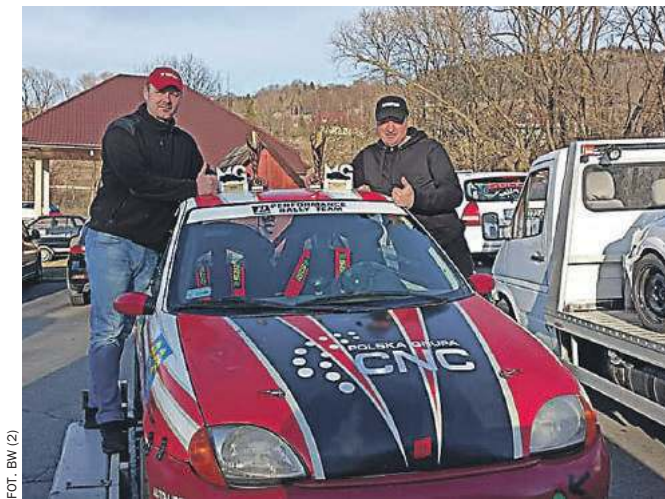
Jako trener nieudanie zadebiutował Łukasz Surma. Były dobry ekstraklasowy piłkarz, ale jako trener bez konkretnych osiągnięć. Życzę mu wszystkiego najlepszego, choć uważam, że Spółka powinna zatrudnić jednego z naszych trenerów, np. Pawła Wtorka lub Marka Kusiaka, którzy mają doskonałe rozeznanie co do piłkarzy grających na Podkarpaciu (co też obniżyłoby koszty Spółki), sprowadzając do Stalowej Woli perspektywicznych zawodników. Mam jednak poważne obawy, czy ktoś z tej dwójki chciałby w ogóle rozmawiać z ludźmi Spółki, mającymi takie wiadomości z zakresu piłki nożnej, jakie ja mam o balacie.

Kończąc, aby podnieść poziom sportowy naszej drużyny należy w trybie natychmiastowym prawidłowo zorganizować pracę z młodzieżą, której efekty będzie widać za kilka lat. O ile Panowie w Spółce nie wiecie albo nie umiecie ustawić prawidłowo pracy z młodzieżą, proponuję zorganizować wycieczkę do Rzeszowa, Tarnobrzega, Mielca, Jarosławia, Krosna w celu pobrania korepetycji.

Jacek Mańkiewicz

Rajdy samochodowe

Zwycięstwo załogi Automobilklubu Stalowa Wola w Wiosennym Super Sprincie



FOT. BW (2)

Jacek Janeczko (z prawej) i Damian Płes



Jakub Niemiec (z prawej) i Mateusz Bodniak

Jakub Niemiec z pilotem Mateuszem Bodniakiem z Automobilklubu Stalowa Wola, zajęli pierwsze miejsce w klasie Fiat (samochody o pojemności silnika nieprzekraczającej 1242 cm sześciennych) i trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej w Wiosennym Super Sprincie w Ropie koło Gorlic, będącym pierwszą rundą Mistrzostw Okręgu Rzeszowskiego oraz pierwszą rundą Mistrzostw Galicji w Super Sprincie. Na po-

dium stanęła także druga załoga, reprezentująca Automobilklub Stalowa Wola, Jacek Janeczko/Damian Płes, którzy zajęli trzecie miejsce w klasie Fiat. W „generalce” zostali sklasyfikowani na miejscu trzynastym. Ponadto, odebrali w Ropie nagrodę za zdobycie Mistrzostwa Galicji w klasie Fiat w sezonie 2021.

Super Sprint jest to nowa formuła – kompaktowa i wygodna dla organizatorów i zawodników.

Rajd odbywa się w jednym miejscu. Trzykrotnie pokonuje się ten sam odcinek.

Przed właściwą rywalizacją kierowcy mogą zapoznać się z trasą (dwa objazdy) i zrobić opis rajdowy, przydatny na odcinku specjalnym. Dla Jakuba Niemca start w Ropie miał charakter wybitnie treningowy. Nie planuje w tym roku walki o mistrzostwo Okręgu Rzeszowskiego. Głównym celem jest 6-rundowy cykl Tarmac Masters 2022, odby-

wający się na terenie województwa dolnośląskiego.

– Są to rajdy z pięknymi odcinkami specjalnymi oraz z bardzo mocną rozwiniętą oprawą medialną – mówi Kuba Niemiec. – Wracając do niedzielnego Super Sprintu, to w klasie Fiat mieliśmy do czynienia z trzynastoma rywalami i sami jesteśmy zaskoczeni zwycięstwem. Jeszcze bardziej trzecim miejscem w klasyfikacji generalnej, w stawce 49 samochodów. Jako zespół jesteśmy

mega zadowoleni. Wynik przerósł nasze oczekiwania. Podczas rajdu podróżowaliśmy solidnym tempem i dzięki temu udało nam się wbić w podium klasyfikacji generalnej, wyprzedzając praktycznie wszystkie mocniejsze samochody, a ustępując miejsce jedynie Seatowi Leon Cupra oraz Mitsubishi Lancer. Był to bardzo solidny trening przed pierwszą rundą Tarmac Masters, który odbędzie się już za niecałe dwa tygodnie w Nowej Rudzie.

krótko

Emocje w meczu Leśnika z WP-Transferem

Po raz kolejny sala PSP nr 1 w Nisku gościła zespoły uczestniczące w rozgrywkach amatorskiej ligi siatkówki SWVA. W pierwszym meczu Konzbud bardzo szybko uporządkował się z Damontem. Już w pierwszym secie podkreślił swoją moc, wygrywając go do 8. Kolejne partie też były popisem gry siatkarzy wicelidera.

Zupełnie inny przebieg miało drugie spotkanie pomiędzy WP-Transferem i Leśnikiem Rudnik nad Sanem. Pierwsze dwa sety, walka „fieb w fieb” – obydwie zakończone pomyślnie dla leśników. Trzy kolejne należały do najbardziej utytułowanej drużyny w historii SWVA, wielokrotnych mistrzów WP-Transferu. Tie-breaka wygrali do 14. Tym zwycięstwem transfe-



rowcy zapewnili sobie prawdopodobnie trzecie miejsce na koniec sezonu.

Wyniki 16. kolejki: Konzbud – Damont 3:0 (25:8, 25:12, 25:12), WP-Transfer – Leśnik 3:2 (23:25, 25:27, 25:18, 25:20, 16:14), Samax – BHP PPOŻ T.Mazur 3:0 (25:13, 25:21, 25:23), pauzował Eco-Sol.

1. Samax	16	45	15	1	46-9
2. Konzbud	15	36	12	3	40-12
3. WP-Transfer	15	30	10	5	33-18
4. Leśnik	15	26	9	6	32-23
5. BHP PPOŻ	15	16	5	10	19-30
6. Eco-Sol	15	6	2	13	6-39
7. Damont	15	0	0	15	0-45

17. kolejka, 2 kwietnia: Damont – Eco-Sol (100), Samax – Leśnik (11.40), WP-Transfer – Konzbud (13.20), pauzuje BHP PPOŻ.

Z Hooplifem o ćwierćfinał mistrzostw Polski

W przedostatnim swoim występie w rozgrywkach ligi makroregionalnej (lubelskie-podkarpackie) do lat 15, drużyna Stali Stalowa Wola pokonała Kadet Białą Podlaską 60:49. W pierwszym meczu było 70:69 dla Kadeta.

W najbliższą niedzielę nasza drużyna podejmie Hooplifę Lublin. Zwycięstwo zapewni jej trzecie miejsce premiowane awansem do kolejnej fazy rozgrywek o mistrzostwo Polski do lat 15. Przegrana powoduje, że zajmie czwarte miejsce i na turniej ćwierćfinałowy nie pojedzie.

STAL – KADET 60:49 (11:12, 19:18, 15:8, 15:11)

STAL: Baran 27, Kacper Kędra 17 (3x3), Zając 6, Malecki 4, Bełzak 2, Ł.Zakrzewski 2, Rojek 2, Wołoszyn, Karol Kędra, Mucha, Frankiewicz, W.Zakrzewski. Dla **Kadeta** najwięcej: Izdebski 15, A.Kalich 12, D.Kalich 8.

Zwycięstwo na koniec

W ostatniej kolejce małopolskiej trzeciej ligi koszykówki Stal Stalowa Wola pokonała na wyjeździe Regis Wieliczka i utrzymała drugą pozycję. Nasza drużyna ma do rozegrania jeszcze zaległy mecz z rezerwami Wisły Kraków, ale że bierze udział w rozgrywkach poza konkurencją, więc organizatorzy rozgrywek ligowych z Małopolskiego Związku Koszykówki, mogą dopuścić do tego, by mecz ten w ogóle nie została rozegrany.

W Wieliczce Stal postanowiła nie czekać na rozwój wydarzeń boiskowych i od początku wzięła sprawy w swoje ręce. Po dziesięciu minutach nasza drużyna wygrywała różnicą 15 punktów (31:16). W następnych odsłonach stalowcy nie byli już tak skuteczni w ataku, za to bardzo dobrze bronili dostępu do swojego kosza. Po pół godzinie prowadzili 66:49. Tak dużej przewagi nie tylko nie roztrwonili w czwartej kwarcie, ale powiększyli ją o kolejne pięć „oczek”.



FOT. MARIUSZ BIEL

Podobno w następnym sezonie Aleksander Jadaś będzie reprezentował staloro.pl Resovię

W piątek, 1 kwietnia, Stal rozegra ostatni mecz w lidze podkarpackiej, w Rzeszowie z AZS Politechniką.

1. staloro.pl Resovia	18	35	17	1	1639-993
2. STAL	17	30	13	4	1407-1110
3. Skawa	18	30	12	6	1409-1267
4. Jura Basket	18	30	12	6	1400-1271
5. Cracovia	18	28	10	8	1393-1301
6. Elektret	18	27	9	9	1391-1423
7. Regis	18	23	5	13	1276-1453
8. MKS Gorlice	18	22	4	14	1062-1531
9. Wisła II	17	21	4	13	1116-1385
10. Unia	18	21	3	15	1379-1738

REGIS – STAL 62:84 (16:31, 12:13, 21:22, 13:18)

REGIS: Rybicki 24, Dawiec 20, Flisiak 8, Bankowicz 3, Dybała 3, Tylek 2, Dyngosz 2, Smagur, Sporysz, Kozioł, Lokas. **STAL:** Jadaś 19, Buczek 4, Magdziak 19, Tabor 13, Łabuda 9, Bednarz 8, Rokosz 5, Turosz 6, Cygan 1.

Pozostałe wyniki 18. kolejki:

Staloro.pl Resovia – MKS Elektret Limanowa 101:50, Cracovia Yabimo MG13 – Jura Basket Zabierzów 77:70, Wisła II Kraków – MUKS 1811 Unia Tarnów 70:91, Skawa Wadowice – MKS Gorlice 79:77.

Kasprowicz najlepszy w Gorzowie Wlkp.

Łukasz Kasprowicz, mieszkaniec Stalowej Woli, na co dzień psycholog pracujący w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Rudniku nad Sanem, stanął na najwyższym stopniu podium VIII Ogólnopolskiego Turnieju Tenisa Stołowego Nauczycieli i Pracowników Oświaty w Gorzowie Wielkopolskim.

To nie pierwszy sportowy sukces stalowolanina. W ubiegłym sezonie (2000/21) został zwycięzcą rankingu

indywidualnego w amatorskiej lidze tenisa stołowego w Tarnobrzegu, gdzie na co dzień trenuje. Był też wicemistrzem Podkarpackiej Olimpiady Tenisa Stołowego i dwukrotnym brązowym medalistą mistrzostw Polski Nauczycieli i Pracowników Oświaty.

Łukasz Kasprowicz to także wielokrotny uczestnik turniejów tenisa stołowego organizowanych od lat przez Uczniowski Klub Sportowy Gim-Tim 5 Stalowa Wola.

Na najwyższym stopniu podium, Łukasz Kasprowicz ze Stalowej Woli



FOT. BW

Składamy wyrazy szczerego podziękowania za udział w ostatnim pożegnaniu

S. T. P.

WOJCIECHA KAŻMIERCZAKA

pograżona w smutku Rodzina

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009;

sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011,

mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Portal www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY

**Baran (21.03 – 20.04)**

Najpierw słuchaj siebie, a dopiero potem pytaj o zdanie innych ludzi. W miłości bądź jednak ostrożny, bo partnerowi trudno będzie nadać za Twoimi zmiennymi zachciankami. Wybierz się na krótki miłosny urlop.

**Byk (21.04 – 20.05)**

Warto zauważyć dobre cechy drugiej połówki i pięknie ją skomplementować. Nie unikaj nowych zadań. Staraj się wykonać wszystko najlepiej, jak potrafisz. Tak umocnisz swoją pozycję w nowym zespole czy firmie.

**Bliźnięta (21.05 – 21.06)**

W weekend nie rezygnuj z randki, nawet jeśli znajomi kuszą czymś ekstra. Odpoczynek z partnerem dobrze Ci zrobi. Bądź ostrożny w sprawach finansowych. Postaraj się nie komentować cudzych wydatków, bo Twoje dobre zamiary odbiorą jako wtrącanie się.

**Rak (22.06 – 22.07)**

Czas spędzony z partnerem sprawi Ci wielką frajdę. Tyko daj ukochanej osobie czasami o czymś zdecydować. Powstrzymaj swoją chęć plotkowania, bo możesz wpaść w zawodowe i miłosne tarapaty. Unikaj słownych konfliktów, bo stracisz w nich więcej, niż warta jest wygrana.

**Lew (23.07 – 22.08)**

Nawał obowiązków zawodowych zabierze Ci dużo energii. Partner będzie musiał zrozumieć, że kariera i pieniądze też są ważne. Niedzielny odpoczynek wyzwoli w was nowe pokłady namietności, czyli dostaniesz nagrodę po ciężkim tygodniu.

**Panna (23.08 – 22.09)**

Będziesz mieć wielki autorytet! Twoje argumenty rzeczywiście trafiają do współpracowników i prezesa. Ludzie będą chętniej wykonywać Twoje polecenia, więc praca zostanie wykonana szybko i na odpowiednim poziomie. Poszukaj ciekawych wiadomości na temat dbania o urodę i zacznij żyć bardziej aktywnie.

**Waga (23.09 – 22.10)**

Ten tydzień przeznacz na projekty, które wymagają sumienności, sprytu i empatii. Będziesz bowiem lubiana i każdy będzie chciał z Tobą współpracować. Wtrącaj się we wszystko, w co tylko możesz, a szef Cię doceni i sygnie kasę. Sobotę zarezerwuj na zabawę, a niedzielę na leniuchowanie.

**Skorpion (23.10 – 21.11)**

Trzymaj się z daleka od ludzi, którzy ciągle psują Ci humor i podcinają Ci skrzydła. Flirty, które do niczego nie prowadzą, też lepiej uciąć, zanim dasz się uwieść i wykorzystać. Dla wszystkich bądź miły i uprzejmy, nie bierz do serca plotek i intryg. Zajmij się prezentowaniem swoich pomysłów wpłynie to pozytywnie na Twoją karierę.

**Strzelec (22.11 – 21.12)**

W sprawach rodzinnych zachowaj ostrożność i nie obiecuj krewnym, że we wszystkim im pomożesz albo za nich coś pozalatasz. Warto porozmawiać z szefem o podwyżce i innych korzyściach, jakie od dawna Ci się należą. Opowiadaj o swoich pomysłach, szef Cię doceni.

**Koziorożec (22.12 – 19.01)**

Daruj partnerowi drobne potknięcia i błędy. Gdy się zdenerwujesz, zamknij oczy i przypomnij sobie dobre chwile razem. Zastanów się, jak lepiej porozumiewać się z ludźmi i jakich argumentów używać, by trafiły do innych. Zakończysz niepotrzebną rywalizację.

**Wodnik (20.01 – 18.02)**

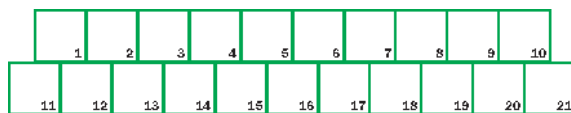
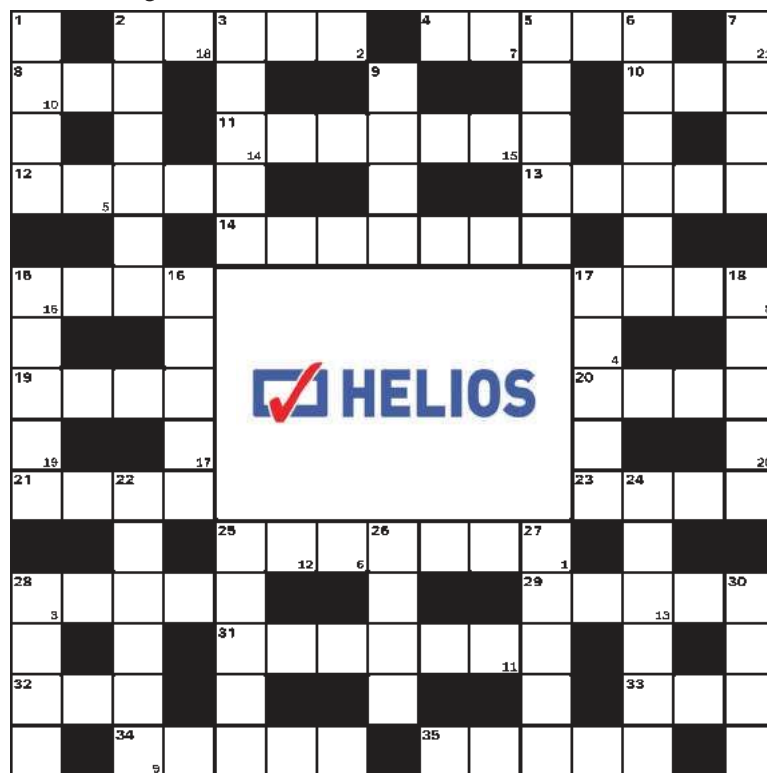
Zobaczysz wszystko w lepszych barwach, a drobne wady partnera przestaną Cię irytować. Pozwól drugiej osobie mieć własne zdanie, miło Cię zaskoczy. Warto odnowić znajomości, które ostatnio zaniedbywałeś. W razie potrzeby przyjaciele posłużą radą, również w sprawach zawodowych.

**Ryby (19.02 – 20.03)**

Znajdź czas na randki i spotkania z przyjaciółmi, bo właśnie teraz usłyszysz mnóstwo szczerych komplementów. W stałych związkach zapanuje miłość i zgoda. Pojawi się okazja do zarobienia dodatkowych pieniędzy, ale koledy również będą chcieli sobie dorobić. Podzielcie się pracami i wynagrodzeniem.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**.

Poziomo: 2 – dzielnica Rzeszowa, 4 – uschła łydga bez liści, 8 – płynię przez Puszczę Goleniowską, 10 – olbrzymia ropucha, 11 – kokosowy do ubicia, 12 – mikroorganizm, dla którego rozwoju niezbędny jest tlen, 13 – afrykański wirus, 14 – Stenmark, szwedzki alpejczyk, 15 – pierwsza dama opery, 17 – jednostka pamięci komputera, 19 – owoc lub niełot, 20 – pokerowa zagrywka psychologiczna, 21 – owcze lub leśne, 23 – biała szata komunijna, 25 – japoński rycerz, 28 – stała rubryka w czasopiśmie, 29 – węgierski Moniuszko, 31 – służy do sondażu, 32 – niższy głos męski, 33 – alter, czyli drugie ja, 34 – pokrywa na zawiasach, 35 – broń z filmów s.f.

Pionowo: 1 – opera na otwarciu Kanału Sueskiego, 2 – przyładek na Alasce, 3 – przedstawiane w sądzie, 5 – na przykład budyń, 6 – i szef „Po prostu”, i szef „Pegaza”, 7 – Paschalska, gra w „Klanie”, 9 – król futbolu z Brazylii, 15 – stolica Senegalu i ważny port nad Atlantykiem, 16 – zostawiane przez listonosza, 17 – zakrapiana imprezka, 18 – sztywna tkanina, 22 – kładziony, wywierany, 24 – na paznokcie i parkiet, 25 – rozpiętość głosu ludzkiego, 26 – związek państw, liga, 27 – płótno na levisy, 28 – jej stolicą Hawana, 30 – imię Niemczyka lub Schillera.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 11: Oko za oko. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS w Stalowej Woli** wygrała **Maria Małecka** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 5 kwietnia.

Marian T. Karaś

Aforyzmy

Najciemniej jest pod latarnią. Także morską

Przypadki chodzą po ludziach podobnie, jak w przypadku nieszczęść – parami

Uogólnienia służą do odkrywania wielkich prawd. Ale także do zasłaniania wielkich kłamstw

Kiedy spada gwiazda, niebo robi się lżejsze

– Putin mówi że specjalna operacja na Ukrainie to tak naprawdę konflikt między Rosją i NATO o dominację na świecie.

– I jaka jest teraz sytuacja?

– Rosja straciła 16000 żołnierzy, 7 generałów, 500 czołgów, 5 statków, 100 samolotów, 100 helikopterów i 1000 ciężarówek.

– A NATO?

– NATO jeszcze nie przybyło.

Rozmawia rosyjski żołnierz z amerykańskim. Amerykanin chwali się jak to u nich jest dobrze w armii, że mają dobry sprzęt, że dobrze ich szkolą itp. Aż doszło do tematu: wyżywienie. Amerykanin mówi, że oni dostają dziennie równowartość czterech tysięcy kalorii.

Na to Rosjanin:

– Kłamiesz! Żaden człowiek nie zje dziennie pięciu kilogramów ziemniaków!

Na sali sądowej prawnik zwraca się do świadka:

– Jak na pana pochodzenie społeczne, odznacza się pan wielką inteligencją...

– Gdybym nie był pod przysięgą z pewnością odwzajemniłbym komplement – odpowiada świadek.

Rozmawiają dwaj emeryci:

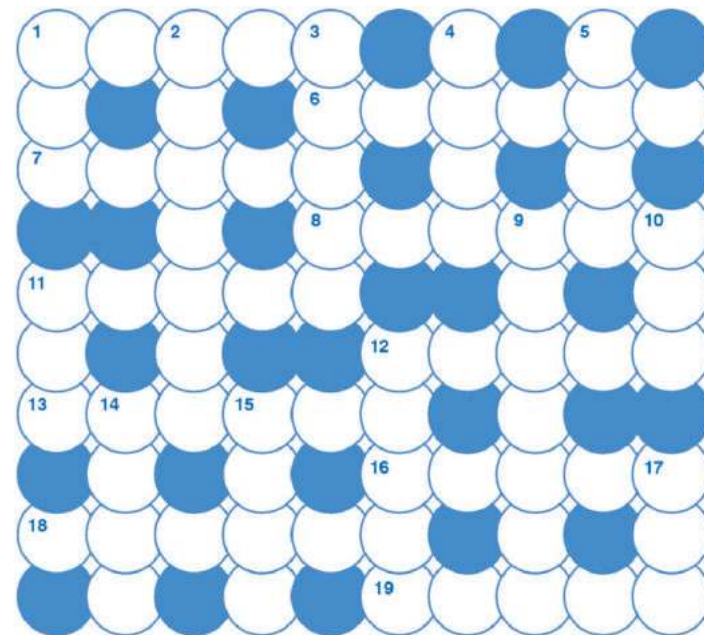
– Popatrz, jak ta dzisiejsza młodzież ma ciężko w tym kryzysie. Jednego papierosa na pięciu muszą palić...

– No, ale dzielne chłopa! Mimo wszystko się chichrają na całego!



RYS. TADEUSZ KROTOS

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery C, O, K. Odpowiedzi prosimy przesać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria – Restauracja, Przemysław Banasiak, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65. Dodatkowo mamy dla państwa krowki z OSM Stalowa Wola. Zawsze pyszne, zawsze świeże i zawsze smaczne.**

Verona
Pizzeria-Restauracja



Poziomo: 1 – autor „Nowej Atlantydy”, 6 – najgłębsza strefa mórz i oceanów, 7 – izolowany przewód elektryczny, 8 – pęka w dziadku, 11 – karta wstępu na imprezę, 12 – były premier polski, 13 – ciernista na sawannie, 16 – jelonek z bajki, 18 – myśl wyrażona słowami, 19 – broń kawalerzysty.

Pionowo: 1 – buczy w locie, 2 – korzeń włosa, 3 – atak z powietrza, 4 – z piasku go nie ukrecisz, 5 – taniec rodem z Wiednia, 9 – jest nim matura, 10 – cios, okład lub zaczep, 11 – wąż lub szal, 12 – biblijny symbol ludzkiej pychy, 14 – kłatka taśmy filmowej, 15 – grosz z USA, 17 – prawy dopływ dolnej Odry.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 11 litera I wystąpiła 5 razy, G – 1 raz, D – 2 razy. Nagrodę ufundowaną przez **Verona Pizzeria – Restauracja** wygrał **Edward Wolak** ze Stalowej Woli Dybka z Pysznicy. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 5 kwietnia.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.